

FUNDACJA REKTORÓW POLSKICH

**Memorandum dotyczące
polityki kontroli antyplagiatowej
prac dyplomowych
na polskich uczelniach**

praca zbiorowa pod redakcją
Tadeusza Więckowskiego

Warszawa 2016

Zespół wykonawców
Sebastian Kawczyński, Marzena Sochańska-Kawiecka
Zuzanna Kołakowska-Seroczyńska, Ilona Szymańska, Dorota Zielińska

Opracowanie redakcyjne
Sebastian Kawczyński

Opracowanie graficzne
Andrzej Kowalczyk

Fundacja Rektorów Polskich
Instytut Społeczeństwa Wiedzy
ul. Górnośląska 14
00-432 Warszawa

email: frpfund@mbox.pw.edu.pl
tel.: +22 621 09 72
faks: +22 621 09 73

Utwór w całości ani we fragmentach nie może być powielany, ani rozpowszechniany za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

© Copyright by Fundacja Rektorów Polskich, Warszawa 2016

ISBN 978-83-7814-???-?

Druk i oprawa:
Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, ul. Polna 50, 00-644 Warszawa
tel.: 22 234 75 03, Wydanie I, Nakład: 300 egz., nr zam. ???/2016

**W imieniu Fundacji Rektorów Polskich
wyrażamy podziękowanie Firmie Plagiat.pl
– partnerowi strategicznemu,
bez którego wsparcia książka nie mogłaby się ukazać**



Spis treści

I. Wprowadzenie do projektu	7
II. Słowo wstępne partnerów projektu	11
1. Fundacja Rektorów Polskich	11
2. Plagiat.pl (partner strategiczny projektu).....	12
3. Badania Społeczne MSK (partner projektu).....	17
III. Obowiązujący stan prawny w zakresie kontroli antyplagiatowej na uczelniach w Polsce	19
IV. Kontrola antyplagiatowa prac dyplomowych – raport z badań.....	23
1. Cele badania i zastosowana metodologia.....	25
2. Polskie uczelnie wobec problemu plagiatowania.....	27
2.1. Opinie środowiska akademickiego na temat zasadności prowadzenia kontroli antyplagiatowej	27
2.2. Realizacja kontroli antyplagiatowej na uczelniach w Polsce.....	30
2.3. Opis obecnych procedur i praktyk w zakresie kontroli antyplagiatowej w polskich uczelniach.....	33
3. Polskie Uczelnie wobec obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej.	42
3.1. Wiedza i opinie środowiska akademickiego na temat obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej	42
3.2. Stopień przygotowania uczelni do realizacji obowiązku kontroli prac dyplomowych systemem antyplagiatowym	47
3.3. Zapotrzebowanie na usługi zewnętrzne związane z tworzeniem i wdrażaniem procedur antyplagiatowych	53
3.4. Opinie na temat możliwych regulacji dotyczących rynku programów antyplagiatowych.....	60
4. Rynek usług antyplagiatowych w Polsce	65
4.1. Rynek usług antyplagiatowych w oczach uczestników badań jakościowych.....	65
4.2. Znajomość i wykorzystanie dostępnej oferty przez środowisko akademickie.....	76
4.3. Porównawcza ocena wybranych systemów antyplagiatowych.....	78

5. Posumowanie wyników badań oraz główne wnioski płynące z badań...	85
6. Spis rysunków i tabel.....	89
7. Załącznik 1 – Narzędzia wykorzystane w badaniu.....	90
7.1. Scenariusz wywiadu pogłębionego (IDI) z przedstawicielami uczelni.....	90
7.2. Kwestionariusz wywiadu internetowego CAWI.....	95
8. Międzyuniwersyteckie Centrum Informatyzacji: komentarz do Raportu: Kontrola antyplagiatowa prac dyplomowych	109
V. Spójny system kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych na polskich uczelniach – wnioski i rekomendacje wynikające z przeprowadzonych badań	111
VI. Podsumowanie	117

I. Wprowadzenie do projektu

Raport na temat polityki kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych na polskich uczelniach to projekt Fundacji Rektorów Polskich wpisujący się w realizację celów statutowych Fundacji w zakresie wspierania polityki naukowej, doskonalenia systemu edukacji oraz działań na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego. Jest to kolejna inicjatywa Fundacji poświęcona zagadnieniom ochrony praw autorskich w systemie edukacji wyższej. Problem plagiatowania jest bowiem jednym z istotniejszych czynników hamujących rozwój innowacyjnej nauki oraz odpowiada za obniżenie poziomu nauki. Inspiracją do przeprowadzenia prezentowanych w raporcie badań były sygnały płynące ze środowiska akademickiego na temat pojawiających się wątpliwości i problemów wynikających z obowiązku wdrożenia nowych regulacji, nałożonych na uczelnie zapisami nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 11 lipca 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1198).

W ramach projektu przeprowadzono badania jakościowe i ankietowe na polskich uczelniach, których celem było zbadanie poziomu przygotowania uczelni do implementacji nowych regulacji oraz diagnoza problemów, na jakie napotykają instytucje szkolnictwa wyższego w procesie dostosowania się do nowych ram prawnych. Realizowane na potrzeby niniejszego Raportu badania przeprowadzono w okresie luty-marzec 2016. Od tego czasu w regulacjach odnoszących się do kontroli antyplagiatowej wiele się zmieniło, wiele kwestii wskazywanych przez respondentów jako niewiadome zostało rozstrzygniętych, wprowadzono też nową koncepcję Jednolitego Systemu Antyplagiatowego, odraczając obowiązek kontroli antyplagiatowej prac do roku akademickiego 2018/2019. Wciąż jednak pewne kwestie organizacyjno – proceduralne pozostają otwarte.

Partner projektu – Plagiat.pl to najdłużej funkcjonujący na rynku polskim dostawca usług antyplagiatowych. Od 2002 roku firma współpracuje z uczelniami dostarczając nie tylko narzędzia informatyczne do prowadzenia kontroli antyplagiatowej, ale także współtworząc regulaminy i procedury antyplagiatowe komplementarne do dostarczanego oprogramowania. Z racji wieloletniego doświadczenia oraz zaangażowania w proces budowania

świadomości poszanowania praw autorskich w środowisku akademickim, jak i zaangażowanie w proces legislacyjny, uznano ekspercki status tego partnera. Wprowadzenie perspektywy podmiotu zewnętrznego, działającego na zasadach rynkowych, a jednocześnie silnie osadzonego w realiach instytucji akademickich wydaje się również cennym wkładem z punktu widzenia postulatów deregulacyjnych.

Raport stanowi kontynuację wieloletnich działań Fundacji Rektorów Polskich na rzecz poszanowania praw autorskich na wszystkich szczeblach edukacji akademickiej oraz kreowania instytucjonalnych ram dla ochrony własności intelektualnej na polskich uczelniach.

Pierwszą inicjatywą Fundacji Rektorów Polskich w tym obszarze był opracowany przez zespół wybitnych ekspertów *Raport o zasadach poszanowania autorstwa w pracach dyplomowych oraz doktorskich w instytucjach akademickich i naukowych*¹, w którym przedstawiono analizę zagadnienia praw autorskich w pracach magisterskich i doktorskich, podstaw prawnych przeciwdziałania zjawiskom patologicznym tj. naruszeń własności intelektualnej oraz handlu pracami dyplomowymi oraz zaprezentowano propozycje zmian przepisów w tym obszarze. Było to jednocześnie pierwsze przedsięwzięcie Fundacji Rektorów Polskich, w które zaangażowana była firma Plagiat.pl – autorem jednego z załączników do Raportu² był Sebastian Kawczyński, prezes zarządu Plagiat.pl, który jest również autorem części niniejszej publikacji. Kolejne publikacje: *Raport Fundacji Rektorów Polskich w ramach projektu pn. „Ochrona własności intelektualnej w kontekście naruszania praw w tym zakresie”*³, *Regulaminy zarządzania własnością intelektualną w szkołach wyższych w świetle znowelizowanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym – poradnik*⁴ oraz *Zarządzanie prawami własności intelektualnej w świetle analizy regulaminów uczelnianych*⁵ miały charakter zbioru do-

¹ *Raport o zasadach poszanowania autorstwa w pracach dyplomowych oraz doktorskich w instytucjach akademickich i naukowych*, Praca zbiorowa, red. E. Wosik, Warszawa 2005, seria: Monografie Fundacji Rektorów Polskich.

² S. Kawczyński, *Elektroniczny system antyplagiatowy PLAGIAT.PL jako narzędzie umożliwiające zapobieganie naruszeniom autorstwa w pracach dyplomowych*, ss. 45–49.

³ M. Pacuska, A. Wiśniewski, *Raport Fundacji Rektorów Polskich w ramach projektu pn. „Ochrona własności intelektualnej w kontekście naruszania praw w tym zakresie”*, Warszawa 2013.

⁴ *Regulaminy zarządzania własnością intelektualną w szkołach wyższych w świetle znowelizowanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym – poradnik*, red. dr Justyna Ożegalska-Trybalska, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015.

⁵ M. Pacuska, A. Wiśniewski, *Zarządzanie prawami własności intelektualnej w świetle analizy regulaminów uczelnianych*, Warszawa 2015.

brych praktyk i zaleceń, służących uczelniom jako inspiracja do wdrażania skutecznych procedur ochrony własności intelektualnej.

Bieżąca publikacja ma na celu opis aktualnych działań realizowanych przez uczelnie w zakresie przeciwdziałania plagiatowaniu przez studentów. Sformułowana na podstawie przeprowadzonych badań diagnoza ma w założeniu pomóc uczelniom zmierzyć się z wyzwaniami, jakie niesie nowa regulacja i świadomie kształtować wewnętrzną politykę antyplagiatową.

Przedstawione rekomendacje mają na celu nie tylko skuteczną implementację regulacji ustawowych w zakresie kontroli antyplagiatowej, ale również faktyczną odbudowę etosu akademickiego i ugruntowanie w społecznej świadomości wagi rzetelności i uczciwości naukowej na każdym etapie kształcenia.

Intencją autorów jest też, by niniejszy tekst stał się inspiracją do dalszych dyskusji nad kształtem zapisów określających zasady kontroli antyplagiatowej w projektowanej nowej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym.

II. Słowo wstępne partnerów projektu

1. Fundacja Rektorów Polskich

Fundacja Rektorów Polskich współdziałająca z Instytutem Społeczeństwa Wiedzy w ramach formuły think-tanku o misji podejmowania przedsięwzięć na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki w naszym kraju, przedkłada zainteresowanym uczelniom, innym instytucjom i ekspertom Raport pt. „*Memorandum dotyczące polityki kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych na polskich uczelniach*”.

Opracowanie przedstawia wyniki badania przeprowadzonego w ramach projektu wspólnego FRP-ISW oraz firmy Plagiat.pl, która jest jednym z partnerów strategicznych Fundacji.

Realizacji naszego przedsięwzięcia podjęliśmy się po konsultacjach z rektorami, w związku z planowanymi wówczas a dziś dokonującymi się już, zmianami w systemie działań antyplagiatowych w polskich uczelniach. Zmiany te zostały zainicjowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ogólności zyskując poparcie szkół wyższych.

Naszym celem było dokonanie próby analizy i diagnozy sytuacji w różnych uczelniach w sprawach ich działalności antyplagiatowej, a następnie sformułowanie wniosków i rekomendacji.

Projekt przedłożonego opracowania końcowego, którego treści powstały z wykorzystaniem dorobku i potencjału firmy Plagiat, z inicjatywy FRP został przedstawiony przedstawicielom Międzyuniwersyteckiego Centrum Informatyzacji (MUCI) jako twórcom alternatywnego Otwartego Systemu Antyplagiatowego (OSA).

Składamy podziękowanie prof. prof. Markowi Kowalskiemu i Markowi Kręglewskiemu za przedstawienie w imieniu MUCI, opinii zawierającej cenne spostrzeżenia, uwagi i komentarze. Zostały one wykorzystane dla udoskonalenia końcowej wersji *Memorandum*. Przedstawiona nam notka MUCI została włączona do mającego charakter memorandum, tekstu niniejszego raportu końcowego zrealizowanego projektu.

Prof. dr hab. Tadeusz Więckowski
/edytor Memorandum/

Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki
/Prezes FRP/

2. Plagiat.pl (partner strategiczny projektu)

Ogromny zaszczyt, jaki stał się naszym udziałem w związku z zaproszeniem do udziału w Projekcie przez Fundację Rektorów Polskich i Jej Prezesa, przypadł w bardzo szczególnym momencie. Najważniejszą okolicznością, jaka towarzyszyła powstawaniu Raportu, był niezwykle dynamiczny rozwój sytuacji. Gdy wydawało się, że zapisy ustawowe dotyczące kontroli antyplagiatowej są ustalone i że ostatecznego kształtu nabierają uzgadniane w ramach prac ministerialnego zespołu roboczego ramy organizacyjne i proceduralne procesu kontroli antyplagiatowej, nastąpiła zmiana rządu, a w jej następstwie – całkowita zmiana koncepcji funkcjonowania całego procesu, którą poprzedziło anulowanie rozstrzygniętego już konkursu na rozwiązania antyplagiatowe, przeprowadzonego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój⁶. Zmiana dotyczyła nie tylko zasad finansowania kontroli antyplagiatowej, ale też podstaw prawnych, a przede wszystkim – koncepcji przeprowadzania kontroli, zaangażowanych w nią podmiotów, a także sposobów zapewniania efektywności i wysokiej jakości procesu. Polegała ona najogólniej rzecz biorąc na zastąpieniu systemu opartego na konkurencji pomiędzy różnymi dostawcami informatycznych systemów antyplagiatowych, świadczących usługi na rzecz uczelni, rozwiązaniem opartym na jednym programie, stworzonym pod auspicjami Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przez Państwowy Instytut Badawczy.

Uregulowania prawne dotyczące kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych nabrały ostatecznego kształtu w trakcie prac nad Raportem. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, dotyczący utworzenia Jednolitego Systemu Antyplagiatowego i wprowadzenia obowiązku sprawdzania przez uczelnie pisemnych prac dyplomowych z wykorzystaniem tego systemu oraz wydłużenia terminu

⁶ <http://www.ncbir.pl/fundusze-europejskie/power/konkursy/konkurs-1antppower342015/>; (dostęp:20.06.2016, godz. 16.52)

wykonania obowiązku przekazania przez rektorów uczelni, do ogólnopolskiego repozytorium pisemnych prac dyplomowych, danych dotyczących prac dyplomowych, których obrona odbyła się po dniu 30 września 2009 r., oznaczony jako Druk nr 433, wpłynął do Sejmu 5 kwietnia 2016 r. Pierwsze czytanie odbyło się na posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży 12 maja, drugie – 18 maja, a trzecie i uchwalenie ustawy – na posiedzeniu Sejmu 20 maja 2016 r.⁷ 9 czerwca 2016 r. zatwierdził ją bez poprawek Senat, a 22 czerwca, na tydzień przed nadaniem ostatecznego kształtu tekstowi niniejszego raportu – została podpisana przez Prezydenta RP⁸.

Warto też zwrócić uwagę, że wspomniana regulacja sankcjonuje kolejny okres przejściowy, w obszarze tworzenia infrastruktury informatycznej, niezbędnej do przeprowadzania skutecznej kontroli antyplagiatowej. Ustawa nie tylko odsuwa o kolejne dwa i pół roku obowiązek wprowadzenia do Ogólnopolskiego Repozytorium Prac Dyplomowych tekstów prac magisterskich i licencjackich obronionych od początku r.a. 2009/2010 (podobny zapis zawierała poprzednia wersja ustawy PSW, która weszła w życie 1 października 2014 r.), ale też przesuwa obowiązek sprawdzania prac na rok akademicki 2018/2019. Do tego czasu ma powstać Jednolity System Antyplagiatowy, który zgodnie z deklaracjami MNiSW, ma zapewnić polskim uczelniom usługi kontroli antyplagiatowej niższym kosztem i na wyższym poziomie, niż dostępne obecnie. W momencie powstawania niniejszego tekstu nie jest dokładnie znany zarówno tryb tworzenia systemu informatycznego, w tym zasady, na których miałyby być ewentualnie wykorzystane dotychczas funkcjonujące rozwiązania, jak i sposób wykorzystania dotychczasowego dorobku organizacyjnego uczelni i firm, w wielu przypadkach przeprowadzających kontrolę antyplagiatową prac dyplomowych od kilkunastu lat.

Niezależnie od opinii nt. kształtu nowych regulacji i od poglądu na realizm przyjętych przez MNiSW założeń, w których to sprawach nie będziemy się w tym miejscu wypowiadać, a także od przejściowości obecnej sytuacji i wielu niewiadomych, które rozstrzygną się w przewidzianych w ustawie PSW terminach, stan obecny jawi się jako zamknięcie pewnego okresu w historii funkcjonowania antyplagiatowej prac dyplomowych na polskich uczelniach. W ramach nowych zapisów ustawowych uzyskuje on pewną ostateczną – w znaczeniu: w pełni uregulowaną, spójną formę. Dobrym wstępem do refleksji nt. potrzeb polskich uczelni w zakresie wdrożenia procesu kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych, jest spojrzenie na jej ewolucję.

Warto pamiętać, że polskie uczelnie zaczęły przeprowadzanie kontroli antyplagiatowej przy pomocy systemu informatycznego na długo przed poja-

⁷ <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=433>; (dostęp: 20.06.2016, godz. 17.12)

⁸ Ibidem.

wieniem się regulacji ustawowych jej dotyczących. W okresie od 2003 roku, kiedy to zaczął funkcjonować pierwszy polski system antyplagiatowy – Plagiat.pl, do 1 października 2014 r., gdy wszedł w życie zapis ustawowy mówiący o obowiązkowej kontroli antyplagiatowej, ukształtowały się **ramy prawne i organizacyjno – proceduralne**, oraz **infrastruktura informatyczna**, a także funkcjonująca realnie **koncepcja kontroli antyplagiatowej na poziomie międzyuczelnianym (krajowym)**, do której odwołują się w praktyce regulacje ustawowe.

Ramy prawne procesu kontroli antyplagiatowej określały dokumenty przyjęte przez odpowiednie organy uczelni. Dotyczyły one trybu kontroli antyplagiatowej uregulowanego w odpowiednich aktach wydanych w tym określonym celu (regulamin kontroli antyplagiatowej, zarządzenie go wprowadzające), a także umocowania go w zasadach rządzących funkcjonowaniem uczelni (poprzez wprowadzenie odpowiednich zapisów w regulaminie studiów). Istotną rolę odgrywały również dokumenty towarzyszące realizacji procesu i warunkujące jego prawidłowy przebieg, np. wymagane z punktu widzenia Ustawy o Prawie Autorskim i Prawach Pokrewnych oświadczenia studentów o zgodzie na przechowywanie i przetwarzanie przez uczelnię tekstów prac na potrzeby kontroli antyplagiatowej. W praktyce w ciągu kilkunastu lat funkcjonowania na polskich uczelniach kontroli antyplagiatowej wykształcił się pewien standard organizacyjny, na tyle elastyczny, by można go było stosować w realiach różniących się od siebie jednostek akademickich, popularyzowany za pomocą wzorców najważniejszych dokumentów, opisujących procedurę antyplagiatową, udostępnianych uczelniom korzystającym z usług Plagiat.pl.

Prawidłowość rozwiązań prawnych stosowanych przez Plagiat.pl i współpracujące z firmą uczelnie została potwierdzona po serii kontroli przeprowadzonych przez GIODO, w rezultacie których GIODO nie sformułował zaaleceń dotyczących procedur stosowanych zarówno przez dostawcę systemu antyplagiatowego, jak i przez uczelnie.

Ważnym elementem kilkunastoletniego dorobku uczelni oraz współpracujących z nimi podmiotów świadczących usługi antyplagiatowe są **organizacyjno – proceduralne ramy procesu kontroli**. Chodzi tu zarówno o organizację przebiegu procesu, polegającą na wpisaniu go w tryb przygotowywania pracy dyplomowej do obrony, dbałość o koordynację chronologiczną (proces kontroli musi zostać dokonany pomiędzy złożeniem przez studenta ostatecznej wersji pracy, a obroną pracy, przy czym należy uwzględnić możliwość przeprowadzenia wszystkich etapów procedury odwoławczej, co nierzadko nastęrcza niemałych problemów organizacyjnych), zasady interpretacji generowanego przez oprogramowanie antyplagiatowe raportu podobieństwa, zapobieganie próbom oszukania systemu antyplagiatowego i ominięcia procedury, a także o odpowiednio przeszkolonych i wdrożonych w realizację

procedur pracowników administracyjnych uczelni, mających pieczę nad ich prawidłowym przebiegiem. Jeszcze w pierwszym okresie funkcjonowania kontroli antyplagiatowej, przed 1 października 2014 r., w organizowanych przez Plagiat.pl, przy współpracy z uczelniami, szkoleniach dla administratorów i operatorów systemu Plagiat.pl, wzięło udział kilkuset pracowników uczelni, którzy uzyskali odpowiednie certyfikaty, świadczące o znajomości procedur i kompetencjach w zakresie korzystania z oprogramowania antyplagiatowego.

Zarówno ramy prawne, jak i organizacyjno – proceduralne kontroli antyplagiatowej, były systematycznie audytowane, ewaluowane i doskonalone, w ramach prowadzonego od 2008 r. najpierw przez Plagiat.pl, a później, we współpracy z firmą, przez **Fundację im. Augustine’a Jeana Fresnela**, programu certyfikacji procedur antyplagiatowych na polskich uczelniach i wydziałach. Projekt, noszący początkowo nazwę „Uczelnia walcząca z plagiatami”/ „Wydział walczący z plagiatami”, od 2013 roku, czyli od momentu przejęcia go przez Fundację Fresnela, nosi nazwę **Uberrima Fide**. W ciągu całego tego okresu certyfikaty potwierdzające najwyższą możliwą staranność w organizowaniu i przeprowadzaniu kontroli antyplagiatowej otrzymało kilkadziesiąt uczelni i wydziałów.

Na **infrastrukturę informatyczną** składała się:

- ogólnopolska baza prac dyplomowych, stworzona w ramach systemu Plagiat.pl, potencjalnie dostępna dla wszystkich uczelni zainteresowanych korzystaniem z niej, a w praktyce – dla 70 szkół wyższych, zawierająca blisko 300 tys. tekstów prac, które były chronione przed ponownym, nieuprawnionym wykorzystaniem
- system informatyczny, umożliwiający wymianę informacji między uczelniami, przy zachowaniu zasad dotyczących ochrony danych osobowych (funkcjonalność systemu Plagiat.pl).

Infrastruktura ta zapewniała możliwość dokonywania kompleksowej kontroli antyplagiatowej, odpowiedniej do istniejących w tym obszarze patologicznych zjawisk, takich jak pisanie prac na zamówienie (w rzeczywistości oznaczające kompilowanie z fragmentów powstałych wcześniej tekstów) i handel pracami.

Za bardzo istotny dorobek kilkunastu lat pracy nad kształtowaniem procesu kontroli antyplagiatowej, jest też koncepcja jej przeprowadzania. Plagiat.pl. jako pierwszy, a przez pierwsze dziesięć lat, także jedyny podmiot oferujący usługę sprawdzania prac pod kątem plagiatu, opracował podstawowy słownik pojęć, związanych z jej przeprowadzaniem, definiując i popularyzując terminy takie jak „raport podobieństwa”, czy „współczynnik podobieństwa”. Wbrew naturalnym dążeniom do indywidualizacji pojawiającym się w środowisku akademickim, firmie Plagiat.pl i Fundacji Fresnela udało się zbudować powszechną dzisiaj świadomość jej podstawowych zasad,

celu i przebiegu. Celem kontroli antyplagiatowej jest zapobieżenie używaniu przez studentów nieoznaczonych zapożyczeń udających tekst autorski i dbałość o jak najwyższą jakość prac, a nie realizację procedury administracyjnej. Oceny oryginalności pracy może dokonać wyłącznie promotor lub inna kompetentna osoba wyznaczona przez władze uczelni, którą można i trzeba wspierać tworząc standardy oceny i opisy dobrych praktyk, a nie sztywne ramy i definicje, których stosowanie byłoby ewidentnie szkodliwe. Zadaniem systemu antyplagiatowego jest wspieranie promotora dokonującego oceny pracy, a nie narzucanie reguł, które mogą nie korespondować z charakterem określonego tekstu. Jakkolwiek koncepcja ta została przyjęta przez pojawiające się w ostatnich latach kolejne inicjatywy antyplagiatowe, wciąż zdarza się, że jest kwestionowana, ze stanowiska pragmatyczno – formalistycznego, opartego na fałszywym i szkodliwym założeniu, że kontrola antyplagiatowa powinna być zestandaryzowana, jej wyniki – jednoznaczne, a interpretacja raportu podobieństwa – niemal mechaniczna.

Warto zaznaczyć, że blisko połowa działających w Polsce uczelni zdecydowała się na przeprowadzanie kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych przed wprowadzeniem regulacji ustawowych⁹, co – w przeciwieństwie do części wniosków z badań zaprezentowanych w innej części Raportu, jest argumentem za prezentowaniem przez władze uczelni właściwej postawy w kwestii dbałości o ten aspekt jakości kształcenia.

Regulacje ustawowe były jednak z całą pewnością potrzebne i celowe. Nie ulega wątpliwości, że powstanie Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych przyczyni się do uszczelnienia kontroli antyplagiatowej (będzie w nim zgromadzony cały korpus, a nie tylko część prac, które mogą być w nieuprawniony sposób wykorzystywane). Obowiązek poddawania kontroli wszystkich prac dyplomowych jest niezbędny, by objęła ona całe uniwersum prac powstających w Polsce, co wydaje się kluczowe w świetle powszechności patologii polegającej na nieuprawnionym wykorzystywaniu istniejących tekstów prac.

Na koniec warto postawić pytanie, na które w obecnej chwili nie sposób odpowiedzieć: czy kształt regulacji przyjęty ostatecznie 23 czerwca 2016 r. rzeczywiście przyczyni się do poprawy jakości kontroli antyplagiatowej w Polsce, w porównaniu ze stanem, w jakim znajdowała się ona przed ich wprowadzeniem? Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja będzie stanowić merytoryczne wsparcie do refleksji na ten temat, w kontekście powstawania nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

⁹ We wrześniu 2014, czyli przed wejściem w życie nowelizacji PSW dotyczącej systemów antyplagiatowych, z Plagiat.pl współpracowało 190 uczelni, spośród około 420 figurujących w rejestrze GUS.

3. Badania Społeczne MSK (partner projektu)

Firma Badania Społeczne działa od marca 2009 roku. Właścicielem firmy jest Marzena Sochańska – Kawiecka, absolwentka Instytutu Socjologii, a także Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Osoba od 20 lat związana z rynkiem badawczym – najpierw z badaniami rynkowymi, a następnie z badaniami w obszarze społecznym.

Za firmą Badania Społeczne stoi 20 lat doświadczenia Marzeny Sochańskiej – Kawieckiej w realizacji różnego rodzaju badań – zarówno jakościowych jak i ilościowych realizowanych z użyciem różnorodnych technik badawczych. Firma specjalizuje się w badaniach społecznych, choć również realizuje badania rynkowe. Jest w stanie zrealizować badania każdą techniką badawczą, o dowolnym zasięgu – zarówno badania lokalne, jak również na szczeblu wojewódzkim czy ogólnopolskim.

Szczególnie bliska jest firmie tematyka związana z włączaniem osób z niepełnosprawnościami w główny nurt życia społecznego, a także rynek pracy, edukacja, w tym tematyka kształcenia zawodowego, migracje, analiza sytuacji kobiet i mężczyzn na rynku pracy oraz sytuacja mniejszości seksualnych.

Ważne miejsce w portfolio firmy zajmują też badania ewaluacyjne dotyczące efektywności działań różnych instytucji w sferze rynku pracy, edukacji oraz wykluczenia społecznego.

Firma dysponuje szeroką siecią sprawdzonych współpracowników – ekspertów w bardzo różnorodnych dziedzinach. W przypadku każdego badania wzmocniają oni wiedzę ekspercką stały trzon zespołu badawczego.

Od momentu powstania firma Badania Społeczne uczestniczyła w realizacji ponad 60 skomplikowanych projektów badawczych i ewaluacyjnych, w ponad 30 projektach badawczych Marzena Sochańska – Kawiecka pełniła funkcję kierownika projektu.

III. Obowiązujący stan prawny w zakresie kontroli antyplagiatowej na uczelniach w Polsce

Tematyka ochrony własności intelektualnej jest w Polsce regulowana na podstawie Ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. N 90, poz. 631 z późn. zm.).

Kwestia kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych jest natomiast w polskim prawie uregulowana na podstawie Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 (Dz.U. 2012 poz. 572 z późn. zm.)

Zapis o dyscyplinarnej odpowiedzialności studentów za plagiat po raz pierwszy wprowadzono w nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 27 lipca 2005 roku (Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365), art. 193: *„Organ właściwy, w drodze decyzji, stwierdza nieważność w sprawie nadania tytułu zawodowego, jeśli w pracy stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego osoba ubiegająca się o ten tytuł przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego”*, oraz art. 217 pkt. 5: *„Nie stosuje się przedawnienia w odniesieniu do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta któremu zarzuca się popełnienie plagiatu”*.

Obligatoryjna kontrola skierowanych do obrony prac dyplomowych z wykorzystaniem programów antyplagiatowych została wprowadzona nowelizacją z dn. 11 lipca 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1198), art. 167a pkt. 4: *„Uczelnia jest obowiązana do sprawdzania pisemnych prac dyplomowych przed egzaminem dyplomowym z wykorzystaniem programów antyplagiatowych współpracujących z ogólnopolskim repozytorium pisemnych prac dyplomowych”*. Na mocy wskazanej noweli powołano również Ogólnopolskie Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych, służące jako baza porównawcza dla wszystkich bronionych prac. Zgodnie z art. 167b w ORPPD powinny się znaleźć wszystkie prace (z wyjątkiem zawierających informacje podlegające ochronie na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych) obronione po 30 września 2009 r. Ustawa zobowiązała również rektorów do systematycznego dodawania do bazy aktualnie bronionych prac. Dostęp do ORPPD przyznany został wyłącznie promotorom i członkom Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Art. 167b:

„1. Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego prowadzi ogólnopolskie repozytorium pisemnych prac dyplomowych.

2. W repozytorium zamieszcza się:

- 1) tytuł pracy dyplomowej;*
- 2) imiona i nazwisko autora pracy dyplomowej;*
- 3) imiona i nazwisko promotora pracy dyplomowej;*
- 4) imiona i nazwiska recenzentów pracy dyplomowej;*
- 5) nazwę podstawowej jednostki organizacyjnej;*
- 6) nazwę uczelni;*
- 7) datę zdania egzaminu dyplomowego;*
- 8) nazwę kierunku studiów;*
- 9) treść pracy dyplomowej.*

3. W repozytorium nie zamieszcza się prac zawierających informacje podlegające ochronie na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych.

4. Dane, o których mowa w ust. 2, wprowadzają do Systemu POL-on rektorzy uczelni. Dostęp do danych przysługuje promotorowi pracy dyplomowej oraz Komisji.

5. Rektor uczelni jest obowiązany do wprowadzenia pracy dyplomowej do repozytorium niezwłocznie po zdaniu egzaminu dyplomowego.”

Procedura kontroli opisana ustawą o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 11 lipca 2014 r. miała wejść w życie w odniesieniu do studentów, którzy w roku akademickim 2015/2016 rozpoczęli ostatni rok studiów. Na uzupełnienie bazy ORPPD ustawodawca w art. 35 ustawy, wyznaczył termin do dn. 31 grudnia 2016 r.

Implementacja powyższych przepisów wskazała na pewne niedostatki powyższego kształtu rozwiązań, co w rezultacie doprowadziło do uchwalenia kolejnej nowelizacji, doprecyzowującej przepisy dotyczące kontroli antyplagiatowej, która weszła w życie z dn. 25 czerwca 2016 r.

Inspiracją do wprowadzenia zmian były m.in. kontrowersje dotyczące prawnych aspektów umożliwienia weryfikacji prac dyplomowych dostawcom komercyjnych programów antyplagiatowych. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego usługę tę potraktowało jako udostępnianie danych podmiotom trzecim, niezgodne z pkt. 4 art. 167 b ustawy PSW: *„Dane, o których mowa w ust. 2, wprowadzają do Systemu POL-on rektorzy uczelni. Dostęp do danych przysługuje promotorowi pracy dyplomowej oraz Komisji.”*

Uznano, że posłużenie się w procedurze administracyjnej programami należącymi do podmiotów komercyjnych można potraktować jako udostępnienie prac dyplomowych podmiotom trzecim, a zatem, bez uprzedniej zgody studenta, byłoby naruszeniem praw autorskich chronionych ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (Dz.U. 2006 nr 90 poz. 631 z późn. zm.).

Wątpliwości ustawodawcy budził również fakt udostępniania do baz programów antyplagiatowych danych osobowych, o których mowa w art. 167b pkt. 2, co Ministerstwo uznało za naruszenie ustawy z dn. 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2015 poz. 2135 z późn. zm.) w przypadku braku odpowiedniej zgody ze strony autorów prac umieszczonych w Ogólnopolskim Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych.

Ustawa z dnia 20 maja 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 908) przewiduje powołanie Jednolitego Systemu Antyplagiatowego, współpracującego z ORPPD i prowadzonego przez Ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego. System ma być obligatoryjnie stosowany przez uczelnie w celu realizacji art. 167a pkt 4. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym od roku akademickiego 2018/2019, art. 3, Dz.U. 2016 poz. 908. System udostępniany ma być uczelniom nieodpłatnie, w formie open-source, a administrowanie nim Minister może powierzyć nadzorowanemu przez Ministra właściwego ds. nauki instytutowi badawczemu, zapewniając środki niezbędne do obsługi systemu (art. 167c:

„1. Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego prowadzi Jednolity System Antyplagiatowy współpracujący z ogólnopolskim repozytorium pisemnych prac dyplomowych oraz zapewnia uczelniom nieodpłatne korzystanie z tego systemu.

2. Opracowanie systemu, o którym mowa w ust. 1, i administrowanie tym systemem minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego może zlecić instytutowi badawczemu, nadzorowanemu przez ministra właściwego do spraw nauki, którego przedmiot działania jest ściśle związany ze świadczeniem usług w zakresie systemów informacyjnych, zapewniając środki finansowe na ten cel”.

Jednocześnie na mocy nowelizacji odroczone do dn. 31 grudnia 2018 r. obowiązek wprowadzenia prac archiwalnych do Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych. Art. 35: *„Rektorzy uczelni, w terminie do dnia 31 grudnia 2018 r., są obowiązani przekazać do ogólnopolskiego repozytorium pisemnych prac dyplomowych dane dotyczące prac dyplomowych, których obrona zakończona pozytywnym wynikiem odbyła się po dniu 30 września 2009 r.”.*

Powyższe rozwiązanie odracza zatem obowiązek kontroli pracy dyplomowych oraz objęcia ich ochroną o kolejne dwa lata. Jednocześnie wprowadzone zmiany w sposób zasadniczy zmieniają otoczenie w jakim funkcjonowały dotychczas działające podmioty świadczące usługi weryfikacji prac pod kątem obecności nieuprawnionych zapożyczeń.

Wprowadzona nowelizacja ma charakter przejściowy, bowiem Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego planuje kompleksową zmianę ustawy

Prawo o szkolnictwie wyższym, która ma być dostosowana do potrzeb uczelni i tworzyć właściwe środowisko dla innowacyjnego systemu kształcenia na poziomie wyższym. Projekt „Ustawa 2.0 – Założenia systemu szkolnictwa wyższego” którego realizację rozpoczęto w marcu 2016 r., przewiduje stworzenie trzech konkurencyjnych projektów założeń do ustawy, na bazie których, w toku szerokich konsultacji społecznych oraz debat w ramach Narodowego Kongresu Nauki, ma zostać wypracowany kompromisowy projekt nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Zakończenie przedsięwzięcia jest planowane na 2018 rok.

IV. Kontrola antyplagiatowa prac dyplomowych – raport z badań

„Ogólnopolskie badanie stanu przygotowania polskich uczelni do wypełnienia powszechnego obowiązku kontroli prac dyplomowych z wykorzystaniem programów antyplagiatowych.”

Raport końcowy

Autorzy:

Marzena Sochańska-Kawiecka – kierownik projektu

Zuzanna Kołakowska-Seroczyńska

Dorota Zielińska

Kwiecień, 2016

Skróty występujące w raporcie

- CAWI – wspomagany komputerowo wywiad przy pomocy strony WWW (Computer-Assisted Web Interview)
- IDI – Indywidualny wywiad pogłębiony (Individual In-Depth Interviews)
- KRASP – Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich
- KRePSZ – Konferencja Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych
- MNiSW – Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- NIK – Najwyższa Izba Kontroli
- ORPPD – Ogólnopolskie Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych
- OSA – Otwarty System Antyplagiatowy
- PPA – Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa
- SOWI – System Ochrony Własności Intelektualnej

1. Cele badania i zastosowana metodologia

Ogólnopolskie badanie stanu przygotowania polskich uczelni do wypełnienia powszechnego obowiązku kontroli prac dyplomowych z wykorzystaniem programów antyplagiatowych, którego wyniki prezentuje niniejszy raport zostało przeprowadzone na przestrzeni luty – marzec 2016 roku.

Głównym celem niniejszych badań była ocena zróżnicowanych propozycji dotyczących sposobu realizacji obowiązku działań antyplagiatowych nałożonego przez ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym¹⁰, a także identyfikacja pożądanych i dostępnych rozwiązań oraz problemów i potrzeb polskich uczelni.

Celem badań było także dostarczenie materiału empirycznego do sformułowania rekomendacji odnośnie zakresu i treści regulacji oraz dobrych praktyk i wymaganych procedur, w procesie stosowania przepisów o obowiązkowej kontroli antyplagiatowej w instytucjach szkolnictwa wyższego.

Pierwszy etap badania stanowił komponent jakościowy – wywiady pogłębiane (IDI) z przedstawicielami celowo wybranych uczelni. Do udziału w tej części zaproszono 8 uczelni, które realizują już obowiązek kontroli prac dyplomowych z użyciem narzędzi informatycznych, i jest to na tyle długi okres, że procedury stworzone w tym zakresie zostały już ugruntowane i stały się częścią naturalnego funkcjonowania uczelni.

Dobór uczelni do pierwszego etapu badania zakładał ich zróżnicowanie ze względu na takie parametry jak:

- **Profil uczelni** – w próbie znalazły się zarówno uczelnie humanistyczne, techniczne, ekonomiczne, jak też wyższe szkoły zawodowe;
- **Status uczelni** – próba obejmowała zarówno uczelnie publiczne, jak i niepubliczne;
- **Narzędzie stosowane do kontroli prac dyplomowych** – w próbie znaleźli się użytkownicy różnych narzędzi informatycznych – takich jak: Plagiat.pl,

¹⁰ Nowelizacja ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 1 października 2014 roku nakłada na każdą uczelnię obowiązek korzystania z systemu antyplagiatowego oraz powołuje do życia Ogólnopolskie Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD).

Sowi.doc, Otwarty System Antyplagiatowy OSA, Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa (PPA).

Dodatkowo do badania zaproszono uczelnie z różnych części kraju.

Wywiady były prowadzone z przedstawicielami uczelni zajmującymi się kontrolą atyplagiatową. Osoby do wywiadów zostały wytypowane przez Rektorów uczelni. Część wywiadów była prowadzona w formie diad, lub nawet triad, gdzie w spotkaniu brało udział dwóch lub trzech przedstawicieli uczelni. Każdorazowo ostateczny kształt wywiadu był dostosowany do preferencji i decyzji uczelni.

Część jakościowa badania umożliwiła wnikliwe i szczegółowe poznanie opinii, standardów i procedur stosowanych na różnych typach uczelni. Pokazała specyfikę uczelni, a także stała się podstawą do sformułowania hipotez, które były przedmiotem weryfikacji w kolejnym, ilościowym etapie badania.

Etap ilościowy badania został przeprowadzony w dniach 7–25 marca 2016 r. badanie zostało przeprowadzone metodą wywiadu internetowego (CAWI). Informacja e-mailowa zapraszająca do wzięcia udziału w badaniu została wysłana do 410 uczelni wyższych w Polsce¹¹ (wszystkie, których adresy e-mailowe udało się zweryfikować).

Ostatecznie otrzymano 106¹² wypełnionych ankiet (42 ankiety pochodzące od uczelni zrzeszonych w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, 22 ankiety od uczelni zrzeszonych w Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, oraz 42 ankiety od uczelni niepublicznych). Uzyskane w badaniu wyniki zostały poddane procedurze ważenia, tak aby próba odzwierciedlała strukturę populacji właśnie ze względu na tę zmienną.

¹¹ Zaproszenie do badania wysłano do 107 uczelni stowarzyszonych w KRASP, 45 w KRePSZ oraz do 258 pozostałych uczelni niepublicznych.

¹² Nie wszyscy respondenci odpowiedzieli na wszystkie pytania ankiety. Przy prezentacji wyników przyjęto zasadę odnoszenia (procentowania) danych do liczby osób, które udzieliły odpowiedzi na dane pytanie.

2. Polskie uczelnie wobec problemu plagiatowania

2.1. Opinie środowiska akademickiego na temat zasadności prowadzenia kontroli antyplagiatowej

W ocenie ogromnej większości przedstawicieli uczelni stosowanie kontroli antyplagiatowej przyczynia się do kształtowania prawidłowych nawyków młodego pokolenia, pełni zatem nie tylko funkcje kontrolne i represyjne, ale także w ogromnej mierze wychowawcze. Obowiązek kontroli prac, jakim obejmowani są studenci sprawia, że nabierają oni dobrych nawyków w posługiwaniu się źródłami wiedzy (uczą się, jak robić to zgodnie z prawem), a także zapoznają się z prawem ochrony własności intelektualnej – ponad 80% badanych uważa te zmiany za zysk wynikający ze stosowania kontroli antyplagiatowej.

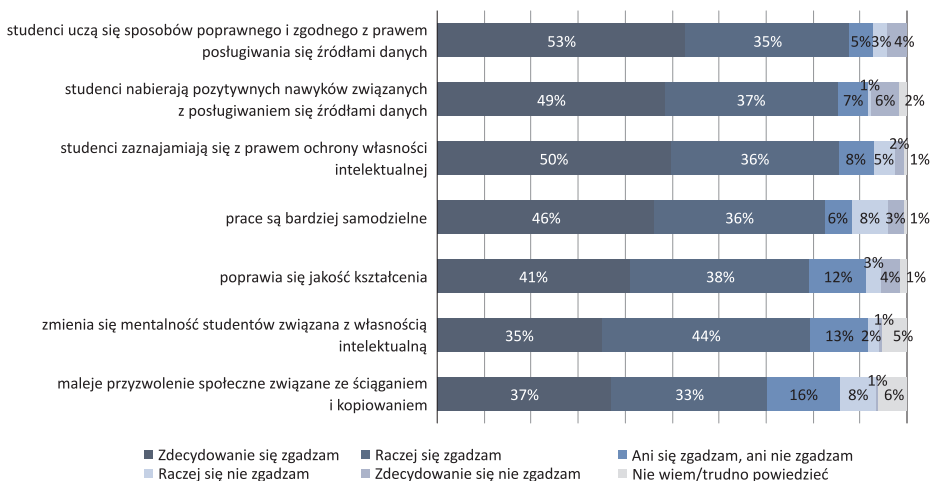
Co więcej, zmiany prawne w zakresie kontroli antyplagiatowej pełnią także funkcję dynamizującą – promują korzystne zmiany społeczne. Rezultatem prowadzenia kontroli jest w ocenie przedstawicieli uczelni zmiana mentalności – zarówno wśród studentów, jak i w ogóle w społeczeństwie: maleje przyzwolenie na praktyki ściągania czy kopiowania prac. Kolejnym efektem działań antyplagiatowych jest poprawa jakości kształcenia i wzrost samodzielności pracy studentów. Tego typu opinie podziela ponad 70% badanych przedstawicieli uczelni.

Wymienione rezultaty bynajmniej nie są przecenione. Jak bowiem wskazują opinie przedstawicieli uczelni, **nikły jest odsetek młodzieży akademickiej posiadającej gruntowną wiedzę w zakresie ochrony własności intelektualnej**. W ocenie badanych jedynie 11% nowych studentów może poszczycić się dużą znajomością tematu. Najczęściej uważa się, że wiedza studentów jest umiarkowana (41%), choć ponad co trzeci respondent uznał, że młodzież przychodząca do jego uczelni w ogóle lub w małym stopniu dysponuje wiedzą na temat ochrony własności intelektualnej (35%).

Jednocześnie w ocenie większości przedstawicieli uczelni **przy niskiej świadomości zagadnień praw autorskich w społeczeństwie rozpowszech-**

nione jest przyzwolenie na nieuczciwe praktyki związane z kradzieżą własności intelektualnej, stosowaniem metod „kopiuj-wklej”. Aż 40% badanych szacuje, że społeczne przyzwolenie na tego typu metody jest co najmniej duże, zaś kolejne 26% – że umiarkowane. Jedyne co czwarty respondent jest zdania, że takiego przyzwolenia nie ma. Widać zatem, że **na polskich uczelniach, a także w społeczeństwie zachodzą okoliczności, na które skuteczną odpowiedzią mogą być według przedstawicieli placówek akademickich działania antyplagi**

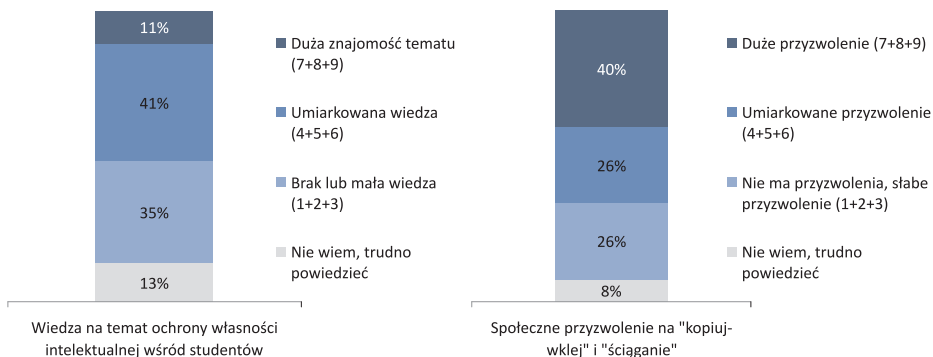
Rysunek 1. Opinie na temat zysków dla uczelni wynikających ze stosowania kontroli antyplagiatowej



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=99

Co znamienne, odsetek przedstawicieli uczelni przekonanych o tym, iż w społeczeństwie nie ma przyzwolenia na nieuczciwe praktyki przy pisaniu prac, jest wyższy tam, gdzie kontroli antyplagiatowej się nie prowadzi – aż 50% tych uczelni uważa, że nie ma przyzwolenia na nieuczciwe praktyki w porównaniu do zaledwie 22% w przypadku placówek prowadzących kontrolę z wykorzystaniem narzędzi informatycznych. Z kolei odsetek badanych przekonanych, iż przyzwolenie społeczne na takie oszustwa jest duże, wśród uczelni prowadzących kontrole wynosi 41%, w porównaniu z 34% w placówkach niekontrolujących prac narzędziami informatycznymi. Może to wskazywać, że **dopiero praktyka uwidacznia i uświadamia skalę oszustw, których dopuszczają się niektórzy studenci, lub też stanowiąc niejako „próby racjonalizacji” faktu niestosowania kontroli antyplagiatowej.**

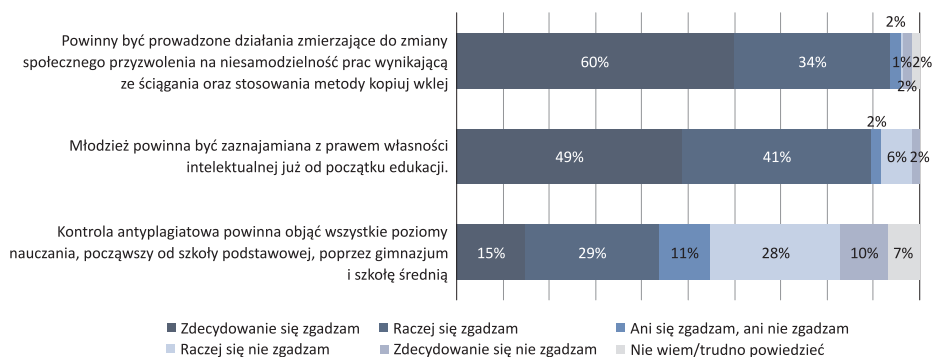
Rysunek 2. Świadomość młodzieży akademickiej w zakresie ochrony własności intelektualnej



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=99. Ocena na skali od 1 do 9, gdzie 1 – Nic nie wiedzą na ten temat/Nie ma przyzwolenia, zaś 9 – gruntowna znajomość tematu/bardzo duże przyzwolenie.

Wobec powyższych obserwacji nie dziwi fakt, że **ogromna większość przedstawicieli uczelni jest zdania, iż należy podjąć działania zmierzające do zmiany społecznego przyzwolenia na ściąganie** czy stosowanie metody kopiuj-wklej w pracach pisemnych (94%, w tym 60% zdecydowanie się zgadza z tą opinią). Ponadto 90% respondentów jest zdania, iż **takie działania należy podjąć już od początku edukacji** – młodzież powinna być od najmłodszych lat szkolnych zaznajamiana z prawem własności intelektualnej. Natomiast nie ma konsensusu co do tego, czy kontrola antyplagiatoowa powinna objąć poziomy nauczania wcześniejsze, niż studia – 44% przedstawicieli uczelni uważa, że tak, zaś 38% – że nie.

Rysunek 3. Opinie na temat rozwoju świadomości praw własności intelektualnej



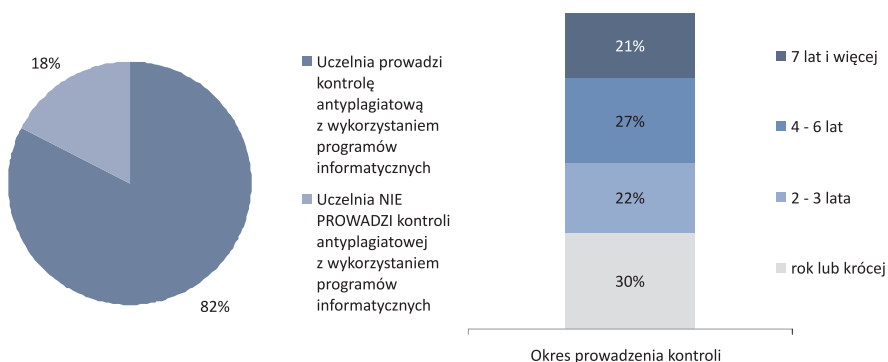
Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=99.

2.2. Realizacja kontroli antyplagiatowej na uczelniach w Polsce

Ponad 80% uczelni objętych badaniem prowadzi obecnie kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem narzędzi informatycznych. W tym gronie są niemal wszystkie objęte badaniem uczelnie publiczne (89%) i większość uczelni niepublicznych (79%). Relatywnie niższy odsetek uczelni prowadzących kontrolę antyplagiatową zanotowano w regionie północno-zachodnim (64%).

Wśród 18% uczelni, które nie stosują żadnych programów antyplagiatowych, najczęściej jako powód wymienia się **zbyt wysoki koszt tego typu narzędzi** (63%). Co trzecia uczelnia wskazuje, że tego **typu program nie jest potrzebny**, bo promotorzy potrafią ocenić samodzielność pracy studentów, a 30% deklaruje, że problem plagiatowania prac u nich nie występuje. Wśród pozostałych odpowiedzi najczęściej wskazywano na **pozakosztowe bariery** dla wprowadzenia kontroli – m.in. konieczność wprowadzenia zmian w regulaminie uczelni, w procesie dyplomowania, w procedurach, konieczność przeszkolenia kadry. Niektóre uczelnie wskazują natomiast, że choć obecnie nie prowadzą kontroli z wykorzystaniem narzędzi informatycznych, to **niebawem wdrożą tę praktykę** (są na etapie zakupu oprogramowania, bądź właśnie dostosowują procedury itp.).

Rysunek 4. Odsetek uczelni prowadzących kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych oraz okres prowadzenia tej kontroli



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=106 (odsetek uczelni prowadzących kontrolę), N=91 (okres prowadzenia kontroli – tylko uczelnie prowadzące kontrolę).

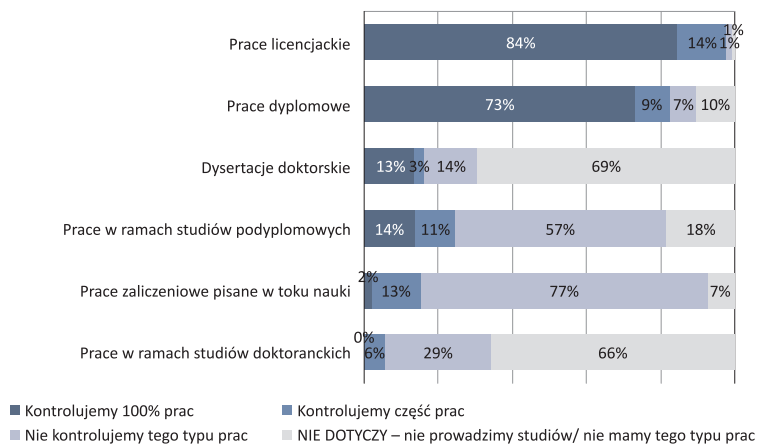
Wśród uczelni prowadzących kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych **przeważają te, które mają już dość bogate doświadczenia w tym zakresie** – prowadzą kontrolę od co najmniej 2013 roku (60%). Co piąta uczelnia już od ponad 7 lat wykorzystuje programy antyplagiatowe do kontroli prac dyplomowych, nieco częściej są to uczelnie

publiczne. Placówki te w zdecydowanej większości są użytkownikami programu Plagiat.pl.

W przypadku większości uczelni **kontroluje się prace licencjackie oraz dyplomowe** (inżynierskie i magisterskie), natomiast **nie wszędzie kontroli podlegają wszystkie prace**. Najwyższy odsetek, bo 84% uczelni deklaruje, iż kontrolą obejmują wszystkie prace licencjackie, zaś 74% – prace dyplomowe.

Natomiast do rzadkości należy – pełna lub częściowa kontrola prac w ramach studiów podyplomowych, prac zaliczeniowych, również tych pisanych w ramach studiów doktoranckich. W przypadku dysertacji doktorskich tylko nieco więcej niż połowa uczelni prowadzących studia doktoranckie deklaruje, iż sprawdza te prace programami antyplagiatowymi, choć jeżeli kontrola jest prowadzona, to w ogromnej większości uczelni obejmuje wszystkie prace.

Rysunek 5. Zakres prowadzonej kontroli antyplagiatowej

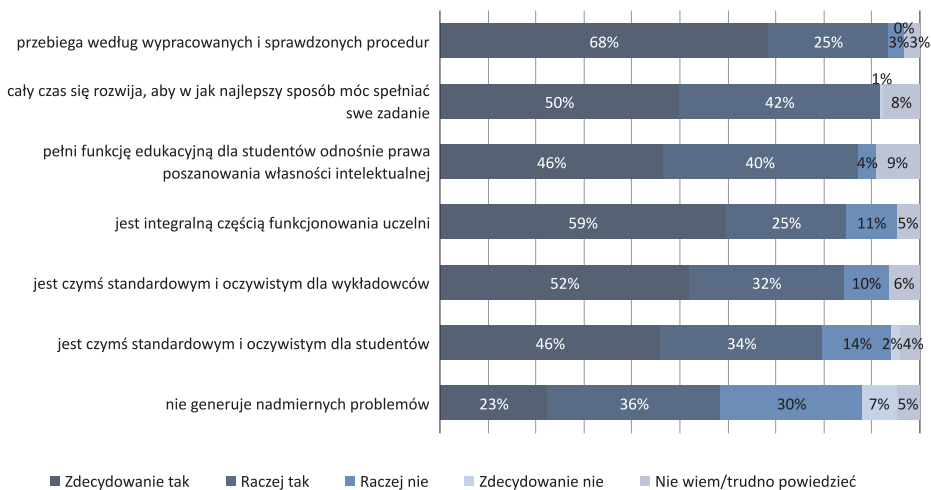


Źródło: *Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=91 (tylko uczelnie prowadzące kontrolę).*

Uczelnie, które prowadzą kontrolę antyplagiatową, najczęściej deklarują, że **praktyka ta stanowi już integralną część procedur uczelnianych**, co zapewne w części zawdzięczają obejmującemu kilka lat okresowi prowadzenia kontroli. Ogromna większość uczelni wskazuje, że kontrole przebiegają według wypracowanych i sprawdzonych procedur (93%), są czymś oczywistym zarówno dla wykładowców (84%), jak i dla studentów (80%). Ponadto ponad 90% placówek nadal rozwija procedury kontroli, aby były one jeszcze skuteczniejsze i efektywniejsze. 86% przedstawicieli uczelni wskazuje też, że procedury kontroli antyplagiatowej pełnią funkcję edukacyjną dla studentów w zakresie prawa poszanowania własności intelektualnej.

Choć wydaje się, że kontrola antyplagiatowa na stałe zagościła w krajo-
brazie uczelnianym, to jednak 37% **przedstawicieli uczelni sygnalizuje, iż
może ona generować dla placówek nadmierne problemy**. Odsetek ten nale-
ży uznać za wysoki, wobec powszechności opinii o dobrej adaptacji uczelni
prowadzących kontrolę antyplagiatową. **Może on także stanowić sygnał, że
niektóre uczelnie, mimo realizacji obowiązków związanych z kontrolą an-
typlagiatową, będą wymagać wsparcia w tych zadaniach** – czy to doradcze-
go, finansowego, kadrowego czy organizacyjnego.

Rysunek 6. Ocena wdrażania procedur kontroli antyplagiatowej prowadzonej na uczelni

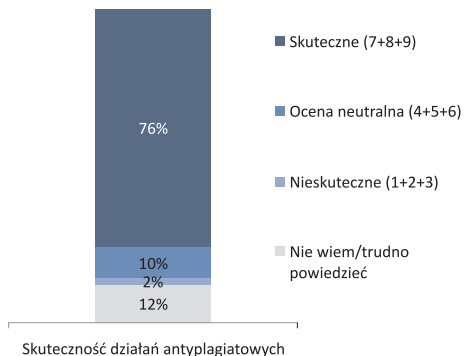


Źródło: *Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=91 (tylko uczelnie prowadzące kontrolę).*

Jednocześnie mimo potencjalnych problemów generowanych przez procedury kontroli antyplagiatowej **ogromna większość prowadzących ją uczelni uważa swoje działania w tym zakresie za skuteczne (76%)**. Ocenę neutralną w zakresie skuteczności wystawiła sobie co dziesiąta uczelnia, a jedynie 2% przyznaje się do porażki w tym kontekście.

Zarówno wśród przedstawicieli uczelni, którzy wysoko oceniają skuteczność działań antyplagiatowych, jak i wśród pozostałych, jako ograniczenia dla tego typu działań najczęściej wskazywano brak kontroli wszystkich prac, możliwości omijania oficjalnych procedur ze względu na niechęć do upubliczniania plagiatu, a także przyjęcie dyskusyjnego sposobu szacowania współczynników podobieństwa – a zatem czynniki zależne od procedur i narażone na błędy „czynnika ludzkiego”. Pojedyncze głosy wskazywały też na zbyt małą bazę porównawczą, możliwość wadliwej oceny przez program i ograniczeń w sprawdzaniu prac projektowych, czy rysunków, schematów. Były to uzasadnienia zarówno ocen niskich, nieskutecznych, jak i ocen poniżej maksimum skali.

Rysunek 7. Ocena skuteczności działań antyplagiatowych na uczelni



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=91 (tylko uczelnie prowadzące kontrolę). Ocena na skali od 1 do 9, gdzie 1 – w ogóle nieskuteczne, zaś 9 – wyjątkowo skuteczne.

2.3. Opis obecnych procedur i praktyk w zakresie kontroli antyplagiatowej na polskich uczelniach

Bardziej szczegółową analizę procedur istniejących na uczelniach związanych z kontrolą antyplagiatową umożliwiają przeprowadzone w ramach projektu badania jakościowe.

Należy jednak pamiętać, że zaprezentowane w niniejszym rozdziale wyniki nie mogą być traktowane jako reprezentatywne dla polskiego środowiska akademickiego. Próba w badaniu jakościowym obejmowała bowiem wyłącznie uczelnie, które nie tylko wdrożyły już politykę antyplagiatową na swoich wydziałach, lecz dodatkowo mogą być postrzegane jako liderzy, a nawet prekursorzy pod tym względem w środowisku. We wszystkich szkołach wyższych, które uczestniczyły w części jakościowej badania kontrola antyplagiatowa jest bowiem prowadzona od co najmniej 2008 roku, a w niektórych nawet dłużej.

W związku z powyższym uzyskane wyniki powinny być traktowane jako rekonstrukcja procesów związanych ze wdrażaniem kontroli antyplagiatowej oraz forma podsumowania – z perspektywy instytucji zaangażowanych w te procesy od początku ich stosowania.

Polityka antyplagiatowa

Badanie jakościowe pozwoliło zaobserwować **dwa modele** traktowania polityki antyplagiatowej przez polskie uczelnie wyższe:

- Kontrola antyplagiatowa jako **element procesu kształcenia** – uczenie prawidłowego korzystania z dorobku dziedziny oraz zasad poprawnego cytowania i odwoływania się do źródeł. Relacja uczelnia-student rozpatrywana bardziej jako relacja mistrz-uczeń przy założeniu adekwatnego zaangażowania studenta w proces kształcenia.

Studenci naczycją się czegoś w Internecie, potem próbują oszukać nawet nie tyle popełnią ten plagiat, tylko boją się że coś zostanie wykryte. Bo nie zdają sobie sprawy z tego, że może coś zostać wykryte i to wcale nie musi być plagiatem tylko zapożyczeniem. Tutaj też kwestia rozróżnienia tych dwóch rzeczy w Polsce jeszcze raczkuje. Stąd ludzie się tego bardziej boją podświadomie niż samego zdarzenia. Więc głównie nasze zabiegi polegały na tym, żeby tych ludzi uświadamiać w realizacji obowiązku związanego z tą analizą antyplagiatową. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Na pewno takim zamierzeniem było to, żeby zmusić studentów do samodzielnej pracy, czyli spróbować wykształcić u nich tę świadomość, że praca naukowa to nie jest wyłącznie kopiowanie, czyli wykonywanie poleceń Ctrl+C i Ctrl+V, tylko to jest już pewien etap życia, na którym trzeba samodzielne przemyślenia przelewać na papier i to był główny cel. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

- Kontrola antyplagiatowa jako **element systemu dyscyplinowania studentów** – próba ograniczania niedozwolonych działań. Relacja student-uczelnia silnie naznaczona przekonaniem, że studenci dążą do szukania ułatwień i oszukiwania „systemu” (dot. zarówno systemu edukacji, jak i systemu antyplagiatowego).

– U nas student przychodzi, oddaje pracę gotową i dopiero wtedy ona jest poddawana kontroli antyplagiatowej. A oni by chcieli na bieżąco.

– Ale ten cel nam ucieka w tym momencie kontroli w jakiś sposób. Oni by przygotowywali prace pod system antyplagiatowy. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Procedury kontroli

Zakres kontroli

Większość badanych uczelni **kontroluje wyłącznie prace licencjackie oraz magisterskie**, z pominięciem studiów podyplomowych (część badanych placówek stwarza taką możliwość, kontrola antyplagiatowa nie jest jednak warunkiem przystąpienia do obrony). Zwraca się jednak uwagę, że i ten poziom kształcenia powinien zostać włączony w procedurę antyplagiatową, tym niemniej obecne rozwiązania nie nakładają na uczelnie takiego obowiązku.

Nie ma dokumentu, który by obligował do przekazania [pracy do kontroli] na studiach podyplomowych. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Jako **zasadnicze cele oceny podobieństw** w pracach dyplomowych wskazuje się **podnoszenie jakości kształcenia**, poprzez podnoszenie motywacji do samodzielnej pracy u studentów. Często mówi się również o **ułatwieniu pracy promotorowi**, jako że dostęp do zasobów on-line poszerza bazy zasobów do takiego stopnia, że skontrolowanie ich wykorzystania bez narzędzi elektronicznych staje się czasami niemożliwe.

Naszym głównym celem było to, żeby zabezpieczyć nauczycieli przed składaniem prac, które mogłyby zawierać jakieś możliwości oszustwa. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Współpraca z promotorem

Bardzo ważnym elementem przygotowania do obrony dyplomowej jest **współpraca między studentem a promotorem**.

Badanie jakościowe pozwala przypuszczać, że mimo znacznych podobieństw między uczelniami, **zasady kontroli antyplagiatowej nie są w Polsce ujednolicone**.

- **Przeważającą praktyką** jest poddawanie weryfikacji **pełnej, skończonej pracy dyplomowej**, już **po jej wstępnej ocenie przez promotora**.
- W części objętych badaniem jakościowym placówek umożliwia się sprawdzanie pojedynczych rozdziałów. Zdarza się nawet, że warunkiem dopuszczenia do obrony jest przekazywanie pracy rozdziałami do promotora (natomiast odrzuca się prace przedstawiane w całości, po samodzielnym napisaniu bez częściowej kontroli prowadzącego seminarium dyplomowe). Jest to jednak praktyka rzadziej spotykana.

Na etapie powstawania pracy **promotor, oprócz merytorycznej strony** powstającego dokumentu, **kontroluje również stosowanie się** przez studentów **do formalnych wytycznych obowiązujących na uczelni** dotyczących powstawania prac dyplomowych (tj. formatowanie pracy, tworzenie przypisów i innych).

Informacje na temat oczekiwań – tzw. **instrukcja pisania pracy**, jest upubliczniana na uczelniach w postaci specjalnego zarządzenia rektora dostępnego najczęściej on-line na stronach uczelni.

- Zwykle dokument ten obejmuje zarówno wytyczne dotyczące formatowania dokumentu, jak i sposobu pracy z promotorem oraz udziału w seminariach dyplomowych.
- Zazwyczaj, oprócz zarządzenia rektora, **na wewnętrznych stronach uczelni** (np. wirtualna uczelnia, USOS), zamieszcza się **instrukcje skierowane do studentów**, jak i **przeznaczone dla pracowników**.

Dla studentów przygotowaliśmy, to jest jeszcze w trakcie doskonalenia, ramy przygotowania pracy dyplomowej, od formatowania po oznaczenie bibliografii, opisywanie elementów cytowanych, zapożyczonych z innych źró-

deł. Pozwala to ujednoczyć ten obraz prac dyplomowych, który też ułatwi nam i nauczycielom rozpoznawanie przypadków, kiedy ktoś zapożyczył coś nielegalnie. Bo jeżeli wszystko jest pisane zgodnie z tym schematem, to jasno wynika, kiedy ktoś nie oznaczył tego w sposób dopuszczalny. Dając studentom narzędzie w postaci wzorca dokumentu i instrukcji, jak należy pisać pracę, jak ją formatować, a nauczycielom dając narzędzie w postaci programu antyplagiatoowego i pewnych procedur jak postępować i jak ten proces będzie przebiegał. (IDI 8, uczelnia publiczna)

- Część uczelni organizuje również **specjalne szkolenia dla studentów** pierwszego roku, a także dla **kadry dydaktycznej** (zwłaszcza dla nowych pracowników) omawiające problematykę kontroli antyplagiatoowej, zasad jej funkcjonowania oraz ewentualnych sankcji. Niektóre z badanych uczelni udostępniają kursy on-line, adresując je jednak raczej do studentów i młodszej części kadry. Oprócz tego, w niektórych z objętych badaniem szkół, praktykuje się, że pracownicy dziekanatów odwiedzają katedry podczas zebrań pracowników, aby wygłosić prelekcje na temat stosowanych rozwiązań antyplagiatoowych.
- **Obowiązek** przekazania wytycznych z omawianego zakresu spoczywa także często na **prowadzących seminaria licencjackie i magisterskie**.

Przebieg kontroli antyplagiatoowej w przypadku prac dyplomowych

Zasady związane z przekazaniem pracy do kontroli antyplagiatoowej

Jeśli chodzi o procedurę przekazywania prac do oceny poprawności wykorzystania źródeł, stosowane są dwa rozwiązania: samodzielne wgranie pracy na uczelnianą platformę elektroniczną lub przekazanie jej na nośniku do odpowiedniego sekretariatu.

Zasadniczym czynnikiem różnicującym sposób procedowania jest wykorzystywane przez uczelnię oprogramowanie.

- **Szkoły** wyższe **korzystające z systemów zewnętrznych** (Plagiat.pl, OSA), **częściej pośredniczą w procedurze przekazywania prac**. Oczekuje się wówczas, że student przekaże do sekretariatu drukowaną oraz elektroniczną wersję pracy osobiście, podpisując też wtedy oświadczenie o zgodności obu wersji i samodzielnym opracowaniu dokumentu. Pracownicy sekretariatu wgrywają pracę do systemu antyplagiatoowego, wprowadzając (jeśli to konieczne) część danych ręcznie (imię nazwisko autora, promotora i inne).
- Tam, gdzie wypracowane zostały **własne systemy kontroli** zapożyczeń, częściej są one zintegrowane z wewnętrzną platformą elektroniczną uczelni, chociaż zdarza się, że z tego rozwiązania korzysta się również

w ramach współpracy z Plagiat.pl. **Zadanie wgrania pracy do systemu** jest wówczas **cedowane na studentów**. Ważnym aspektem jest wygoda i odciążenie administracji, które w niektórych przypadkach jest szacowane na 3-4 dodatkowe etaty (przy założeniu, że jednej pracy trzeba poświęcić ok. 15 min). Jako, że studenci i pracownicy posiadają własne konta w systemie antyplagiatowym, powiązane z ich kontami na platformie wewnętrznej, procedura ta jest oceniana jako prosta. Dodatkowo rozwiązanie to ułatwia dostęp do informacji zwrotnej z systemu oraz komunikację między promotorem a studentem oraz promotorem a dziekanatem.

Trzeba się liczyć z kosztami i czasem, jaki jest do tego niezbędny, np. w związku z wprowadzaniem danych, to około 15 minut na jedną pracę. Tak naprawdę pracę do systemu wgrywa student, on odpowiada za to, że to jest ta praca, która jest przedłożona promotorowi i że ona jest zgodna ze wszystkimi wymogami. I nie ma tutaj żadnej wątpliwości co do tego, że brakuje fragmentu pracy czy tym podobne. Eliminuje to jakiegokolwiek problemy od strony formalnoprawnej i w tym nas utwierdzali prawnicy, że to jest bardzo dobre rozwiązanie, a przy okazji jest nisko kosztowe. (IDI 6, uczelnia publiczna)

W zależności od liczby studentów, stosowanego programu oraz aktualnego obciążenia sieci (np. w okresie sesji), **czas weryfikacji pracy wynosi od 2 minut do 48 godzin**. Nie zgłaszano zastrzeżeń do czasu oczekiwania na wynik kontroli.

Najdłużej do dwóch dni. Teraz już nie ma takich sytuacji, żeby aż 2 dni czekać, zazwyczaj jest to z godziny na godzinę. Szybko. Chyba, że jest obciążenie, że jest sesja i akurat jest dużo prac dyplomowych do przyjęcia, to wtedy obciążenie system czuje. Nie ma tak, że z godziny na godzinę, ale szybko. (IDI 2, uczelnia prywatna)

Raport oceny pracy

Po sprawdzeniu pracy system generuje **raport oceny**.

- Wśród badanych uczelni widoczne są **zasadnicze różnice, jeśli chodzi o szczegółowość danych udostępnianych studentom**, a także o to, **kto** wśród pracowników jednostki **zajmuje się oceną raportu**.
- Panuje natomiast zgoda, że to **promotor ma decydujący głos** zarówno, jeśli chodzi o dopuszczenie pracy do weryfikacji antyplagiatowej, jak i jej ostateczne zatwierdzenie do obrony, nawet jeśli kontrola poprawności zapożyczeń daje zawyżone wskaźniki.

Promotor ma możliwość skorzystania z systemu antyplagiatowego poprzez wirtualną uczelnię, czyli może tam wrzucić ten dokument i zweryfikować jego „plagiatowość”. I promotor podejmuje decyzję, czy student musi tę pracę poprawić, na nowo napisać, czy ona jest poprawna. (IDI 5, uczelnia prywatna)

Uczelnie pracujące na własnych rozwiązaniach antyplagiatowych wydają się **bardziej skłonne dzielić się ze studentem informacją zwrotną** dotyczącą pracy zaraz po uzyskaniu raportu oceny. Raport jest wysyłany równoległe do promotora (zawsze pełna wersja, oraz wersja skrócona) i do studenta (w zależności od uczelni raport pełny lub tylko skrócony). Ograniczanie dostępu do pełnego raportu dla studentów ma na celu ograniczanie możliwości oszukiwania przez nich systemu.

(...) Zostaje przeprowadzona analiza tego dokumentu i następnie rozsyłane są wiadomości mailowe z powiadomieniem, że drogi studentie, jest dostępny raport, drogi promotorze, jest dostępny raport. I w tym momencie oni mogą sobie wejść do systemu, promotor i student, i zobaczyć jak ten raport wygląda. Przy czym nauczyciel widzi więcej informacji, bo to jest naszym zabiegiem, żeby student, który będzie sobie pracę sprawdzał nie widział wszystkich kruczków, które mamy. Np. korzystała pani z metody oszustwa takiej i takiej, to on jest święcie przekonany, że nic nie zostało wykryte i jest zadowolony. I takich ludzi możemy szybko wychwycić. (IDI 8, uczelnia publiczna)

We wszystkich badanych uczelniach pojawiały się informacje o takich próbach obejścia systemu jak: białe znaki, twarde spacje w środku wyrazów, stosowanie liter z innych alfabetów w słowach cytowanych prac.

W objętych badaniem szkołach wyższych, które nie posiadają własnych indywidualnych rozwiązań informatycznych, a korzystają z oferty rynkowej studenci nie otrzymują automatycznie możliwości wzglądu w dokumenty weryfikujące ich prace. Decyzję o ich udostępnieniu podejmuje promotor. Badanie jakościowe wskazuje, że niezależnie od stosowanych programów, **raporty wyglądają podobnie**. Zawierają odniesienia do założonych przez uczelnię wskaźników podobieństw, odniesienie do dokumentów lub linków, z którymi podobieństwa zostały zidentyfikowane. **Szczególnie istotne** okazuje się **umożliwienie podglądu podobnych fragmentów tekstu** poddawanego weryfikacji i wcześniejszego źródła.

To jest w postaci raportu, jest tam informacja o procentowym udziale podobieństwa z innymi dokumentami lub zasobami internetowymi, o procentowym udziale cytatów w całym dokumencie, jeżeli praca jest właściwie napisana. No i na tej podstawie promotor podejmuje decyzję. Ten raport oprócz procentów, zawiera jeszcze szczegółowe teksty, czyli są wskazane w dokumencie fragmenty tekstu, które są podobne do jakiejś innej pracy lub strony internetowej. Z jednej strony są słupki, to jest raport ogólny. A pod spodem jest raport szczegółowy, to są zwykłe teksty w PDF albo bezpośrednio na stronie widać taki raport, można przesuwać i sprawdzać tę pracę. Są odnośniki do konkretnego tekstu. (IDI 5, uczelnia prywatna)

To jest też narzędzie pomocy dla promotora, bo ma napisane, jakie zapożyczenia, od razu link. Jeżeli mamy zapożyczenie, ciąg jakichś znaków i on występuje w pracy kilkanaście razy i od razu promotor ma link, że to zapożyczenie zostało z takiej i takiej strony wzięte, to on ma możliwość weryfikacji, czy faktycznie to zapożyczenie ma sens, czy jest niedozwolonym użyciem. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Generalnie jest tak, że jak współczynniki są podwyższone, to wykładowca tudzież promotor dostają raport wygenerowany z systemu i w takim raporcie jest jasno zaznaczone, czy jest to artykuł z Internetu zapożyczony, czy jakaś książka, która jest w Internecie dostępna, czy jest to praca innego studenta zaliczeniowa albo dyplomowa i to wszystko widać. Niezależnie od tego, czy praca jest oznaczona przypisami i cudzysłowami właściwie, to system i tak pokazuje, i tak wykrywa, że jest przepisane coś, co jest dostępne w sieci. To znaczy on nie weryfikuje czy jest to plagiat czy nie. (IDI 2, uczelnia prywatna)

Zwykle **bezpłatnie można wprowadzić kompletną pracę do systemu tylko jeden raz**, więc musi to być wersja finalna. W razie błędu przy wprowadzaniu pracy jest możliwość jej ponownego wprowadzenia po kontakcie z administratorem. W razie konieczności wprowadzenia zmian w pracy student bywa obciążany opłatą za dodatkową weryfikację (zwłaszcza w przypadku korzystania przez uczelnię z systemu Plagiat.pl, gdzie opłata jest pobierana za liczbę wprowadzeń prac do systemu kontroli).

Część uczelni wymaga dołączenia do pracy protokołu potwierdzającego, że praca nie jest plagiatem. Jest to warunek przystąpienia do obrony. Część umieszcza taką adnotację w aktach osobowych studenta.

Procedury w sytuacji stwierdzenia nadmiernych podobieństw

Jeśli pojawiają się wątpliwości, to znaczy wskaźniki przekraczają założone limity lub są bliskie wartości zerowej, **promotor spisuje opinię** wskazując, rodzaj popełnionych błędów, obszary do poprawy lub wyjaśniając przyczyny akceptacji pracy mimo rezultatów kontroli antyplagiatowej. Zwraca się uwagę, że w niektórych dziedzinach (zwłaszcza prawo, administracja), wskaźniki weryfikacji antyplagiatowej bywają zawyżone ze względu na specyfikę dziedziny np. konieczność odwoływania się do aktów prawnych i ich przytaczania, co sztucznie zawyża wskaźniki.

Ostateczną decyzję podejmuje promotor. Bo praca w zależności z jakiego działu, jeżeli to jest praca prawna, to może być tak, że w 50% będzie podobna do innych. Promotor podejmuje decyzję, że ta praca jest samodzielna i może ją puścić dalej. A nawet praca z 10% podobieństwem może być uznana przez promotora za plagiatową. (IDI 5, uczelnia prywatna)

– Jeśli współczynniki są niepokojące, to promotor jest taką osobą decyzyjną, która może stwierdzić, że tutaj poprawiamy.

– To jest określone w regulaminie, że podpisuje wtedy takie oświadczenie, wypełnia promotor i ta praca może podlegać obronie, jeśli on stwierdzi, że te zapożyczenia są konieczne. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Praca wraca do poprawy, jeśli stwierdzone nieprawidłowości nie noszą ewidentnych znamion plagiatu, lecz są raczej interpretowane jako błędne zapożyczenia, praca może zostać poprawiona przez studenta. Zwykle procedura ta jest dokumentowana. Dokumentacja zawiera opinię promotora oraz odpowiedź studenta. Jeśli praca nosi ewidentne znamiona plagiatu, sprawa jest kierowana do komisji dyscyplinarnej. W skrajnych przypadkach prowadzi to do skreślenia z listy studentów, lub odrzucenia pracy i konieczności napisania nowej.

Są przewidziane procedury, że jeżeli praca dyplomowa jest plagiatem, czyli powiedzmy, że 3 krotnie student przekaże tę pracę do systemu i nie poprawi jej i nadal jest plagiatem, wówczas nie może być dopuszczona do egzaminu dyplomowego i nie może student ukończyć studiów, dopóki sprawa nie zostanie wyjaśniona. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Przebieg kontroli antyplagiatowej w przypadku prac zaliczeniowych

Część uczelni umożliwia także wykładowcom ocenę podobieństw w pracach zaliczeniowych. Tam, gdzie się to praktykuje stosowane są różne rozwiązania: od dobrowolności (na życzenie prowadzącego zajęcia), po kontrolę obowiązkową wszystkich prac przed przekazaniem ich do oceny prowadzącemu przedmiot.

- Wydaje się, że im **bardziej ścisła sieć kontroli prac, tym mniejszy opór studentów wobec tej procedury i rzadsze przypadki wykrycia błędów** w pracach dyplomowych.

Kontrola „na życzenie” prowadzącego zajęcia jest praktykowana częściej w uczelniach pracujących na własnych systematach weryfikacji podobieństw. Obejmuje to zarówno prace zaliczeniowe, artykuły, fragmenty prac dyplomowych w ramach pracy z seminarzystą.

Generalnie nasza procedura zakłada wgranie całej pracy. Natomiast jest możliwość sprawdzania innych prac poza dyplomowymi i w ramach tej otwartości systemu promotor może sobie zażyczyć wgrania do systemu części, rozdziału pracy. To jest decyzja promotora. (IDI 6, uczelnia publiczna)

Pozostałe badane szkoły wyższe stosowały raczej jednolitą politykę – albo poddawano kontroli wszystkie prace zaliczeniowe tworząc dla nich osobą

procedurę przekazania, albo ograniczono się wyłącznie do oceny antyplagiatowej prac dyplomowych.

Tam, gdzie kontrolowano wszystkie prace, pojawiały się różnice w procedurze kontroli prac zaliczeniowych i dyplomowych. O ile dyplomowe sprawdzano po ocenie przez promotora, warunkiem dopuszczenia pracy zaliczeniowej do oceny jest pozytywna weryfikacja antyplagiatowa.

Generalnie prace zaliczeniowe wpływają w trakcie sesji egzaminacyjnej, czyli student ma jakiś określony termin, do którego powinien taką pracę do nas przesłać mailem, do dziekanatu. Każda jest wrzucona do systemu antyplagiatowego. Po wygenerowaniu wszystkich współczynników i raportów dotyczących prac my je dopiero wysyłamy do wykładowcy mailem i dopiero po otrzymaniu od nas tych prac, promotor sprawdza je. (IDI 2, uczelnia prywatna)

3. Polskie Uczelnie wobec obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej

3.1. Wiedza i opinie środowiska akademickiego na temat obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej

Świadomość nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” wśród przedstawicieli uczelni objętych badaniem ilościowym jest w zasadzie powszechna. Respondenci wskazują, iż słyszeli o nałożeniu na każdą uczelnię obowiązku korzystania z systemu antyplagiatowego oraz o powołaniu do życia Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD), dzięki któremu każdy system antyplagiatowy będzie dysponował jednakową bazą porównawczą.

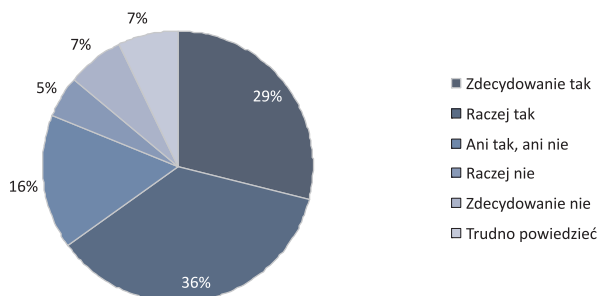
Jednak ocena użyteczności tej nowelizacji z punktu widzenia uczelni nie jest jednoznaczna, choć przeważają tutaj opinie pozytywne (65%), niezależnie od charakteru czy typu uczelni. **Wśród argumentów przemawiających za użytecznością ustawy najczęściej badani wymieniali zwiększenie skuteczności działań antyplagiatowych (48%), rozszerzenie bazy dokumentów do porównywania (27%) oraz korzystne zmiany w zakresie zachowań i świadomości poszanowania własności intelektualnej (16%).** Na rozszerzenie bazy porównawczej oraz zmiany świadomościowe częściej wskazują przedstawiciele uczelni, które już prowadzą kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych.

Osoby sceptycznie podchodzące do zmian wprowadzonych w nowelizacji najczęściej uzasadniają swoją opinię **obawami przed wzrostem biurokracji i obciążeniem uczelni dodatkowymi obowiązkami, wymaganiami i kosztami.** Wątpliwości budzi według niektórych badanych brak uzasadnienia dla wprowadzanych zmian, a także czysto techniczne ograniczenia dla wymogu sprawdzania 100% prac, m.in. brak możliwości sprawdzenia niektórych prac, np. technicznych, projektowych, brak możliwości umieszczenia w Repozytorium prac archiwalnych.

Mimo powszechnej znajomości zapisów Ustawy oraz zasadniczej ich jasności i czytelności dla badanych przeprowadzone badanie jakościowe wskazuje na szereg wątpliwości, które mogą się z nią wiązać. Wątpliwości te

dotyczą zarówno zakresu ilości informacji jakie mają zostać zamieszczone w bazie, jak i konsekwencji praktycznych części zapisów ujętych w punkty 167a i 167b.

Rysunek 8. Ocena użyteczności nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 1 października 2014 z punktu widzenia uczelni



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=104

Panuje zgodność co do potrzeby objęcia kontrolą antyplagiatową wszystkich prac dyplomowych.

Na poziomie ogólnym jest to bardzo dobre założenie, że wszystkie prace powinny być obowiązkowo weryfikowane w systemie antyplagiatowym. To jest bardzo dobre rozwiązanie. (IDI 6, uczelnia publiczna)

Część badanych poszerza te oczekiwania na wszelkie prace powstające na uczelni – także zaliczeniowe, pisane w toku nauki oraz artykuły naukowe i książki.

Zwraca się jednak uwagę, że niezależnie od zapisów ustawy, w związku z opóźnieniem uruchomienia ogólnopolskiego repozytorium, nie było możliwości realizacji nakładanego przez ustawę od 1.01.2016 obowiązku umieszczania w nim kontrolowanych prac.

„Uczelnia jest zobowiązana do sprawdzania pisemnych prac dyplomowych przed egzaminem dyplomowym, z wykorzystaniem programów antyplagiatowych, współpracując z ogólnopolskim repozytorium prac dyplomowych.”. Zgadza się. I to obowiązywało od 1 stycznia. Obowiązywało na papierze, natomiast formalnie tego nie można było zweryfikować, bo nie działało ogólnopolskie repozytorium. Więc ustawa ustawą, natomiast od strony użytkowej nie mogło to być spełnione. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Elementy dyskusyjne w interpretacji Art. 167a

Punkty 1 i 2 nie budzą żadnych wątpliwości. Dla badanych zapisy dotyczące wymogu pozytywnej oceny przed przystąpieniem do egzaminu oraz

konieczności samodzielnego opracowania tematu z wybranej dziedziny są klarowne.

Pojawiają się jednak pewne niejasności w interpretacji punktu 3. Chodzi o wątpliwości co do tego, na ile inne dokumenty niż praca pisemna (np. artykuł), mogą być podstawą obrony dyplomowej. Kolejną kwestią jest, czy w myśl 4 punktu tego artykułu, inne prace niż praca pisemna powinny być zamieszczane w repozytorium prac.

Bo same te przepisy o ochronie, do których się odnosi ten ustęp 3 nie dla wszystkich jest jasny i zrozumiały. Nawet dla specjalistów one są nie zawsze jasne, a co dopiero osoby, które nie mają z tym styczności. I też jest napisane tylko o pracach pisemnych, że uczelnia jest zobowiązana do sprawdzania pisemnych prac dyplomowych przed egzaminem dyplomowym. Tutaj pracę dyplomową też może stanowić... jest napisane, że praca pisemna, opublikowany artykuł, praca projektowa itd. Czytając literalnie te przepisy no to praca pisemna, opublikowany artykuł to jakby opublikowanego artykułu się nie wrzuca do repozytorium, bo nie jest tą pisemną pracą. (IDI 1, uczelnia publiczna)

Elementy dyskusyjne w interpretacji Art. 167b

Jeśli chodzi o artykuł 167b problematyczna okazuje się **ilość informacji**, których **zamieszczenia w repozytorium oczekuje Ustawodawca**. Opisane wymogi wykraczają poza dotychczasowy standard realizowany przez część badanych uczelni. Wątpliwości dotyczą takich danych jak: data egzaminu dyplomowego, nazwiska i imiona recenzentów pracy, czasem słów kluczowych lub nazwy uczelni.

Bo jak wprowadzamy teraz to jest tylko promotor, autor, jest tytuł pracy, jednostka, treść i to wszystko. Dlatego że nie mamy daty zdania egzaminu dyplomowego, bo tego nie ma. To zaprzecza jedno drugiemu. Jak ja wprowadzam pracę to jeszcze nie ma daty obrony, dopiero jest obrona później. Jak wprowadzą tę bazę ogólnopolską to trzeba będzie to dopracować, że coś takiego powinno być. (IDI 4, uczelnia publiczna)

Problematyczne wydaje się **uzupełnienie tych danych w bazach obejmujących okresy sprzed kilku lat**. Szacuje się, że doprowadzi to do przeciążenia pracowników dziekanatów lub archiwów. Poddaje się w wątpliwość gotowość uczelni do zatrudnienia w tym celu dodatkowych pracowników. Pojawiał się natomiast pomysł realizacji tego zadania w ramach praktyk studenckich na wybranych wydziałach (np. archiwistyka, bibliotekoznawstwo). Niektóre uczelnie poszerzają zakresy obowiązków pracowników administracji lub archiwów, aby uniknąć konieczności generowania nowych etatów, na których sfinansowanie nie mają środków. Jest jednak jasne, że są to rozwiązania mało efektywne.

Kolejnym problemem jest założenie, że do systemu powinny zostać **wprowadzone prace archiwalne**. Przedstawiciele badanych uczelni, mimo, że problem ten w większości przypadków ich nie dotyczy, jako, że prowadzą bazy elektroniczne od co najmniej 6 lat, wskazywali tę kwestię jako niezwykle problematyczną dla środowiska akademickiego w Polsce. Uważa się, że zwłaszcza dla szkół wyższych, które przed wejściem ustawy w życie nie wprowadziły procedur antyplagiatowych, może się to okazać niemal niewykonalnym zadaniem.

Natomiast błędnym rozwiązaniem jest sytuacja, w której tak naprawdę mamy do czynienia z obowiązkiem wpisania do systemu, ogólnopolskiego repozytorium prac archiwalnych, ponieważ jest problem z samym wtłoczeniem tych tekstów. A na dodatek w stosunku do tych prac wymaga się od nas dodatkowych danych dla każdej pracy. To oznacza, że tak naprawdę każdą pracę dyplomową, każdą teczkę trzeba wyjąć z archiwum i te dane do systemu wtłoczyć, żeby móc się wywiązać z obowiązku, który został na uczelnie nałożony. (IDI 6, uczelnia publiczna)

Zdania okazują się zdecydowanie podzielne, jeśli chodzi o **ocenę adekwatności poziomu zabezpieczenia prac** umieszczanych w ogólnopolskim repozytorium.

- Z perspektywy ogólnej wydaje się, że zabezpieczenia powinny być odpowiednie, jako że do bazy będą mieć dostęp wyłącznie promotorzy oraz upoważnieni pracownicy uczelni.

Jak dla mnie to one są dosyć jasne. Z tego co widziałam na różnych spotkaniach, które Ministerstwo organizowało dla uczelni dosyć są dobrze zabezpieczone, nie ma możliwości, żeby jakaś praca z tego repozytorium wyciekła. (IDI 1, uczelnia publiczna)

- Wątpliwości pojawiają się, jeśli chodzi o interpretację zapisów punktu 3. Art. 167b – tj. prace o tematyce niejawniej (często mówiono w tym kontekście o pracach z pogranicza biznesu, pracach zawierających nowatorskie badania i inne). W tym kontekście planowany system wydaje się mieć luki: praca wprowadzona do systemu przestaje być „utajniona” – jest potencjalnie dostępna dla każdego użytkownika, który wprowadzi do systemu pracę podobną. Należy się spodziewać, że jej fragmenty mogą zostać ujawnione w raporcie antyplagiatowym.

Dla części badanych pozostaje niejasne, czy praca zostaje zamieszczona w bazie dopiero po wprowadzeniu do niej, czy też dzieje się automatycznie w trakcie procedury sprawdzania.

- Część pracowników dziekanatów, podobnie jak studentów, uważa, że sprawdzenie pracy w systemie oznacza automatycznie jej włączenie do bazy.

- Z drugiej strony sygnalizowano wątpliwości dotyczące zakresu dostępu do prac archiwalnych w procesie oceny kontrolowanego dokumentu. To znaczy jako dyskusyjne wskazywano założenie, że programy antyplagiatowe nie powinny umożliwiać promotorom wglądu w źródło wskazane jako podobne. Zwracano uwagę, że dopiero w kontakcie z tekstem promotor może wyrobić sobie opinię, na ile zapożyczenie jest poprawne, na ile zaś stanowi plagiat.

Głównym punktem sporu było to, że w ustawie jest informacja, że dostęp do pracy dyplomowej może mieć tylko promotor oraz komisja. To jest dalej główny punkt sporu. Chodzi o to, że systemy antyplagiatowe (...) udostępniają promotorowi dostęp do pracy, z którą sprawdzał. To znaczy, jeżeli sprawdził jakiś dokument systemem antyplagiatowym, mamy odnośniki do innych dokumentów, do których ta praca była podobna. I promotor dla swojego ułatwienia ma możliwość dostępu do tych innych prac, żeby sobie zweryfikować. Bo ma podkreślone zdania, ale tak naprawdę trzeba wejść w dokument, z którym to było sprawdzane, żeby w kontekście przeczytać, jak to zostało pobrane. Promotor widzi jaki fragment i jeżeli kliknie, to widzi jaki to dokument i jest możliwość weryfikacji, otwarcia całej pracy. To jest bardzo pomocne i to jest jeden z głównych elementów działania systemu antyplagiatowego. Bo ten system ma pomagać promotorom, bo promotor podejmuje decyzję. Natomiast zarzut prawników z Ministerstwa jest taki, że system antyplagiatowy nie może mieć dostępu do pracy, bo traktują ten system nie jako program, tylko jako nie wiem, podmiot? (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Wydaje się zatem, że ten obszar wymaga większej uważności i zapewnienia dodatkowych działań edukacyjnych dla operatorów systemów antyplagiatowych ze strony ustawodawcy oraz producentów oprogramowania.

Ostatnia wątpliwość, jaką ujawnia badanie jakościowe dotyczy Pkt. 5. Chodzi o kwestię, **w jakim czasie po obronie praca ma być wprowadzona do repozytorium**. Zgłaszano zastrzeżenia do sformułowania „niezwłocznie”, które może być zdaniem badanych wieloznacznie interpretowane. Oczekuje się jednoznacznego uregulowania tej kwestii przez MNiSW.

Na pewno trzeba by było stworzyć takie zasady dla konkretnej uczelni. Zresztą tu będą na pewno, powinny być, wyszczególnione jakieś terminy, że w ciągu 14 dni albo 7 dni, czy dwóch godzin, dają taki przykład, że tu powinno być ściślej uregulowane, w jakim terminie po obronie. (IDI 4, uczelnia publiczna)

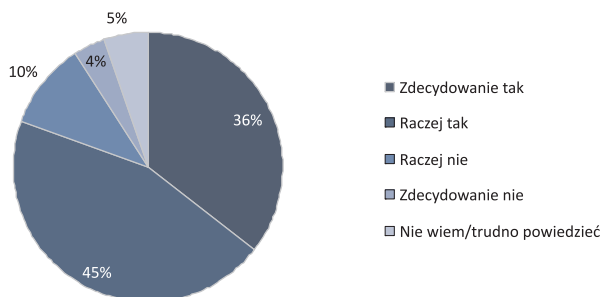
To jeszcze w którymś miejscu była informacja, że po obronie te dane mają być przesłane, tylko tak naprawdę nie było wiadomo... „niezwłocznie” było napisane. Trudno powiedzieć, jak to jest niezwłocznie, to jest niedoprecyzowanie. Niezwłocznie, gdy wprowadzimy, czy niezwłocznie, gdy będziemy

mieli system, czy niezwłocznie jak się student obroni? Powinno być, że do 7 dni od daty obrony należy przesłać te dokumenty do ogólnopolskiego repozytorium i to będzie wtedy sprawa jasna. A „niezwłocznie” daje duże pole do popisu. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

3.2. Stopień przygotowania uczelni do realizacji obowiązku kontroli prac dyplomowych systemem antyplagiatowym

Uczelnie w ocenie swoich przedstawicieli są w większości przygotowane do realizacji obowiązku kontroli antyplagiatowej wynikającego z ustawy (79%). Zaledwie 14% wskazuje na nieprzygotowanie swojej uczelni do sprostania tym obowiązkom. Co ciekawe, oceny te są niezależne od dotychczasowych doświadczeń z kontrolą antyplagiatową. Wśród uczelni, które obecnie nie realizują tego typu kontroli, nadal ponad 70% uważa, że są do nich przygotowane. Odsetek uczelni, których przedstawiciele uważają, że ich placówki są gotowe do realizacji obowiązku kontroli antyplagiatowej, jest nieco wyższy w przypadku uczelni państwowych (84%), niż prywatnych (78%). Jedynie w regionie południowo-zachodnim odsetek szkół przygotowanych do obowiązków wynikających z ustawy wynosi 65%, w pozostałych regionach przekracza 74%, a w przypadku regionu północno-zachodniego osiąga 89%.

Rysunek 9. Ocena przygotowania uczelni do realizacji obowiązku kontroli antyplagiatowej wynikającego z ustawy



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=102

Jednocześnie, mimo szeroko rozpowszechnionego poczucia przygotowania uczelni do obowiązków wynikających z ustawy, badani formułują szereg obaw z tym związanych. **Przedstawiciele uczelni są bowiem świadomi szeregu barier i trudności, z którymi uczelnie będą musiały zmierzyć się reali-**

zując obowiązki ustawowe – począwszy od administracyjnych, kadrowych i proceduralnych, przez czysto praktyczne zagadnienia związane z zasadami funkcjonowania systemu i ORPPD, po bariery świadomościowe wśród studentów i kadry akademickie

Niepokój budzą m.in. **przewidywane różnorodne koszty dla uczelni** (16%). Respondenci spodziewają się, że uczelnie będą musiały sprostać dodatkowym, na razie niesprecyzowanym obciążeniom (8%), nie dysponują pracownikami potrzebnymi do wykonania tej pracy (3%) czy funduszami na zakup programu antyplagiatowego (3%).

Więcej, niż co dziesiąty badany wskazywał także na **wątpliwości związane z samym systemem antyplagiatowym** (13%). Tutaj wskazywano przede wszystkim na brak funkcjonowania powszechnego, centralnego systemu (5%), wątpliwości dotyczące terminów i samego programu centralnego (po 2%), ale też na praktyczne trudności w zakresie porównywania konkurencyjnych programów antyplagiatowych (brak możliwości rzetelnego porównania przed zakupem). Kilku badanych wskazywało również na niesatysfakcjonujące obecnie używane rozwiązania, które powodują przesunięcia terminów obron prac dyplomowych (2%).

Według 8% badanych z obowiązkami nakładanymi w ustawie wiążą się wątpliwości co do procedur, całego procesu wdrożenia tych obowiązków na uczelni (biurokracja), ale też postępowania w sytuacji wykrycia plagiatu.

Nie jest zaskoczeniem, że **przedstawiciele uczelni niepokoją także terminy**, zbyt krótki ich zdaniem czas przewidziany na wdrożenie obowiązków nałożonych ustawą (3%), oraz **bariery świadomościowe**, konieczność przygotowania gruntu pod rzetelną realizację obowiązków także wśród studentów i kadry akademickiej (3%). Formułowano też zarzuty pod adresem polityki centralnej – w szczególności niepokój wzbudza **anulowanie konkursu POWER** (4%), w ramach którego uczelnie miały nadzieję na pozyskanie środków na działania związane z obowiązkami nałożonymi przez Ustawę.

Wśród obaw, które towarzyszą perspektywie realizacji obowiązków nałożonych przez ustawę, przedstawiciele uczelni **najczęściej wymieniają wątpliwości związane z utworzeniem Ogólnopolskiego Repozytorium Prac Pisemnych** (20%). Spontanicznie wymieniano tutaj takie problemy jak krótki termin na umieszczenie prac w Repozytorium (4%), brak udostępnienia tej bazy (3%), procedury, reguły i sprawność współpracy z ORPPD (po 2%), brak procedur w przypadku wykrycia naruszenia praw autorskich w pracach archiwalnych (2%). Niektórzy z respondentów obawiali się także utrudnień związanych z koniecznością wprowadzenia w początkowym okresie bardzo dużej liczby prac (2%).

Nawet w badaniu jakościowym, w którym brali udział przedstawiciele uczelni, które od dłuższego czasu prowadzą politykę antyplagiatową i posia-

dają własne elektroniczne bazy archiwalnych prac dyplomowych, pojawiają się pewne wątpliwości związane właśnie z Repozytorium.

Źródłem niepokoju są **opóźnienia w udostępnieniu ORPPD**. Ogranicza to możliwość **opracowania oprogramowania umożliwiającego migrację danych** do ogólnopolskiej bazy. Część uczelni oczekiwałaby wsparcia w tym zakresie od dostawcy systemu antyplagiatowego (takie postulaty sformułowano zwłaszcza w stosunku do Plagiat.pl). Pojawiają się obawy dotyczące kosztów tego rodzaju obsługi, w związku z czym brana jest pod uwagę ewentualność rozwiązywania tego problemu na własną rękę, co będzie oznaczało dla większości badanych szkół wyższych zaangażowanie zewnętrznych firm.

Problemem jest także, jak wspomniano wcześniej, **konieczność uzupełnienia części danych w Repozytorium** zgodnie z wymogami ustawy. Niektóre dane jak np. nazwisko recenzenta lub data obrony, nie są wprowadzane do systemu. Ich uzupełnienie może się okazać bardzo żmudne. Część badanych podważa też zasadność udzielania tak szczegółowych danych na potrzeby bazy, dzieje się tak zwłaszcza tam, gdzie archiwizacja prac z ostatnich lat jest niepełna, w związku z czym ich uzupełnienie stanowi realne wyzwanie dla pracowników administracji.

– Recenzentów nie mamy, autor jest na pewno, nazwa uczelni. Data zdania egzaminu – też takich informacji nie ma.

– Trzeba będzie to pouzupełniać. To już jest trochę pracy, jak my tych prac mamy 1000 ileś, a jeśli są uczelnie które mają 10 tysięcy rocznie, to trzeba wklepać datę 9 lat wstecz to mogą się „burzyć”. Na pewno nie ma recenzenta. Daty egzaminu nie ma, bo egzamin jest po obronie. W momencie, kiedy pracę się wprowadza do systemu antyplagiatowego to nawet jeszcze nie ma wyznaczonego terminu, więc trzeba to później uzupełniać i to jest dodatkowa praca. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Uczelnie, które nie prowadziły archiwizacji elektronicznej, będą miały duże trudności z wprowadzeniem prac od 2009 roku, w przypadkach skrajnych może się okazać konieczne skanowanie prac. W wielu wywiadach podkreślano, że obowiązek uzupełniania archiwów o dane z tak długiego okresu to zbyt duże oczekiwanie.

Jeżeli chodzi o nas to niewiele [spodziewam się utrudnień], ze względu na to, że my już ten system antyplagiatowy mamy od 10 lat i sprawdzamy wszystkie prace. Uczelnie które mają na przykład tylko na wydziały i nie sprawdzały do tej pory prac dyplomowych, to są w kropce, tym bardziej że tu wymagane są prace od iluś lat wstecz, żeby do tego repozytorium wrzucić, czyli wszystkie te prace które były wcześniej to nie wiem, muszą przez program antyplagiatowy? Nie. Tylko muszą je do repozytorium dać, czyli muszą zeskanować, przekształcić w formę elektroniczną. My to już wszystko mamy,

mamy bazę, musimy tylko połączyć dane, więc nie jest to dla nas jakimś problemem, ale dla innych uczelni na pewno. (IDI 3, uczelnia publiczna)

Nie, dla nas nie, my mamy bazę. Ale inne uczelnie. Tym bardziej, że jeżeli ktoś nawet przechowywał w wersji elektronicznej na CD, to te CD już mogą się nie odczytać. Dla uczelni jest to bardzo duże obciążenie i bardzo duży problem. A zeskanowanie ileś tysięcy prac to też wielki koszt i multum, pracy. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Tam, gdzie prace nie były w pełni archiwizowane od 2009r. (np. udostępniano ograniczoną liczbęostępów do systemu dla każdego z wydziałów), pojawia się problem wykrycia plagiatu w pracach obronionych w latach 2009-2016. Zdaniem badanych nie ma obecnie wytycznych dotyczących zasad postępowania w takich sytuacjach oraz pociągania do ewentualnej odpowiedzialności absolwentów z tego okresu. Z pewnością niezbędne jest wystosowanie przez Ministerstwo wytycznych w tym zakresie.

Uczelnie boją się dodatkowych obciążeń finansowych. Formułowano oczekiwania zapewnienia centralnego finansowania:

- Nowych miejsc pracy niezbędnych do wykonania pracy archiwizacyjnej.

Żebyśmy nie musieli środków z własnej kieszeni wykładać, żeby Ministerstwo pewne rzeczy które robi centralnie też centralnie finansowało, to byśmy byli bardzo szczęśliwi. Gdybyśmy nic nie musieli z własnych środków specjalnie dodatkowo poświęcać. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Uważam, że na to powinny pójść środki. Jeżeli ktoś wprowadza, tak jak jest przyjęte np. w ustawie budżetowej, jeżeli się uchwala budżet Państwa i planuje się jakieś wydatki, trzeba wprowadzić jakieś systemy finansowania. Uczelnie w tej chwili mają obowiązek wgrania prac do repozytorium prac dyplomowych, ORPPD, natomiast nie popatrzone na to, że to się wiąże z gigantycznym wysiłkiem, jeżeli chodzi o nakład pracy i koszt. (IDI 6, uczelnia publiczna)

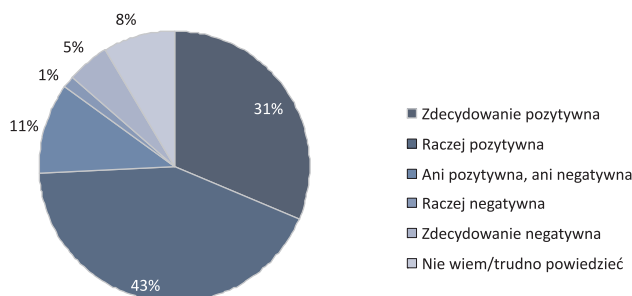
- Sprzętu do obsługi baz internetowych oraz związanych z ich utrzymaniem kosztów stałych (prąd, pomieszczenia i ich wyposażenie).

Coś państwo wymyśliliście, a my musimy z własnych środków na serwer, czy na pamięci masowe na gromadzenie prac w wersji elektronicznej. W przypadku książek to jest kwestia pomieszczeń. Ale w przypadku prac to podobnie sytuacja się ma, tylko że to są urządzenia, które muszą działać, zżerać prąd, muszą działać, trzeba tym administrować. To są znowu dodatkowe koszty dla uczelni. Znowuż puk, puk, może państwo coś dołożą z tego tytułu. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Pomimo tych obaw zdecydowana większość przedstawicieli uczelni pozytywnie ocenia utworzenie ORPPD (74%). Mniejszy entuzjazm przejawia-

ją przedstawiciele uczelni z regionu południowo-zachodniego (49% pozytywnych opinii), a także przedstawiciele uczelni publicznych (67%).

Rysunek 10. Opinia na temat utworzenia Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD)



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=102

Osoby, które korzystnie oceniają utworzenie ORPPD wskazują przede wszystkim na zalety tego rozwiązania dotyczące **bazy porównawczej (49%)**. Zwiększenie bazy dokumentów do porównywania (46%) oraz dostęp dla wszystkich uczelni do tej samej bazy (5%) są bezsprzecznie największą korzyścią ORPPD.

Wskazuje się także, tak jak w przypadku całokształtu nowelizacji, na **wzrost skuteczności działań antyplagiatowych (32%)** oraz związaną z tym **poprawę jakości kształcenia (16%)** – m.in. poprawa jakości prac (4%), wzrost jakości i rzetelności w nauce (2%), ujednoczenie procedur na uczelniach (3%), czy wymuszenie samodzielności w pisaniu prac (5%). Wreszcie działania antyplagiatowe pomogą **w zmianie zachowań i świadomości społecznej co do praw autorskich (5%)**. Należy tutaj zauważyć, że przewidywane zmiany będące efektem nowelizacji ustawy są zbieżne z kierunkiem zmian postulowanych w ogóle w dziedzinie poszanowania własności intelektualnej i wzrostu świadomości społecznej w tym zakresie.

Nieliczni badani negatywnie nastawieni do utworzenia Repozytorium (6%) najczęściej wypowiadali się niekorzystnie o samej jego idei, nieco rzadziej poświęcając uwagę potencjalnie wadliwemu działaniu systemu. Formułowane pod adresem ORPPD zarzuty pozostają na poziomie dość ogólnych, niesprecyzowanych obaw, choć w pojedynczych wypowiedziach poruszano takie kwestie jak np. brak uzasadnienia dla gromadzenia prac licencjackich czy magisterskich, z których większość nie przedstawia większej wartości intelektualnej. Badani spodziewają się też problemów w funkcjonowaniu systemu – dużych kosztów dla podatników, długiego czasu budowy systemu, częstych zmian, problemów technicznych, niedostosowania do specyfiki konkretnych uczelni.

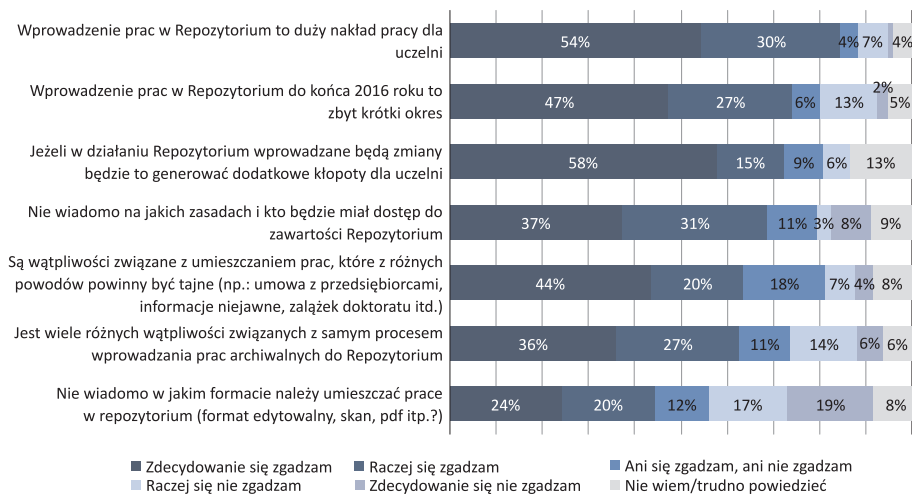
Obok powyższych problemów pojawiały się też pojedyncze głosy wskazujące na kolejne niejasności, czy słabe punkty w procedurach, m.in.:

- Techniczne: utrata możliwości odczytania prac archiwalnych zapisanych na płytach CD lub DVD z przyczyn technicznych;
- Proceduralne: ślady administracyjne po pracy wycofanej na skutek plagiatu;
- Prawne: umieszczenie w Repozytorium prac archiwalnych, o czym ich autorzy nie zostaną poinformowani (działanie prawa wstecz);
- Kosztowe: obowiązki związane z Repozytorium oznaczają dla uczelni dodatkowe koszty, wydatki, na co nie ma przewidzianych żadnych funduszy (szczególnie w przypadku uczelni prywatnych).

Opinie wyrażone w pytaniach zamkniętych w pełni potwierdzają obawy wyrażane przez badanych spontanicznie, a dotyczące niejasności, dodatkowych obciążeń i problemów oraz zbyt krótkich terminów dla uczelni. Aż 85% respondentów zgadza się, że wprowadzenie prac do Repozytorium to duży nakład pracy na uczelni, zaś 74% uważa, że wprowadzenie prac do Repozytorium do końca 2016 roku to zbyt krótki okres. Niemal tyle samo badanych zgadza się z opinią, że jakiegokolwiek zmiany w działaniu Repozytorium będą powodować dodatkowe problemy dla uczelni.

Ponadto opinie przedstawicielei uczelni wskazują, że nadal jest dla nich wiele niewiadomych w zakresie funkcjonowania Repozytorium – jeśli chodzi o takie sprawy, jak dostęp do jego zawartości, umieszczanie w nim treści potencjalnie tajnych lub zastrzeżonych, a także prac archiwalnych. Również zagadnienia techniczne, np. format prac umieszczanych w Repozytorium nie są badanym znane.

Rysunek 11. Opinie i wątpliwości dotyczące Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD).



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=102

Powyższe wyniki wskazują, że choć uczelnie korzystnie oceniają proponowane zmiany, to sceptycznie odnoszą się do aktualnych warunków brzegowych ich implementacji. Szczególnym źródłem niepokoju jest w tym przypadku konfrontacja między zakresem obowiązków i procedur (w części niejasnych i/lub nieistniejących), a posiadanymi zasobami. Z wypowiedzi badanych można także wnioskować, iż potrzebne jest pilne uregulowanie procedur (być może z przykładami dobrych praktyk), wątpliwości, sygnalizowanych problemów, ale przede wszystkim zachodzi potrzeba zaplanowania i przeprowadzenia rzetelnej akcji informacyjnej (i być może szkoleniowej), która odpowie na obawy i pytania przedstawicieli uczelni.

3.3. Zapotrzebowanie na usługi zewnętrzne związane z tworzeniem i wdrażaniem procedur antyplagiatowych

Połowa przedstawicieli uczelni wyższych nie zgłasza potrzeb związanych z tworzeniem lub wdrażaniem w swoich placówkach procedur antyplagiatowych – 40% deklaruje wprost brak takich potrzeb, zaś co dziesiąta uczelnia wskazuje, że już procedury czy standardy zostały tam wypracowane. Częściej brak potrzeb zgłaszają uczelnie, które już prowadzą kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych (42% vs. 30% wśród nieprowadzących kontroli). Z kolei uczelnie niepubliczne częściej niż publiczne deklarują wypracowanie procedur, standardów kontroli (13% vs. 5% wśród publicznych).

Wśród pozostałych uczelni zgłaszane spontanicznie potrzeby są bardzo zróżnicowane, choć idą w trzech wyraźnych kierunkach:

- **Wsparcie zasobów uczelni:**
 - potrzeby finansowe
 - zapotrzebowanie na dodatkowe etaty dla pracowników obsługujących system
 - wydłużenie terminu wprowadzania prac archiwalnych do Repozytorium
- **Ujednolicenie standardów i procedur**
 - Potrzeba ustalenia standardów, akceptowanych wskaźników podobieństwa, ustalenie ścisłej definicji plagiatu
 - Ujednolicenie parametrów, procedur, w tym np. integracji z Repozytorium
- **Niwelacja deficytów informacyjnych oraz świadomościowych:**
 - Jasne i jednoznaczne, wytyczne i informacje, prosty w odbiorze poradnik

- Dobra kampania informacyjna dotycząca kontroli antyplagiatowej
- Podnoszenie świadomości studentów o konieczności poszanowania praw autorskich
- Szkolenia dla pracowników obsługujących system

Wyniki badań jakościowych pozwoliły na bardziej szczegółowe określenie możliwych trudności, jakie uczelnie mogą napotkać w trakcie wprowadzania procedur związanych z kontrolą antyplagiatową, i na uchwycenie problemów, z jakimi trzeba będzie się zmierzyć. Dokonywane było to z pewnej retrospekcji i dzięki temu wzbogacone także o opis całego procesu, a także jego ostatecznych, w większości pozytywnych, rezultatów. Uczelnie biorące udział w badaniu ilościowym, które nie prowadzą obecnie kontroli prac dyplomowych przy użyciu narzędzi informatycznych, lub są w początkowej fazie tego procesu w większości przypadków mogą nie mieć świadomości odnośnie natury i skali stojących przed nimi trudności. Z tej perspektywy warto przyrzeć się wypowiedziom przedstawicieli uczelni, którzy ten proces mają już za sobą.

Opór środowiska na etapie wdrażania procedury antyplagiatowej

Zasadniczy problem **na etapie wdrażania** przez badane szkoły wyższe polityki antyplagiatowej stanowiło **przełamanie dotychczasowych schematów myślenia** zarówno części **kadry, jak i studentów**. Kontrola antyplagiatowa była często postrzegana na tym etapie jako zbędne utrudnienie (dla wykładowców) i niezrozumiałe narzędzie kontroli i wywierania presji (dla studentów).

Wdrażanie systemów antyplagiatowych wymagało **dużego nakładu wysiłku i czasu** poświęconego na **działania edukacyjno-popularyzatorskie** na wydziałach. Wszystkie uczelnie, które brały udział w części jakościowej badania, udostępniają dokumenty i instrukcje dotyczące polityki antyplagiatowej na swoich stronach w zasobach dostępnych dla pracowników i studentów.

Warto jednak zaznaczyć, że ogólna ocena badanych na temat wpływu wdrożenia procedury antyplagiatowej jest, mimo powyższych utrudnień, pozytywna.

- Zauważa się, że z czasem promotorzy zmieniają nastawienie do procedury antyplagiatowej doceniając, że stanowi ona pewne zabezpieczenie dla nich, jako że objętość baz porównawczych przewyższa możliwości poznawcze jednej osoby.

M: A czy cała procedura kontroli pracy budzi jakiś opór w środowisku uczelni?

W początkowym momencie, w momencie wdrożenia, to oczywiście. Bo to jest dodatkowa rzecz, którą trzeba wykonywać, a dla promotora dodatkowe obciążenie. Przynajmniej część promotorów tak do tego podchodziła. (...)

To nie jest świat sprzed lat 20-30, kiedy nie mieliśmy powszechnie dostępnego Internetu, tylko cała literatura była drukowana i tych pozycji było kilkanaście, kilkadziesiąt. (...) Natomiast w tym momencie mamy inną sytuację. Oprócz tego, że mamy piśmiennictwo, materiał w Internecie, student może sięgnąć po wszystko, nawet po taką pozycję, której promotor nie poleca. To piśmiennictwo jest na tyle rozproszone, że trudno za tym nadążyć. A system obejmuje wiele obszarów sprawdzania, to automatycznie wyłapuje, że dany fragment jest zaciągnięty z jakiejś stronki, poświęconej czemuś. I to jest dla promotora dużym ułatwieniem. (IDI 6, uczelnia publiczna)

- Uważa się także, że jawność polityki antyplagiatowej i edukacja wśród studentów prowadzi do podnoszenia się poziomu kształcenia. Skłania się w ten sposób studentów do większej samodzielności w pracy. Dodatkowo wzrasta zaangażowanie w przestrzeganie procedur z zakresu konstrukcji tekstu naukowego, co pozwala uniknąć błędów w korzystaniu ze źródeł.

Trudności z analizą raportów

Najwięcej trudności w procesie weryfikacji antyplagiatowej pojawia się **na etapie analizowania raportów** porównawczych generowanych przez system. Dla części wykładowców zasady korzystania z raportów generowanych przez system, szczególnie w początkowym okresie wdrażania, nie były jasne.

Przedstawiciele uczelni deklarowali, że trudności w tym zakresie mają częściej starsi wykładowcy, zwłaszcza jeśli oswojenie się z nowymi technologiami stanowi dla nich problem. Oferuje się im dodatkowe wsparcie pracowników dziekanatów.

Część uczelni ceduje obowiązek co najmniej **wstępnej analizy raportów na pracowników administracyjnych** wydziałów. Zdarza się, że jeden z pracowników pełni funkcję **specjalisty ds. kontroli antyplagiatowej**. Dzieje się tak zwłaszcza tam, gdzie administracja silniej kontroluje proces przekazania pracy dyplomowej do oceny antyplagiatowej (studenci nie wgrzywają prac do systemu samodzielnie).

- Stosunkowo często **prace nie budzące wątpliwości** nie przechodzą już bardziej szczegółowej analizy promotorów, lecz są tylko kierowane do ich akceptacji.
- Natomiast jeśli **skrótowy raport jest alarmujący** (główne wskaźniki zostaną przekroczone), pracownicy sprawdzają wątpliwe fragmenty pracy (jako bardzo pomocne wskazywano w tym kontekście odnośniki do fragmentów prac wskazanych jako plagiatowane źródło). W takiej sytuacji drukuje się pełen raport, który zostaje przekazany wykładowcy, lub przegląda się jego elektroniczną wersję z promotorem, aby wesprzeć go w procesie weryfikacji pracy. Czasem konsultacje te prowadzone są tele-

foniczne (wykładowcy dzwonią do dziekanatu i proszą o zdalną pomoc przy interpretacji fragmentów raportu).

Część uczelni nie wspiera pracowników dydaktycznych przy ocenie raportów antyplagiatowych.

- Dzieje się tak tam, gdzie pracownicy pracują z tym systemem od dłuższego czasu, często także przy ocenie prac zaliczeniowych. Zwłaszcza na uczelniach o profilach technicznych i pokrewnych, na których, jeśli opracowano własny system, część pracowników dydaktycznych uczestniczyła w tym procesie i zna oprogramowanie.

- W pojedynczych przypadkach wykładowca otrzymuje wsparcie zespołu informatycznego lub z dziekanatu, jeśli o to poprosi (np. nowa osoba w zespole).

Ograniczone bazy

Ze względu na brak ogólnopolskiej, ogólnodostępnej bazy prac problemem pozostaje ograniczona wielkość zasobów porównawczych. W tym kontekście pomysł stworzenia ORPPD oceniany jest bardzo pozytywnie. Zwraca się uwagę, że pozwoli to ograniczyć zjawisko sprzedaży prac i obrony tej samej pracy na różnych uczelniach, co zdaniem badanych wciąż się w Polsce zdarza.

Dużą luką jest to, że mamy ograniczone zasoby, więc jeżeli praca będzie na przykład z uczelni z Gdańska, a z naszego systemu nie korzysta uczelnia z Gdańska, no to z automatu przy weryfikacji tego dokumentu nie zostanie to wykryte. Chociaż praca może być w 100% „plagiatowa” właśnie z pracą z jakiejś uczelni z Gdańska. Więc dobrym rozwiązaniem było to, co Ministerstwo proponowało, stworzenie ogólnopolskiego repozytorium prac dyplomowych, gdzie te systemy antyplagiatowe korzystałyby z jednolitego, pełnego repozytorium i wtedy tak naprawdę czy praca z Gdańska, Warszawy czy z Krakowa (plagiat) byłby tu zawsze wykryty. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Nieadekwatność ogólnodostępnych narzędzi do nauk ścisłychProblematyczną do kontroli przez ogólnodostępne systemy takie jak (plagiat.pl, OSA) dziedziną są nauki ścisłe, zwłaszcza matematyka czy nauki inżynierskie.

W ocenie przedstawicieli uczelni o tym profilu zwraca się uwagę, że w bazach tych dostawców dominują prace humanistyczne, co zmniejsza jakość kontroli antyplagiatowej w ich dziedzinach. Dlatego w badanej próbie, uczelnie o profilach ścisłych częściej pracowały na własnych systemach antyplagiatowych, tym bardziej, że projekty te stają się zwykle elementem prac naukowo badawczych prowadzonych przez pracowników uczelni. A to przyczynia się do ograniczenia długookresowych kosztów związanych z funkcjonowaniem systemu, zwiększa także szansę na pozyskiwanie środków na rozwój oprogramowania i infrastruktury uczelni.

Problemy pojawiające się w naukach prawnych, historycznych oraz w administracji

Zwraca się także uwagę, że prace z zakresu prawa i administracji oraz historyczne są szczególnie narażone na wykrycie alarmująco wysokich wskaźników podobieństw do istniejących dokumentów. Wynika to ze specyfiki tych dziedzin, w których konieczne jest przywoływanie pełnego brzmienia przepisów lub dokumentów, co automatycznie zawyża wskaźniki przy ocenie prac dyplomowych.

Brak jednoznacznych definicji pojęć i jednoznacznych wytycznych

Brak definicji pojęć – plagiat, antyplagiat, co utrudnia uczelniom prowadzenie polityki antyplagiatowej i ustalenia w jaki sposób chronić własność intelektualną przed nieprawidłowymi zapożyczeniami.

To trzeba spojrzeć na to z drugiej strony, nie definiujemy bezpośrednio pojęć, bo one nie są nawet w prawie zdefiniowane, plagiat w szczególności. Natomiast definiujemy prawidłowe sposoby definiowania zapożyczeń. I to umożliwia nam, to jest furta, żeby zrobić słownik tak zwanych dobrych praktyk. Jeżeli mamy taki słownik dobrych praktyk, jak należy postępować, jak należy pisać dokument, jak należy te cytowania tworzyć, to nas tak naprawdę zwalnia z odpowiedzialności identyfikowania takich dobrych sposobów zapożyczeń. Bo jeżeli coś nie pasuje nam do tego słownika, to już nam się zapala czerwona lampka czy tak może być czy nie. (IDI 8, uczelnia publiczna)

To jest pytanie, kto ponosi odpowiedzialność za to, że zaakceptował pracę. Co jest plagiatem, co nie jest plagiatem? Możemy sobie to zdefiniować, ale to i tak się nie uda, to mogę Pani zagwarantować, jest tyle możliwości, sądy się ze sobą kłócą, jak ktoś przychodzi do nich w tych sprawach. Nie ma definicji plagiatu, to wiadomo, że każdy będzie unikał odpowiedzialności. Prawo nie jest precedensowe, więc każdy podejmie taką decyzję, jaką chce. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Podobnie brakuje jednoznacznych wytycznych, w jaki sposób, w odniesieniu do jakich baz i dokumentów, uczelnie powinny sprawdzać prace dyplomowe, aby była to procedura prawidłowa.

Nie ma wytycznych dotyczących działania systemu antyplagiatowego. Uczelnie po prostu mają korzystać z systemu, ale wytycznych, z czym to się ma sprawdzać, nie było. My sprawdzaliśmy ze swoimi wcześniejszymi dokumentami, z zasobami internetowymi i ewentualnie też z pracami z innych uczelni, kiedy się zaczęły pojawiać. To ograniczenie było takie, że nie byliśmy w stanie wszystkiego weryfikować, bo jeżeli praca się pojawiła w innej uczelni, z którą nie mieliśmy do czynienia, to taki dokument nie był wychwycony. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Problemy z terminowością instytucji centralnych

Problemy z terminowością realizacji działań przez Ministerstwo w stosunku do narzuconych w Ustawie terminów. Ciągłe zmiany w przygotowaniach ORPPD sprawiają, że nie można podejmować prac nad migracją i opracowaniem procedur, tym bardziej, że uczelniom nie zapewniono środków na realizację tych zadań.

Dwa tygodnie temu się dowiedziałem, że POL-on znowu zmienił swoje struktury, znowu wprowadził jakieś indeksy i inne rzeczy i cała praca, którą żeśmy robili psu nie wiadomo co na budę, bo oni sobie coś powymyślali. Wszelkie zmiany jak mają być wprowadzone, to wprowadźmy tak, żebyśmy chociaż na rok mogli mieć spokój. Jak ja mam co 3 miesiące płacić firmie pieniądze za to, że są zmiany, bo Ministerstwo coś tam sobie udoskonala, to po diabła oni wprowadzają ten system? Albo je zbadajcie na początku. Ja Pani powiem co mi to zawsze przypomina, pan Bill Gates Microsoft robi coś takiego, że wprowadza Windows a potem 2 lata go naprawia. I co 2 lata ma Pani problem. Ale czemu problemów nie ma Facebook i Google? Oni wprowadzają już coś, co ma pracować. (IDI 4, uczelnia publiczna)

W jednym wywiadzie poruszono problem nałożenia przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego obowiązku stosowania prawa zamówień publicznych przy wylanianiu firmy antyplagiatowej. Wiązą się z tym duże obawy związane z problemami, jaki następczą zmiany związane z możliwą migracją do innego systemu. Dotyczą one zarówno obsługi programu, jak i ewentualnych różnic w sposobie oceny prac, a przede wszystkim zmiany bazy odniesienia, w której będą sprawdzane prace (w sytuacji, gdy centralne repozytorium nie funkcjonuje).

Wie Pani co, są pewne przyzwyczajenia czy do wyglądu ekranu. Każda osoba, która pracuje tym systemem, czy to Word czy Excel, w przypadku jak mieliśmy Worda, Excela to każdy miał problem ze zmianą wersji, czy to była 2007, 2010 czy 2013, każdy jakiś szok przeżywał. Tu też pracownicy przeżyją szok, bo co firma to ma inną mentalność, inny układ ekranów. Metodologia pracy z systemem też jest całkiem inna. Także to będzie problem, ale niestety ustawa o zamówieniach publicznych nie zwalnia nas z tego, że komuś się nie chce. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Brakuje konkretnej, jednoznacznej informacji ze strony Ministerstwa co do planowanych działań i oczekiwań wobec uczelni. Zamiast tego organizuje się szereg spotkań i konsultacji, brakuje jednak oficjalnego podsumowania, które byłoby ogólnodostępne i dało szkołom wyższym podstawę do podejmowania zgodnych z polityką MNiSW działań.

Powiedzieć konkretnie, a nie tak właściwie, że tak do końca nikt nic nie wie. Bo też uczestniczyłam w takiej konferencji przez firmę Plagiat organizo-

wanej, ale nie tylko i ciągle zadawane są Ministerstwu różne pytania. Osoby uczestniczące na tych konferencjach dostają jakieś odpowiedzi, ale one nie są przekazywane dalej. Czyli jeśli ktoś gdzieś nie był, nie interesuje się, to nie wie. Uważam, że jakiś biuletyn o jakichś zmianach czy wprowadzonych decyzjach powinien być nawet na stronie Ministerstwa, przesłana na uczelnię informacja „proszę się zapoznać z ostatnimi ustaleniami, zmianami”, bo tego nie ma, wszystko trzeba dociekać samemu. (IDI 3, uczelnia publiczna)

Warto także podkreślić, że narzędzia informatyczne, które stosują uczelnie, nie w pełni zaspokajają ich potrzeby związane z kontrolą antyplagiatową.

Jedna trzecia objętych badaniem przedstawiciele uczelni deklaruje, iż obecnie wykorzystywane przez nich narzędzia kontroli antyplagiatowej zaspokajają w pełni ich potrzeby w tym zakresie (32%). W przypadku użytkowników Plagiat.pl i Podkarpackiej Platformy Antyplagiatowej odsetek ten jest nieznacznie wyższy, zaś w przypadku Genuino wynosi ponad 60%. Relatywnie najniższy odsetek zadowolonych użytkowników ma Otwarty System Antyplagiatowy.

Najwięcej postulatów co do zmian i ulepszeń zgłoszono w związku z brakiem określonych funkcji (14%), a w drugiej kolejności zarzuty dotyczyły integracji (6%) i obsługi programu (4%). Po 3% badanych zgłaszało propozycje związane z nieprawidłowym wykrywaniem zapożyczeń, bazą porównawczą czy repozytorium.

To pokazuje, że zarówno przy tworzeniu standardów kontroli antyplagiatowej, czy wytycznych do wyboru programu, jak i przy tworzeniu reguł funkcjonowania Repozytorium należy ściśle współpracować z uczelniami, jako klientami systemu – aby móc te standardy i reguły dopasować do realiów akademickich, nie narzucając odgórnie nierealistycznych wymagań. Uczelnie są świadome swoich potrzeb oraz zmian, ulepszeń, które ułatwiłyby im pracę i należałoby tę świadomość wykorzystać.

- W przypadku programu Plagiat.pl najczęściej użytkownikom brakowało obsługi prac w językach obcych, brak sprawdzania rysunków, wykresów, tabel, wzorów w pracach projektowych, a także brak integracji programu z Repozytorium (po 6%).
 - Wśród rzadszych wskazań wymieniano brak środków finansowych na pełne korzystanie z programu, potrzebę elektronicznego obiegu dokumentacji procesu dyplomowania, zawieszanie się programu czy też jego powolne działanie, potrzebę dostosowania systemu do prac specjalistycznych różnych dziedzin, umożliwienie sprawdzania dużych prac.
 - Postulowano także rozbudowę systemu o platformę e-learningową, materiały szkoleniowe dla wykładowców i studentów.
- Użytkownicy programu Otwarty System Antyplagiatowy również wskazywali na potrzebę obsługi prac w językach obcych i sprawdzanie rysun-

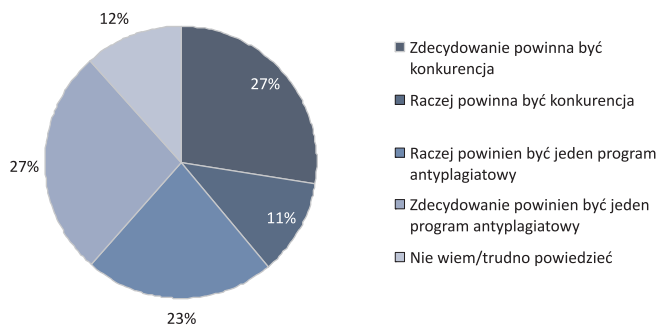
ków, wykresów, wzorów czy tabel. Oczekiwaliby także wykorzystania Repozytorium oraz uproszczenia interpretacji wyników.

- Dla programu Podkarpacka Platforma Antyplagiatoowa najczęściej zgłaszano jedynie konieczność zmian, bez precyzowania ich charakteru. Pojedyncze postulaty dotyczyły integracji z Repozytorium oraz braku możliwości sprawdzenia prac artystycznych.
- W przypadku programu Genuino nie zgłoszono żadnych propozycji ani potrzeb.

3.4. Opinie na temat możliwych regulacji dotyczących rynku programów antyplagiatoowych

Środowisko akademickie zdaje się być podzielone w kwestii konkurencji na rynku programów antyplagiatoowych. Jednak najwięcej, bo połowa respondentów skłania się ku opinii, iż wszystkie uczelnie powinny mieć jeden program antyplagiatoowy (50%). Zwolenników konkurencji na rynku programów antyplagiatoowych jest wśród badanych 38%. Co ciekawe, uczelnie niepubliczne częściej niż publiczne popierają koncepcję monopolu (52% w odniesieniu do 44% wśród publicznych). Szczególnie wielu zwolenników koncepcja ta ma także w regionach południowo zachodnim (63%) i północnym (60%) oraz w południowym (70%), podczas gdy w regionie centralnym silną przewagę mają zwolennicy koncepcji konkurencji (59%). Odsetek zwolenników jednego centralnego programu wśród obecnych użytkowników Plagiat.pl wynosi 50%, zaś za konkurencyjnością na rynku jest 43% użytkowników tego programu.

Rysunek 12. Opinia na temat konkurencji na rynku programów antyplagiatoowych



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=101

Badani skłaniający się ku koncepcji monopolu uzasadniają swoje zdanie powołując się przede wszystkim na ujednoczenie parametrów i kryteriów oceny prac dyplomowych (53%) oraz ujednoczenie standardów i procedur na wszystkich uczelniach (10%). Spodziewane jest też bezpłatne udostępnienie centralnego systemu (24%) oraz możliwość korzystania z szerokiej, wspólnej bazy porównawczej (14%).

Z kolei zwolennicy istnienia konkurencji na rynku programów antyplagiatowych akcentują przede wszystkim korzystną stymulację rynku, którą ona ze sobą niesie, argumentując, że implikuje ona, wzrost jakości programów i ich ciągłe ulepszanie (59%), przy jednoczesnym obniżaniu cen (34%). Pojawiły się także głosy, że konkurencja generalnie jest lepsza niż monopol (15%) i zachęca do dbałości o klienta (9%). Oprócz powyższych zalet konkurencji na rynku programów badani wśród korzyści z takiej sytuacji wskazują także możliwość wyboru programu najbardziej dostosowanego do potrzeb uczelni.

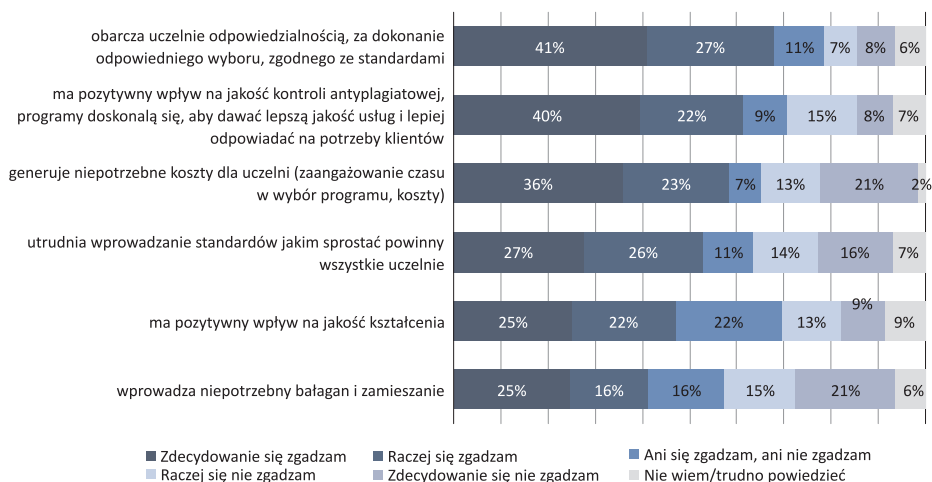
Natomiast niemal wszyscy badani zgadzają się, że nawet w sytuacji konkurencji na rynku programów antyplagiatowych, nie powinien być to rynek całkowicie zderegulowany. Aż 86% respondentów uważa, że lista programów dopuszczonych do współpracy z uczelniami powinna być centralnie weryfikowana pod kątem spełniania odpowiednich standardów. Szczególnie mocne przekonanie to jest wśród uczelni, które już prowadzą kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych (90%), a także wśród przedstawicieli placówek z regionów północnego, wschodniego (ponad 90% wskazań).

Przedstawiciele uczelni są świadomi zarówno korzyści, jak i obciążeń płynących z konkurencji na rynku programów antyplagiatowych. Choć dostrzegają pozytywny wpływ takiej sytuacji na jakość kontroli dzięki ciągłemu udoskonalaniu programów, lepszej jakości usług i stałemu dopasowywaniu się do potrzeb klientów (62% zgadza się, że jest to efekt konkurencji), to jednocześnie nie pozostają obojętni na obciążenia dla uczelni, które wiążą się z koniecznością wyboru odpowiedniego programu (68% uważa to za rezultat konkurencji), a także kosztami związanymi z samym wyborem i późniejszą obsługą (59% jest zdania, że to efekt konkurencji). Ponad połowa badanych jest też przekonana, że konkurencja w przeciwieństwie do monopolu utrudnia wprowadzenie wspólnych dla wszystkich uczelni standardów (53%), choć jednocześnie może mieć pozytywny wpływ na jakość kształcenia (47%).

W tej sytuacji wspomniany wcześniej wysoki odsetek zwolenników monopolu (50%), mimo dużej świadomości korzyści płynących z konkurencji, można odczytać jako przejaw niechęci do ponoszenia odpowiedzialności (oraz kosztów) za wybór i późniejszą obsługę programów.

Rysunek 13. Opinie na temat efektów konkurencji na rynku programów antyplagiatowych.

Konkurencja na rynku programów antyplagiatowych, fakt że dostępne są różne rozwiązania, a uczelnie mają prawo wyboru....



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=100

Wszyscy uczestnicy badań jakościowych opowiedzieli się jednoznacznie za konkurencją na rynku usług antyplagiatowych. Poniżej przytaczamy cytaty wypowiedzi respondentów ilustrujące te opinie.

OSA też jest świeżym produktem, ona cały czas jest rozwijana, ten Otwarty System Antyplagiatowy pracuje z tego co ja się zorientowałem to podobnie do Plagiatu. Tylko że Plagiat jest komercyjny i OSA jest bardziej taka... chociaż też się tam płaci za wejście i się płaci rocznie opłaty, bo też się dowadywałem. Ale jest oparta na naukowe podstawy, bo tam pracuje więcej naukowców, to jest wszystko powiązane.

Co to znaczy?

To znaczy, że jeżeli jest komercja to szef zatrudnia kogoś kto ma wykonać pewną rzecz. A jeżeli to jest oparte ze strony naukowej, to jest wszystko prze-myślane, to są dyskusje, tam nie ma kogoś bezpośrednio odpowiedzialnego, bo to nie jest biznes jego. (IDI 4, uczelnia publiczna)

(...) uważam, że im więcej tym lepiej, konkurencja na pewno jest atutem. Poza tym uczelnie są różne, mają różne potrzeby i uczelnia powinna dostosować do siebie ten program. My jesteśmy uniwersytetem, więc nam ten program OSA pasuje, ale nie wiem jak inne uczelnie typu artystycznego, jak one sobie radzą. Tam może rzadziej są pisane prace, bo raczej muszą przedstawić sztukę czy zagrać koncert. Może też w zależności od dostępu do serwisu, bo musimy być w stałym kontakcie z firmą. Wiadomo, że jeżeli

serwis jest na miejscu, to jest prościej współpracować. Nawet te szkolenia są bardzo ważne. Bo to że jest instrukcja powieszona na stronie, no to też nie jest wszystko, bo zawsze się nasuwają jakieś dodatkowe pytania i każdy może mieć z własnego doświadczenia jakiś problem. My zrobiliśmy te dwa szkolenia z autorem programy, to było bardzo dobre.

Czy ta konkurencyjność wpływa na jakość dostępnych programów?

To na pewno. Bo jest szybsza reakcja na zgłoszone błędy. Tak, bo jeżeli traktuje się nas jako klienta, ale bardziej petenta i musielibyśmy długo czekać na reakcję firmy, to zawsze tę firmę możemy zmienić. Konkurencyjność zawsze jest dobra. (IDI1, uczelnia publiczna)

Ale z drugiej strony myślę, że zminimalizowanie tego tylko do jednego systemu spowoduje to, że konkurencji nie będzie, co oznacza, że jest szansa, że firma sobie odpuści wprowadzanie innowacji.

Konkurencja zawsze powoduje to, że firmy się wyścigają w pomysłach.

Mogą być różne firmy, ale jedna baza, do której wszystkie prace trafiają. Że nie tylko każdy sobie, ale to jest wspólny cel, współdziałanie i w tym zakresie mogłyby współpracować, nie wiem czy to jest możliwe. (IDI 2, uczelnia niepubliczna)

Oczywiście, to jest konkurencja, to jest coś zdrowego, konkurencja może być. Tylko żeby miała określone ramy.

Czy taka konkurencja może jakoś wpływać na jakość systemu antyplagiatowego?

No tak, może, oczywiście. Bo jak wyjdzie zmowa cenowa i będą byle co dawać, kiepski produkt i nie będzie tych ścisłych ram, to oczywiście że to może mieć wpływ i cały sens tego systemu antyplagiatowego i tego sprawdzania może być zachwiany przez takie firmy, które nie będą tego weryfikowały dokładnie. (IDI 3, uczelnia publiczna)

Bo jak jest konkurencja na rynku, to każdy musi dbać o jakość tego systemu. A jak będzie jeden system, to nie będziemy mówić o jakości, może na początku będzie dobry, ale pytanie czy będzie rozwijany. Konkurencyjność na pewno sprzyja, w każdej dziedzinie życia jak jest konkurencja, to jednak jakość produktów się podwyższa. (...) Natomiast na dzień dzisiejszy są już i firmy zagraniczne, które weszły na rynek polski, ze względu pewnie na pieniądze unijne które się miały pojawić i obowiązek ustawowy, że uczelnie muszą korzystać z takich systemów. No i pojawiły się nowe polskie firmy. Taka konkurencja na pewno wpływa na jakość tych produktów, bo to powoduje, że producenci będą musieli się starać o to, żeby te systemy spełniały jakąś jakość. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Ja jestem po uczelni ekonomicznej i nie jestem zwolennikiem tego, żeby na rynku było jedyne słuszne rozwiązanie. Zdecydowanie jestem przeciwny wszelkiego rodzaju monopolom, one nie działają dobrze. (...) Myślę, że pojawienie się innych firm znajomicie nam ułatwia negocjowanie warunków cenowych dla naszej dalszej współpracy z Plagiatem. Konkurencja rośnie. (IDI 6, uczelnia publiczna)

4. Rynek usług antyplagiatowych w Polsce

4.1. Rynek usług antyplagiatowych w oczach uczestników badań jakościowych

Do badania jakościowego zostały wytypowane uczelnie korzystające z różnych systemów antyplagiatowych dostępnych na terenie Polski. W próbie najsilniej reprezentowane były uczelnie korzystające z oprogramowania Plagiat.pl, pozostali użytkownicy korzystali z oprogramowania OSA (Otwarty System Antyplagiatowy), SOWI (System Ochrony Własności Intelektualnej) oraz Podkarpackiej Platformy Antyplagiatowej.

Najbardziej rozpowszechniona wśród badanych okazała się wiedza na temat programu Plagiat.pl, co jest związane z faktem, że respondenci najczęściej korzystali z usług tego dostawcy. Użytkownicy programów komercyjnych posiadali dużo mniejszą wiedzę na temat dostępnych na rynku rozwiązań antyplagiatowych niż przedstawiciele uczelni, które wypracowały własne rozwiązania w tym zakresie. Można uznać, że Ci ostatni posiadali, na tle pozostałych uczestników badań jakościowych, wiedzę ekspercką.

Plagiat.pl

Plagiat.pl jest, wśród uczestników wywiadów indywidualnych, postrzegany jako lider ze względu na najdłuższą historię na rynku jako komercyjny program do weryfikacji antyplagiatowej prac dyplomowych. Badane uczelnie, które rozpoczęły wdrażanie procedur antyplagiatowych we własnym zakresie (przed 1 stycznia 2016 roku), a nie zdecydowały się na tworzenie własnego oprogramowania, nawiązywały współpracę właśnie z Plagiat.pl. W okresie 2005–2008 była to w ich ocenie jedyna firma oferująca na polskim rynku kompleksowy, komercyjny program do ochrony własności intelektu lanej.

To była jedyna firma na rynku wtedy, w 2005 roku, która dawała taką kompleksową ofertę i chyba nie było żadnych innych ofert, które by spełniały nasze wymagania, kryteria, które chcieliśmy i dlatego Plagiat. (IDI 3, uczelnia publiczna)

Dlaczego to jest Plagiat? Ja mogę podejrzewać, bo w tamtym czasie nikogo innego nie było. Myśmy zaczęli w 2009 roku, ale już w 2008 roku coś się zaczęło robić, to kto był więcej? OSA-y nie było, tych mądrych ludzi z Krakowa nie było, z którymi się nawet przez telefon fajnie gada, nikogo nie było. (IDI 4, uczelnia niepubliczna)

Według szacunków badanych Plagiat.pl współpracuje z największą grupą polskich uczelni wyższych, zrzeszając ok. 100–200 z nich. W ocenie uczestników badania, stawia to go na bezsprzecznej pozycji lidera, jeśli chodzi o wielkość baz prac dyplomowych.

W momencie, kiedy rozpoczynaliśmy współpracę w 2009 roku nie bardzo była alternatywa dla tego systemu. Natomiast w późniejszym okresie jednym z obszarów sprawdzania prac stała się tak zwana wymiana baz pomiędzy uczelniami, które biorą udział w tym programie. Nasze prace są sprawdzane nie tylko z zasobami Internetu i nie tylko z wcześniejszymi pracami, które były u nas na uczelni, ale także z pracami bronionymi na kilkudziesięciu, to jest blisko setki, innych uczelni. My im udostępniamy naszą bazę do celów porównawczych, a oni udostępniają nam swoją bazę. To wszystko dzieje się w systemie i jest pewnego rodzaju mocnym punktem oparcia w procesie weryfikacji. (IDI 6, uczelnia publiczna)

Zapewnia to uczelniom poczucie bezpieczeństwa – jako, że sprawdzają nowe prace z obszerną bazą. To z kolei zmniejsza ryzyko niewykrycia plagiatu, co skutkowałoby koniecznością poddania się procedurom postrzeganym jako kłopotliwe obniżające prestiż uczelni.

My byliśmy jedną z pierwszych uczelni, która zastosowała procedury antyplagiatowe dobrowolnie. Teraz już jest obowiązek stosowania, ale wtedy to była czysta dobrowolność, jednakże wpływająca na jakość kształcenia i z tej możliwości skorzystaliśmy i jesteśmy zadowoleni. Efekt jest taki, że nie wróciła żadna praca, że ktoś nam udowodnił z zewnątrz, że jakiś student popełnił plagiat i trzeba by tę procedurę administracyjną przejść, niezbyt dobrą dla nich i dla nas. (IDI 7, uczelnia publiczna)

Z punktu widzenia użytkowników program jest funkcjonalny, zwłaszcza jeśli chodzi o format raportów oceny. Szczególnie doceniano generowanie dwóch raportów – skróconego, który pokazuje wskaźniki w odniesieniu do określonych norm i pełnej wersji, która umożliwia promotorom zapoznanie się ze wskazanymi testami źródłowymi. Zwracano uwagę na prostotę raportów, zwłaszcza zastosowanie czytelnych kodów kolorystycznych, co umożliwia prostą selekcję ocenianego materiału. Zwłaszcza tam, gdzie dziekanaty są bardziej zaangażowane w procedurę takie ułatwienia są bardzo istotne.

Przedstawiciele uczelni o przewadze kierunków humanistycznych deklarowali, że nie są raczej zainteresowane szukaniem alternatyw. Użytkownicy

Plagiat.pl nie znają też zbyt wielu alternatyw, najczęściej drugim znanym tej grupie dostawcą jest OSA.

Powiem szczerze, że nie wiem. Wiem, że jakieś firmy się reklamują, ale to musiałabym wziąć pana informatyka, bo teraz jest rozpisane, czy przetarg czy coś, nie wiem, bo nie za bardzo się w tym orientuję, ale wiem, że są jakieś firmy w Polsce. Ale my akurat jesteśmy przy tej jednej, na razie nie zmieniliśmy, nie wiadomo mi żeby coś planowano. (IDI 4, uczelnia publiczna)

Z punktu widzenia użytkowników Plagiat.pl bardzo ważnym atutem jest duża elastyczność firmy na sytuacje problemowe. Zwracano uwagę na wsparcie w sytuacjach, gdy np., praca zostanie dwukrotnie wprowadzona do bazy.

– Mamy bardzo dobrą współpracę z tą firmą, jak ktoś coś nabroi albo osoba dwa razy wprowadzi jedną pracę, bo się pomyli, to jejku Jan Kowalski jak pójdzie dwa razy to ewidentnie wyjdzie plagiat, więc bardzo szybko telefon i firma bardzo szybko to robi, więc nie mamy problemów. (IDI 4, uczelnia publiczna)

Respondenci wskazywali też, że firma oferuje szereg szkoleń dla pracowników.

– Wzorcowo, bez problemu, przez tyle lat nie mieliśmy żadnych problemów.

– Ja mówię, że nam się bardzo dobrze pracuje.

– Nic, kompletnie, co trzeba to wyrzuca, raporty takie jak trzeba robi, szkolenia, wzywa sam na szkolenia.

– Tak, i co miesiąc dostaję informację, ile raportów schodzi.

– I nie są drodzy. (IDI 4, uczelnia publiczna)

W wywiadach doceniono indywidualne podejście do klienta i możliwość wprowadzenia elastycznych rozwiązań, jeśli jest to priorytetem dla odbiorcy.

Jeżeli chcemy coś dodatkowego tam do systemu wprowadzić, firma nam to robi za darmo. Naprawdę współpracuje nam się bardzo dobrze z firmą Plagiat, jestem bardzo zadowolona. Mam różnych użytkowników i różne firmy, z którymi współpracujemy, akurat z tą firmą współpracuje się bardzo dobrze, uważam, że cena jest adekwatna do tego, co wykonuje. (IDI 3, uczelnia publiczna)

Moja ocena jest bardzo wysoka. Bo myśmy w ramach współpracy z tą firmą mocno zindywidualizowali to pod nasze potrzeby. My jesteśmy trochę wyjątkiem i nasze rozwiązanie jest uznawane za przykład dla innych uczelni. (IDI 6, uczelnia publiczna)

Uczelnie korzystające z Plagiat.pl kierują się zwykle przy ocenie pracy wartościami wskaźników podobieństw jakie wskazuje program. Szczególną uwagę wzbudzają zarówno prace, w których wskaźniki są bliskie maksymalnej wartości wskaźników, jak i te, w których wskaźniki są bliskie zeru.

Jeśli chodzi o dalsze kroki, to praca zostaje poddana sprawdzeniu, Plagiat sprawdza i w rubryczkach pokazują się współczynniki, pierwszy, drugi, trzeci i czwarty. Najważniejsze dla nas są te dwa pierwsze. Pierwszy musi być nie większy niż 50%, drugi do 5% i trzeci, i czwarty to są rzeczy, na które nie patrzymy, bo to w aktach prawnych on sprawdza itd. Jeśli podobieństwo zbliża się do 50 albo 5 albo nawet jak było 0 to też było coś nie tak, miałyśmy taką pracę. (IDI 2, uczelnia niepubliczna)

Oprócz wskaźników ważne jest również z jakich stron student korzysta. Zdarzało się, że były to źródła oceniane przez uczelnie jako nieadekwatne do poziomu nauczania. Zauważa się, że wpłynęło to na jakość przygotowywanych przez studentów prac i ich podejście do rzetelności źródeł.

Na pewno te wskaźniki procentowe prawdopodobieństwa, to jest dla mnie jak widzę, że student wykazuje 0,9 to już jest dla mnie wszystko co jest najistotniejsze.

I te linki. Pamiętam, że jak na początku przeglądaliśmy prace to była taka lista www.bryki.pl i cytat, bryki.pl.

Student nie powinien korzystać z takich stron.

Na początku tak było.

Bo studenci jeszcze nie wiedzieli, że to jest. Jak już potem wiedzieli, że z tego nie można korzystać, to już nie.

Te linki są tutaj rewelacyjne, bo ja sam jak sprawdzam prace studenta nawet nie dyplomową tylko inną, to jak nie podoba mi się to wpisuję i wypisuję mu www i tak dalej, a tu już za mnie to robi komputer. Wskaźniki procentowe i wykaz linków to są elementy, które bardzo są pomocne. (IDI 7, uczelnia publiczna)

W przypadku podobieństw do treści z Internetu program wskazuje, że one występują, nie klasyfikując ich jednak automatycznie jako plagiat. Decyzja o ocenie znaczenia elementów raportu należy do wykładowcy.

Jak wskazują respondenci – System dość szybko reaguje na nowe formuły omijania kontroli jakie próbują stosować klienci.

Potem studenci zaczęli stosować literki z obcego alfabetu. I dopiero można to było zobaczyć, gdy zakreśliło się cały tekst ciemnym kolorem i to było widać. Myśmy się zwrócili do Plagiatu, bo system tego nie zauważał. Teraz widziałam próbną pracę, którą wysłał jeden z wykładowców, bo miał zastrze-

żenia, sprawdziliśmy ją. I w tych miejscach, gdzie były podkreślone znaczki, system zaznaczył, że to jest zapożyczenie, czyli działa. Kilka miesięcy temu to było, już Plagiat powinien to wykrywać. (IDI 2, uczelnia niepubliczna)

Jeśli natomiast chodzi o pojawiające się problemy i trudności wspomniano o:

- Konieczności ręcznego wpisywania danych dotyczących pracy, ponieważ nie migrują one automatycznie z dokumentu do bazy. Tam, gdzie to pracownicy dziekanatu wgrywają pracę do systemu oznacza to konieczność poświęcenia ok. 15 minut na każdy dokument.

Imię i nazwisko studenta, tytuł pracy, nazwisko wykładowcy. My to musimy kopiować dlatego że jak wrzucimy pracę, ona jest w okienku i tam jest odmieniane nazwisko wykładowcy, a w systemie musimy mieć w mianowniku. Więc my to musimy kopiować, zresztą wszystkie te elementy kopiujemy. Nie zostało nam to usprawnione, żeby to się samo wpisywało. (IDI 2, uczelnia niepubliczna)

- Pojawiała się uwaga, że mankamentem programu jest brak dostępu do pełnej wersji pracy. Sprawia to, że mimo, iż uczelnia archiwizuje prace swoich studentów w Plagiat.pl nie ma dostępu do tego archiwum. Zdarzają się natomiast sytuacje, w których jest to potrzebne (studenci chcą wysłać pracę na konkurs lub mają problem z odtworzeniem jej w swoich archiwach).

Co do Plagiatu, to tam jest wielkie okno i studenci, których wprowadziliśmy, tytuł pracy, nazwisko wykładowcy i współczynniki, później są raporty skrócone i obszerny. I na końcu jest taka opcja „pokaż pracę”. Otwiera się praca, tylko że ta praca nie jest oryginalną pracą, którą my wrzuciliśmy, tylko taki tekst bez zdjęć, tabel, różnych rzeczy które student zamieszcza, a Plagiat to wycina, sam tekst. Ja wczoraj podczas rozmowy poprosiłam, bo jest taka możliwość, tylko że to jest abonament. Ale żebyśmy my jako uczelnia mieli dostęp nie do skróconej pracy, tylko oryginalnej żebyśmy mogli coś z tym robić, np. zapisywać. (IDI 2, uczelnia niepubliczna)

- Jeśli chodzi o zasoby udostępniane do porównania Plagiat.pl umożliwia dostęp do dużej bazy prac dyplomowych, lecz również aktów prawnych. W bazach brakuje natomiast części książek i artykułów branżowych, w tym zakresie promotorzy muszą polegać na swojej wiedzy.

Wśród mankamentów oferty Plagiat.pl w oczach konkurencji najważniejszymi są: postrzegana jako wysoka cena oraz agresywna polityka pozyskiwania klientów (wspominano o artykułach sponsorowanych o negatywnym dla konkurencji wydźwięku).

System Ochrony Własności Intelektualnej SOWI.doc

Praca nad stworzeniem programu rozpoczęła się w 2008 roku. Ważnym argumentem dla podjęcia prac nad własnym rozwiązaniem antyplagiatowym przez Politechnikę Gdańską była duża odmienność prac dyplomowych, jakie powstają na uczelni technicznej, w stosunku do rozwiązań stosowanych w humanistyce, na których koncentrował się w tamtym okresie Plagiat.pl i OSA¹³.

Ogólnie przygotowanie programu antyplagiatowego pod prace wykonywane na kierunkach technicznych, to jest też zupełnie inny problem niż na uczelniach humanistycznych. Ta specyfika prac jest inna. Literatura, z której się korzysta jest też często inna, świeża, bardzo nowa, albo też z drugiej strony praca jest porozcinana różnymi schematami, wzorami. Weryfikacja takiej pracy jest zupełnie czymś innym niż to co można było zobaczyć na rynku kilka lat temu, te rozwiązania, które Plagiat.pl oferował nie były dostosowane do rozwiązań technicznych. Prace, które były do niego wrzucane wychodziły z zerowym podobieństwem. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Z punktu widzenia uczelni, dla procesu wychowawczego, kluczowe było budowanie wiedzy i pokazywanie polityki antyplagiatowej jako narzędzia wspierającego edukację i jakość kształcenia, a nie polityki opresyjnej.

To nie jest kwestia wyboru narzędzia, to jest kwestia uświadomienia, że po pierwsze, dlaczego jest to potrzebne i po drugie jak tego używać i jak interpretować wyniki. Po tych latach wiemy tak naprawdę, że system antyplagiatowy to nie jest rozwiązanie docelowe, które jedyny cel jaki ma w sobie to jest odstraszanie potencjalnych osób, które chcą ten plagiat wykonać. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Chodziło o zabezpieczenie nauczycieli akademickich przed składaniem prac zawierających możliwość oszustwa wynikającego nie tylko ze złej woli studentów, ale także z niewiedzy i braku umiejętności posługiwania się przez nich źródłami. Kładziono nacisk na rozróżnienie między plagiatem a zapożyczeniem oceniając, że ta umiejętność ma zasadnicze znaczenie dla poprawnego tworzenia tekstów naukowych.

Przed rozpoczęciem prac nad programem na uczelni przeprowadzono konsultacje z pracownikami dziekanatów, wykładowcami i studentami. Rekonstruowano przebieg procesu dyplomowania, jakie są różnice pomiędzy wydziałami, tak aby tworzony system wpisał się jak najlepiej w praktyki uczelni i ich nie zaburzył.

¹³ Zgodnie w informacją prof. dr hab. Marka Kręglewskiego w tym sformułowaniu znalazła się nieścisłość: prace nad OSA rozpoczęto dopiero w 2012 roku.

(...) [To] umożliwiło nam zebranie informacji na ten temat, jak ten proces zachodzi, jakie są różnice w tych procesach i gdzie można ten system „wstrzyknąć”, żeby jak najmniej inwazyjnie ten proces dyplomowania się zmienił. Bo tu też nie sztuką budować od nowa, tylko wstrzelić się w takie miejsce, gdzie on będzie niezauważalny dla użytkowników. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Następnie powołano zespół doradczy ds. poprawy jakości na uczelni. Jego zadaniem było stworzenie lub uzupełnienie procedur postępowania. Działo się to na etapie testowania narzędzia antyplagiatowego. Ten etap był związany z testowaniem programu i zaoferowaniem szkoleń dla pracowników – ich formuła była zróżnicowana, od zorganizowanych po indywidualne konsultacje – w zależności od potrzeb. Dla studentów przygotowano niezależnie wytyczne dotyczące pisania i formatowania prac, ze szczegółową instrukcją dotyczącą oznaczenia bibliografii oraz elementów cytowanych i zapożyczonych ze źródeł.

Projekt był traktowany jako pilotażowy projekt dla uczelni na etapie przygotowywania się wprowadzenia obligatoryjnej polityki antyplagiatowej w Polsce.

I dając studentom narzędzie w postaci wzorca dokumentu i instrukcji, jak należy pisać pracę, jak ją formatować, a nauczycielom dając narzędzie w postaci programu antyplagiatowego i pewnych procedur jak postępować i jak ten proces będzie przebiegał, daliśmy pewien poligon, gdzie poszczególne osoby mogły na długo przed wejściem ustawy pewne zagadnienia związane z antyplagiatem realizować w procesie dyplomowania. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Jako ważny element polityki antyplagiatowej wskazuje się poszanowanie własności prac dyplomowych. W przeciwieństwie do innych twórców oprogramowani antyplagiatowego, autorzy SOWI.doc zwracają uwagę na konieczność wyrażenia przez studenta zgody na umieszczenie pracy w Repozytorium. Mówi się o tym jako o kontynuacji procesu ochrony pracy przez uczelnię.

My mamy pewne oświadczenia prawne, one są przygotowane, student podpisuje. I my w tych oświadczeniach pytamy się o to czy możemy tę pracę przekazać do Repozytorium, czy student zgadza się na to, żeby praca dalej była poddawana procesowi ochrony. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Dodatkowo student podnosi całkowitą odpowiedzialność za treść pracy, to znaczy, mimo że to promotor akceptuje lub odrzuca pracę, to student ponosi odpowiedzialność prawną za ewentualny plagiat.

Obecnie twórcy program SOWI pracują nad usprawnieniem systemu, koncentrując się nad usprawnieniami technicznymi, które pozwolą wykry-

wać nowe metody omijania kontroli antyplagiatowej takie jak: zastępowanie liter przez podobne z innych alfabetów, co jest mało widoczne w wydruku, lub wstawianie części tekstu jako fotografii, co sprawia, że system ich nie sprawdza. Mimo, że program może być wdrażany na innych niż rodzima uczelnia, działalność komercyjna nie jest traktowana priorytetowo. Swoją rolę i aspiracje uczelnia definiuje raczej jako dążenie do pełnienia funkcji eksperta w środowisku twórców oprogramowania antyplagiatowego i doradcy w zakresie prowadzenia polityki z tego obszaru.

Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa PPA

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie rozpoczęła prace nad przygotowaniem własnego systemu kontroli antyplagiatowej 10 lat temu, na przełomie lat 2005/6. Uczelnia chciała wypracować własne narzędzie do ochrony antyplagiatowej, było to związane z jej profilem nauczania oraz pewną tradycją innowacji akademickiej w dziedzinie informatyki – np. jako pierwsza w kraju szkoła wyższe wprowadziła legitymację elektroniczną. W dalszej kolejności, na bazie tego pierwszego projektu, w oparciu o środki unijne, rozpoczęto prace nad powstaniem Podkarpackiej Platformy Antyplagiatowej. O ile pierwotny system służył tylko uczelni, Platforma jest dostępna dla mieszkańców miasta i Podkarpacia.

10 lat temu stworzyliśmy system i on od tamtej pory działa. W międzyczasie powstała ta Podkarpacka Platforma, więc teraz już korzystamy z tego, niemniej ten system antyplagiatowy od 10 lat funkcjonuje. Platforma była rozwinięciem tego systemu, który istniał i była stworzona na potrzeby nie tylko nasze, ale na potrzeby społeczeństwa podkarpackiego. My korzystamy i z pierwotnego naszego projektu i z Platformy. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Program, zdaniem jego użytkowników, jest skuteczny, wskazuje na to spadek wskaźnika wykrywalności – studenci mają poczucie rzetelności kontroli. Ocenia się, że wprowadzenie kontroli antyplagiatowej znacząco obniżyło odsetek prac z nieprawidłowymi zapożyczeniami (z 30% do 10%). Jednak system nie jest „inteligentny”, więc można próbować go „przechytryć” i takie próby są podejmowane. Żeby zmniejszać prawdopodobieństwo oszustwa stosuje się dwa wskaźniki analizy: wskaźnik podobieństwa i wskaźnik „podobieństwa bez szumów”. Szumy to łączniki: „i”, „lub”, „ale”, „albo” i inne słowa, które można łatwo zmienić i zastąpić. Ich filtrowanie i ignorowanie w procesie kontroli zwiększa wykrywalność podobieństw do innych tekstów w bazie.

Cechą unikalną w porównaniu do innych systemów jest to, że Podkarpacka Platforma stwarza możliwość ominięcia problemu wskazania dużej liczby cytowań jako błędu (np. w pracach prawniczych), ponieważ jeśli sposób cytowania będzie zgodny z instrukcją, nie zostaną one wskazane jako plagiat.

System jest mocno zintegrowany z elektronicznym systemem uczelnianym. Ułatwia to zarówno realizację procedury poddania pracy kontroli, jak i upraszcza stosowanie procedur administracyjnych – dane np. słowa kluczowe w pracy, dane autora automatycznie migrują do systemu dziekanatowego i *vice versa*.

Jeśli chodzi o planowane modyfikacje:

- Konieczny jest stały progres, jeśli chodzi o próby oszukiwania systemu (np. białe znaki i inne) oraz rozwój zasobów – zwiększanie liczby dzieł do porównania poprzez skanowanie książek, poszerzanie baz cytatów itp.
- Kolejną sprawą jest unowocześnianie systemu i poprawa funkcjonalności raportów – tak by były bardziej czytelne i proste w odbiorze dla promotorów (wizualizacje, itp.). Dąży się również do dostosowania systemu do potrzeb osób z niepełnosprawnością wzroku.

Podkarpacka Platforma ma charakter komercyjny, obecnie jest podpisanych około 40 umów z uczelniami, co stawia to narzędzie na trzeciej pozycji pod względem zasięgu w Polsce i szacowanej wielkości baz.

Trzeba jednak podkreślić, że z perspektywy innych, objętych badaniem uczelni, jest to rozwiązanie słabo znane, mało dostępne i postrzegane jako hermetyczne – trudno uzyskać informacje, dostęp do możliwości testowania, wejść we współpracę.

Oni siedzą we własnym sosie, ja ich spotykam, oni są we własnym sosie. Oni zrobili rozwiązanie, które im funkcjonuje, tam jest na kilku uczelni rozszerzone i koniec. Oni tego nie oferują, to nie jest komercyjny produkt, który może Pani zakupić, oni mają swój cel zrealizowany. Własnymi kosztami to zrealizowali, nie jest potrzebna w związku z tym licencja itd. Oni już mają wszystko przygotowane. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Otwarty System Antyplagiatowy OSA

Otwarty System Antyplagiatowy powstał w wyniku prac konsorcjum Międzyuniwersyteckiego Centrum Informatyzacji. Sfinansowano go z corocznych składek członkowskich. W ramach opłaconej składki korzystanie z programu jest bezpłatne.

Pod względem popularności i wielkości baz, według badanych, OSA zajmuje drugą w Polsce pozycję, zrzeszając ok. 30 uczelni. Program zaczął się rozwijać wraz ze zmianą ustawy, która wprowadza zalecenie stosowania oprogramowania antyplagiatowego we wszystkich uczelniach. OSA działa jako fundacja konsorcjum uczelni. Przyjęto ciekawą formułę – oprogramowanie jest bezpłatne, ale członkostwo w konsorcjum jest związane z obowiązkową składką roczną silnie zależną od wielkości uczelni. W związku z tą składką zdania na temat bezpłatnego dostępu do OSA są podzielone. Przeważa opinia, że jest to narzędzie płatne.

Pomiędzy użytkownikami i nie użytkownikami zdania na temat funkcjonalności programu okazały się podzielone.

Pod wieloma względami OSA jest oceniana pozytywnie. System wychwytuje szereg niuansów w tekstach takich jak: podstawienia czcionek, białe znaki, oraz kradzież myśli (bardzo ważne np. w filozofii).

Z tego co widziałam, bo też byłam na tych prezentacjach i widziałam raporty, mi osobiście się to podoba. On jest na tyle dobry, że wyłapuje różne niuansiki, typu podstawienia czcionek, białe znaki, też tak zwaną kradzież myśli, że nie tylko same słowa, ale też w jakimś kontekście, parafrazy też, ale też w kontekście myślowym potrafi wyłapać, że to jest plagiat, czyli ktoś poprzestawiał szyk, ale myśl pozostała ta sama. (IDI 1, uczelnia publiczna)

Obsługa uczelni została poprowadzona bardzo sprawnie, przy dużym zaangażowaniu przedstawicieli konsorcjum.

To w ogóle autor projektu przygotował nam to szkolenie. Profesor razem ze swoim asystentem przyjechali i wszystko wyjaśniali dokładnie. Pokazali i później była dyskusja. I to było fajne, że była dyskusja, bo na każde pytanie od takiej strony praktycznej były odpowiedzi. I później powstała ta prezentacja. Ale to prezentacja już przez naszego prodziekana została napisana, który był uczestnikiem i przygotował to co zrozumiał. (IDI 1, uczelnia publiczna)

Program działa bardzo szybko, sprawdzenie pracy jest możliwe nawet w ciągu zaledwie 2 minut, porównywanych z bazą liczącą ponad 600 milionów stron internetowych oraz z dowolną bazą lokalną wskazaną przez uczelnię. Wśród przyczyn odrzucenia możliwości nawiązania współpracy z tym programem wymieniano: odmienną niż w Plagiat.pl formę prezentacji wyników, co utrudnia odbiór, a także mniejszą bazę porównawczą niż w Plagiat.pl.

Nie do końca podobała mi się ogólna prezentacja. Ciężko mi się odwoływać do szczegółów. Jest różnica między pracą na obrazie graficznym a nie tekstowym. To jest coś, co jak pamiętam, nie do końca było dla mnie przekonujące. Plus to że możliwości tego systemu, jeśli chodzi o porównywanie dokumentów z innymi pracami też były ograniczone. (IDI 6, uczelnia publiczna)

Genuino

Genuino, nie jest rozwiązaniem powszechnie znanym uczestnikom badań jakościowych. Rozpoznawany jako produkt polski, jest oceniany jako ciekawa, ambitna inicjatywa środowisk silnie zakorzenionych w naukach ścisłych.

To umocowanie skutkuje stosunkowo mało przyjazną formułą prezentacji wyników kontroli, która może być trudna do przyjęcia przez wykładowców

na uczelniach humanistycznych. Uczelnie nie są zainteresowane wprowadzaniem tego rodzaju utrudnień, biorąc pod uwagę, że część kadry trzeba wspierać w odczytywaniu wyników nawet przy wykorzystywanych obecnie narzędziach (dotyczy to zwłaszcza Plagiat.pl i OSA).

Rozmawialiśmy też po drodze z Genuino, ono ma matematyczne podejście do rzeczy, bardzo są kwiecisci, fajnie to opowiadają, aczkolwiek nie mamy wtedy fizycznie doświadczenia, jak się z nimi współpracuje (...). To oni wyszukują, dużo cyferek dają jak matematycy dosłownie, co nam w pewnym momencie przeszkadza. Bo ja uważam, że wykładowca nie musi być matematykiem, może być historykiem i dla niego jest prostsza odpowiedź jak jest powiedziane, czerwone źle, zielone dobrze a żółte uważaj. (IDI 4, uczelnia publiczna)

Zwrócono uwagę na nowatorskie rozwiązania jakie stosuje Genuino – algorytmy wyszukiwania podobieństw wykraczające poza literalny tekst. Specyfika tych rozwiązań nie była jednak znana badanym i nie potrafili przywołać żadnych konkretnych faktów na temat tego rozwiązania.

Genuino, to jest rozwiązanie zagadka. To jest firma z okolic Krakowa, oni chyba od 1,5–2 lat są, przynajmniej ich strona jest dostępna. Ja rozmawiałem z przedstawicielem tej firmy. Oni z innej strony próbują ugryźć te plagiaty, to jest jakby... Tutaj każdy z tych systemów, które istnieją na rynku starają się wyszukać te podobieństwa co do znaków, żeby wskazać, gdzie są te fragmenty. Oni tak robią inaczej, czyli na czują tak jakby. Z tego co słyszałem, to istnieją pewne mechanizmy, pewne algorytmy, które umożliwiają, jak się je dobrze dostroi, wyczuwają pewne cechy charakterystyczne. Na przykład takie algorytmy, które wyczuwają na zdjęciach dwóch irysów, dwóch różnych irysów z różnych rodzin, to on potrafi powiedzieć dokładnie jakie są różne zdjęcia tych kwiatów, będzie Pani w stanie zaklasyfikować bardzo dużo porównań tych irysów na podstawie zdjęć. Podobny algorytm oni wykorzystują do tego, aby uczyć się podobieństwa między dokumentami, potem wskazać. Np. przyjdzie nowy dokument, oni go klasyfikują do jakichś grup i potem tak na oko tu jest gdzieś podobieństwo, ile tego podobieństwa jest. Inny mechanizm niż co do znaku, tylko sekcjami jakoś tam jest to robione. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Turnitin

Na temat oferty Turnitin wypowiadały się jedynie uczelnie, które wypracowały własne systemy antyplagiatowe, które posiadały większą niż pozostali badani wiedzę na temat dostępnych w Polsce i za granicą rozwiązań.

Firma jest postrzegana jako lider na rynku antyplagiatowym, prekursor pewnych rozwiązań, na jakich nie pracuje się jeszcze w Polsce. Na przykład w przeciwieństwie do OSA, Plagiat.pl i PPA umożliwia parametryzację

sprawdzania – tzn. dokument może być sprawdzany np. w ramach „uczelni branżowych” (muzycznych medycznych itp.).

To jest też firma z tradycjami, która ma dosyć mocno rozbudowany ten system, ale trudno mi jest coś więcej na ten temat powiedzieć. Wyglądało to ciekawie ze względu na funkcjonalność, taka mocno rozbudowana funkcjonalność, większa od naszej, od systemu Plagiat i OSA. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Dodatkowo funkcjonalności jakie oferuje program są bardziej rozbudowane niż w polskich odpowiednikach – np. można przechowywać informacje z ocenami, posiada rozbudowaną część dedykowaną ewidencji dokumentów.

Turnitin, to jest niezaprzeczalny lider, to jest jeden z najlepszych systemów na świecie. Oni teraz już idą w kierunku wsparcia procesu kształcenia, już nie tylko dyplomowania, gdzie oni są pośrednikiem w procesie oceny tych prac na uczelni. Dynamiczna recenzja na żywo, raporty graficzne, to co myśmy tu do Polski przenieśli te raporty, to oni już to mieli w jakiejś formie i to był news. Interfejs tego systemu, który był bardzo przyjazny. Tylko minusem było to, że oni po prostu dostęp do tego systemu dla takich testerów był bardzo wąski. Druga rzecz, oni tylko na repozytoria angielskie. To jest system międzynarodowy, ale na wszystkie uczelnie angielskie. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Program posiada szereg zalet funkcjonalnych takich jak: bardzo przyjazny interfejs, dobra prezentacja, dobre parametry. Zasadniczą jego wadą jest jednak brak baz w języku polskim oraz wysoka cena w stosunku do rozwiązań krajowych.

Byłem na prezentacji tego systemu i system wygląda interesująco. Natomiast bez zagłębiania się chodzi o możliwości wykorzystywania tego systemu dostosowane do nas. Ale miał dobre parametry, przyjazny interfejs, był pewną alternatywą dla systemu, z którego my korzystamy. Ale niestety nie miał możliwości porównywania prac innych uczelni. (IDI 8, uczelnia publiczna)

Należy się zatem spodziewać, że będzie funkcjonował dla polskich producentów raczej jako punkt odniesienia i inspiracja, niż realna konkurencja.

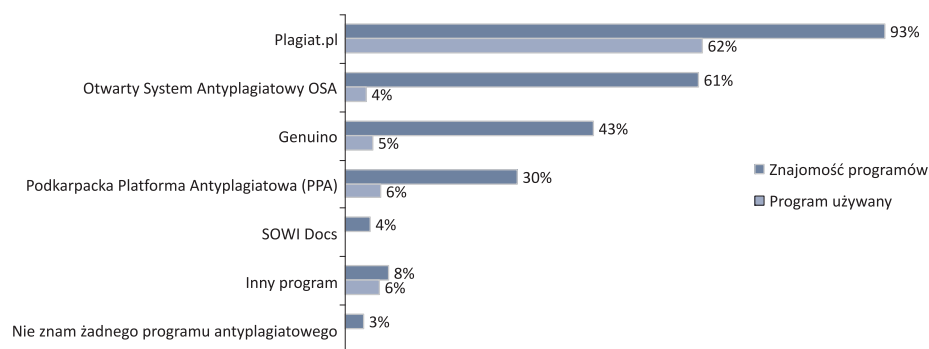
4.2. Znajomość i wykorzystanie dostępnej oferty przez środowisko akademickie

Badanie ilościowe pokazało, że Plagiat.pl jest najszerzej znanym, a także najczęściej wykorzystywanym programem antyplagiatowym – wskazali

go niemal wszyscy uczestnicy badania, zaś 62% deklaruje, iż na uczelni obecnie używa się właśnie tego programu. **Do lepiej znanych programów zaliczyć można także Otwarty System Antyplagiatowy OSA wskazany przez 61% respondentów oraz Genuino (43%).** Te dwa programy lepiej znane są przedstawicielom uczelni publicznych, niż niepublicznych. Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa uzyskała 30% wskazań, lepiej znana jest przedstawicielom uczelni z regionu wschodniego i południowego (w regionach tych przewyższa znajomością program Genuino).

Obok dominującego na rynku oprogramowania antyplagiatowego Plagiat.pl grono użytkowników programów konkurencyjnych w żadnym przypadku nie przekracza 6% w badanej próbie¹⁴, Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa, wykorzystywana jest niemal wyłącznie przez uczelnie z regionu wschodniego. Z kolei Genuino relatywnie częściej wykorzystują uczelnie z regionu południowo-zachodniego.

Rysunek 14. Programy antyplagiatowe znane przynajmniej ze słyszenia oraz program używany na uczelni obecnie.



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=106

Jedynie co trzecia uczelnia ma doświadczenia z wykorzystaniem więcej, niż jednego programu antyplagiatowego, zaś 67% badanych deklaruje, że w przeszłości używano jedynie obecnie wykorzystywanego programu. Wśród obecnych użytkowników Plagiat.pl najczęściej jako wykorzystywany, nawet przez krótki okres w przeszłości program wskazywano OSA. W przypadku uczelni, które obecnie korzystają z OSA, PPA lub Genuino w zasadzie

¹⁴ Komentarz prof. Marka Kręglewskiego: przytoczone dane wskazują, że, że prawie żadna z uczelni korzystających z OSA nie wzięła udziału w badaniu. Zgodnie z informacją MUCI, na dzień 6.10.2016 system OSA wykorzystywany jest przez 31 uczelni, w których łącznie jest ponad 500 tys. studentów, co stanowi 1/3 populacji studentów. Do grupy uczelni korzystających z OSA należą 4 najlepsze uczelnie według rankingu Perspektyw. Część z tych uczelni korzystała poprzednio z oprogramowania Plagiat.pl.

jedynym wskazywanym jako wykorzystywany lub testowany w przeszłości był program Plagiat.pl.

Warto przy tym zaznaczyć, iż to Plagiat.pl ma najliczniejsze grono lojalnych użytkowników, którzy nie mają doświadczeń z innymi programami (87% badanych deklaroowało, że nie używało nigdy innego oprogramowania).

4.3. Porównawcza ocena wybranych systemów antyplagiatowych

Porównanie programów nastęrcza uczestnikom badań jakościowych znacznych trudności. W większości przypadków wynikają one z nieznanomości rynku, lecz nawet ci z badanych, którzy posiadali szerszą wiedzę wskazywali, że dopiero w sytuacji dostępu do jednej bazy będzie możliwa pełna weryfikacja skuteczności wykrywania podobieństw. Podkreśla się w tym kontekście, że obecnie właśnie zakres posiadanych baz jest najważniejszym elementem konkurencyjności między dostawcami programów antyplagiatowych. W percepcji większości respondentów obecnie liderem jest w związku z tym Plagiat.pl.

Na pewno w tym momencie liderem jest Plagiat.pl, ze względu na największą bazę zasobów. Mają podpisane chyba ponad 200 umów z uczelniami. Niemniej to że mają tyle podpisanych umów nie do końca mówi o jakości produktu, bo tak naprawdę pełna weryfikacja by przyszła, gdybyśmy zaczęli wszyscy korzystać z tego samego zasobu centralnego, czyli z ORPPD. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Plagiat wygrywa jednym elementem, ma mnóstwo prac u siebie w bazie i ma tę bazę porównawczą dużą. Z chwilą, kiedy ORPPD będzie miało wszystkie prace ze wszystkich uczelni, które będą musiały przestać swoje prace, to ORPPD będzie sercem wszystkiego, tam będzie baza porównawcza, prawda? Tam będziemy wyszukiwać Internet. Ale na dzień dzisiejszy, no to Plagiat, póki co jak na mój gust ma dużo więcej tych danych. (IDI 4, uczelnia publiczna)

Obserwuje się gwałtowny wzrost liczby dostawców oprogramowania antyplagiatowego w ostatnich latach. W dużej mierze jest to kwestia udostępnienia środków unijnych, co umożliwiło sfinansowanie tych prac. Ocenia się, że konkurencyjność jest silną stroną polskiego rynku.

Jest to rynek konkurencyjny, ponieważ systemów antyplagiatowych w chwili obecnej jest pewnie około 10. Jeszcze kilka lat temu były 3 systemy, my Podkarpacka Platforma, był Plagiat.pl i był OSA. Natomiast na dzień dzi-

siejszy są już i firmy zagraniczne, które weszły na rynek polski, ze względu pewnie na pieniądze unijne, które się miały pojawić i obowiązek ustawowy, że uczelnie muszą korzystać z takich systemów. No i pojawiły się nowe polskie firmy. Taka konkurencja na pewno wpływa na jakość tych produktów, bo to powoduje, że producenci będą musieli się starać o to, żeby te systemy spełniały jakąś jakość. (IDI 5, uczelnia niepubliczna)

Jeśli chodzi o politykę cenową najdroższym rozwiązaniem jest zdaniem badanych Turnitin, wydaje się to jednak, jak już wspomniano najmniej konkurencyjna marka, jeśli chodzi o dostęp do polskojęzycznych baz.

Polityka cenowa polskich firm nie jest do końca przejrzysta. OSA wymaga składki wpisowej i zapewnienia własnego sprzętu, mimo że pozycjonuje się jako dostawca bezpłatnego rozwiązania. Plagiat.pl obniżył ceny w wyniku wzrostu konkurencji. Ceny Genuino nie są znane, co bywa postrzegane jako element polityki wchodzenia na rynek – dążenie do zainteresowania produktem na tyle, by dyskusja na temat opłat stała się osadzona w jakości narzędzia, nie odniesieniu do cen konkurencji.

Nie mówmy, że jest bezpłatna, bo za to się płaci. Turnitin jest najdroższy, ale jest najlepszy. To jest zagraniczny system i oni mają ceny zagraniczne. Plagiat był drogi, ale jak się pojawiła konkurencja to przestał być drogi. Bo jako monopolista ceny rzucał jakie chce, teraz jest to porównywalne z OSA. To jeszcze zależy od wielkości uczelni. Plagiat bardziej gra na liczbie dokumentów, na długości dokumentów, a OSA na wielkości uczelni. Jak Pani chce użyć OSA to musi Pani dać swój sprzęt, a w Plagiacie wchodzi Pani w Internet i na ich serwerach pracuje. Troszeczkę inna technika działania. Bardziej się opłaca wziąć OSA-ę jeśli ma Pani dużo dokumentów. Różnie, można wziąć Plagiat.pl jak dokumenty są krótkie, jest ich mało. Czym większa uczelnia to myślę, że opłaca się do OSA kierować. (IDI 8, uczelnia publiczna)

OSA i Antyplagiat są podobnie, jeśli chodzi o naszą średnią uczelnię, bo to do 10 tysięcy złotych, czy tam 15 tysięcy za te znaki. OSA bierze 8 tysięcy, niby nie ma żadnych opłat, ale na początku trzeba zapłacić i potem się chyba płaci 8 tysięcy rocznie. Ale są porównywalne. Genuino nic nie mówi o cenach, ponieważ oni chcą wejść na rynek i zrobią wszystko, żeby teraz wygrać projekt, a potem powiedzieć „o, po projekcie będziecie mieć u nas darmowe coś tam”. (IDI 4, uczelnia publiczna)

Także na podstawie badania ilościowego porównywalność programów antyplagiatowych jest niestety ograniczona barierą znajomości programów oraz barierą użytkowania, które zmniejszają grono badanych mogących faktycznie ocenić dany program. Jedynym programem, który wymyka się obu tym barierom jest Plagiat.pl, w percepcji większości znany powszechnie i użytkowany przez ponad połowę objętych badaniem uczelni.

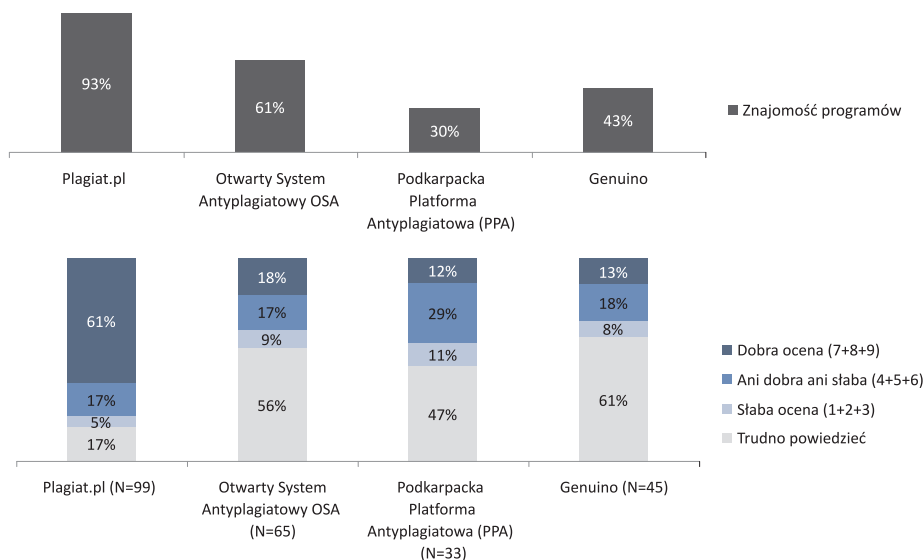
Wśród osób deklarujących znajomość programu Plagiat.pl wyróżnia się bardzo wysokim odsetkiem pozytywnych ocen – aż 61% badanych wskazało, że system w skali od 1 („bardzo słaby”) do 9 punktów („doskonały”) zasłużył na co najmniej 7 punktów. Wśród jego użytkowników oceny te są tylko nieznacznie lepsze (70%).

W przypadku pozostałych programów większość badanych miała problem ze sformułowaniem oceny, zapewne ze względu na brak bliższej, praktycznej znajomości działania programu – niemal połowa respondentów w przypadku Podkarpackiej Platformy Antyplagiatowej oraz ponad połowa w przypadku Otwartego Systemu Antyplagiatowego i Genuino nie wskazała żadnej oceny.

W przypadku programu OSA, znanego większości badanych, a także trzeciego pod względem znajomości Genuino oceny pozytywne nieznacznie przeważają nad neutralnymi. Wśród swoich użytkowników programy te mają znacznie lepsze oceny.

W przypadku PPA po wyłączeniu odpowiedzi „trudno powiedzieć” przeważały wskazania neutralne, również wśród użytkowników programu.

Rysunek 15. Ocena programów antyplagiatowych wśród przedstawicieli uczelni deklarujących ich znajomość.



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=106 (znajomość), N=liczba znających dany program (ocena). Pominięto programy, których znajomość zadeklarowało mniej, niż 10 respondentów. Ocena na skali od 1 do 9, gdzie 1 – bardzo słaby, zaś 9 – doskonały.

O zalety i wady, a także o ocenę różnych aspektów użytkowania programów antyplagiatowych poproszono już wyłącznie ich użytkowników. Należy

podkreślić, iż liczba użytkowników programów OSA, PPA i Genuino nie pozwala na analizę ilościową uzyskanych wyników. W analizie skupiono się na pytaniach otwartych, pominięto zaś oceny aspektów użytkowania ze względu na liczebność użytkowników nie pozwalającą na analizę statystyczną.

W przypadku każdego z programów antyplagiatowych w spontanicznych ocenach akcentowano nieco inne aspekty.

Otwarty System Antyplagiatowy został doceniony za aspekt **adekwatności do potrzeb uczelni** (kompatybilność z procedurami, systemem uczelnianym, elastyczność itp.), wśród jego wad wskazywano zaś na brak określonych funkcjonalności czy opcji (np. niewystarczająca obsługa).

- Do zalet OSA zaliczano:
 - szybkość uzyskiwania wyników, czytelność raportu i wskaźników, wykresów
 - możliwość sprawdzania prac zaliczeniowych, a nie tylko dyplomowych, wykorzystanie baz lokalnych i zewnętrznych, brak potrzeby przekazywania prac na obce serwery
 - możliwość porównania sprawdzanego dokumentu z ewentualną pracą źródłową
 - dostosowanie systemu do kierunków ścisłych i technicznych
 - zaufanie związane z ciągłym rozwojem programu, a także z zaangażowaniem środowiska akademickiego w jego rozwój
- Za najważniejszą w opinii użytkowników wadę OSA należy uznać niewystarczającą ich zdaniem obsługę prac napisanych w językach obcych.
 - Wśród pojedynczych wskazań pojawiły się brak integracji z opracowaniami książkowymi czy ORPPD, trudność w interpretacji wyników oraz początkowe stadium rozwoju systemu.

Najważniejszą zaletą **Podkarpackiej Platformy Antyplagiatowej** jest jej dostępność, która przejawia się m.in. w **bezpłatnym charakterze** (wskazane przez ponad połowę użytkowników).

- Wśród zalet PPA wymieniono:
 - Obok braku opłat również szeroką dostępność systemu
 - łatwość obsługi i intuicyjny, przyjazny interfejs, szybkość działania (pojedyncze wskazania)
- Wśród wskazań brak jest dominujących wad. Użytkownicy wspominali o niewystarczającej bazie porównawczej, mało przyjaznym interfejsie, a także braku źródeł obcojęzycznych czy artykułów publikowanych w czasopiśmie z listy filadelfijskiej.

Program **Genuino** zebrał bardzo zróżnicowane opinie, zabrakło dominujących motywów zarówno w przypadku zalet, jak i wad, część użytkowników uchyliła się od odpowiedzi. Wśród zalet Genuino pojedyncze wskazania dotyczyły skuteczności programu, przystępnej ceny, łatwości obsługi. Wskazano też jedną wadę – skomplikowanie obsługi programu.

Tabela 1. Zalety i wady aktualnie użytkowanego program antyplagiatowego*

	Zalety	Wady
Plagiat.pl (N=66)	Działanie (45% ogółu wskazań) Łatwość w obsłudze (43% ogółu wskazań) Najczęściej wymieniane wskazania szczegółowe: – Szybkość działania, szybkość otrzymywania wyników – Jasny, czytelny raport podobieństwa, wskaźniki, wykresy – Skuteczność, spełnianie swojej funkcji	Brak określonych funkcjonalności (20%) Najczęściej wymieniane wskazania szczegółowe: – Wysoki koszt (11%) – Brak integracji z ORPPD – Długi okres oczekiwania na wynik – Możliwość „oszukania” programu Brak wad (26%)
Otwarty System Antyplagiatowy (OSA) (N=4)*	Kompatybilność/integracja/rozwoj (4 wskazania) Funkcje programu (3 wskazania) – Szybkość działania, szybkość otrzymywania wyników – Jasny, czytelny raport podobieństwa, wskaźniki, wykresy – Integracja z systemem uczelnianym	Brak określonych funkcjonalności (4 wskazania) – Niewystarczająca obsługa prac napisanych w językach obcych – Brak integracji z publikacjami naukowymi, opracowaniami książkowymi – Trudności w interpretacji wyników
Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa (PPA) (N=7)*	Dostępność (5 wskazań) – Bezpłatny charakter (4 wskazania)	Baza porównawcza (2 wskazania) – Niezadawalająca baza prac porównawczych Brak wad (3 wskazania)
Genuino (N=5)*	– Przystępna cena, łatwość w obsłudze, spełnianie swojej funkcji (po 1 wskazaniu)	– Stopień skomplikowania obsługi (1 wskazanie) Brak wad (1 wskazanie)

* Mała liczebność użytkowników, wyrażone opinie należy interpretować wyłącznie w sposób jakościowy

Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=liczba wykorzystujących dany program, podano dane o liczebności w ujęciu nieważonym

Program Plagiat.pl został doceniony przede wszystkim za sposób działania, a także łatwość jego obsługi. Wśród zalet Plagiat.pl pojawiły się:

- Wskazywane najczęściej: szybkość jego działania, a także jasne i czytelne wskaźniki, wyniki (ponad 27% wskazań);
- Wskazywane nieco rzadziej: funkcjonalność, łatwość obsługi, intuicyjny interfejs oraz szeroka baza porównawcza (pomiędzy 10 a 20% wskazań);

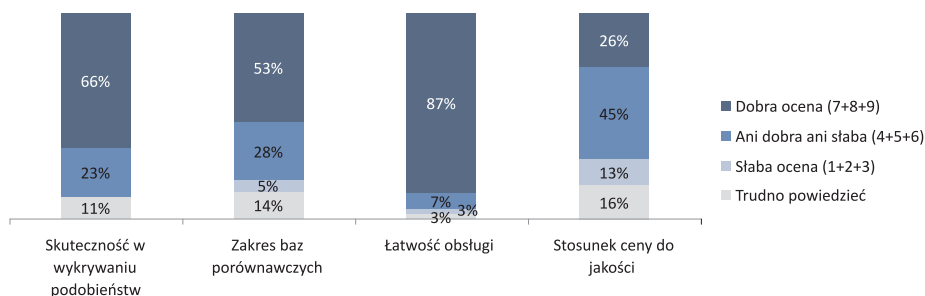
- Pojedyncze wskazania dotyczyły: szerokiej dostępności, elastyczności systemu, zintegrowania z systemem uczelnianym, dobrego kontaktu z firmą. Łatwość obsługi jest również najlepiej ocenionym aspektem w przypadku ocen na skali (87% ocen pozytywnych). Wyraźnie pozytywna jest też ocena programu pod względem skuteczności w wykrywaniu podobieństw (66% ocen pozytywnych) oraz pod względem zakresu baz porównawczych (53% ocen pozytywnych).

Lista wad programu jest bardziej zróżnicowana i trudno tam wskazać dominujące mankamenty. Ponad co czwarty użytkownik uznał, że Plagiat.pl nie ma w ogóle wad.

- **Najczęściej wymieniane wady dotyczyły kategorii braku określonych funkcjonalności** (20%), w tym wśród wskazań szczegółowych:
 - Możliwość „oszukania” programu, jeśli poprzestawia się znaki/słowa;
 - Brak uwzględniania specyfiki prac dyplomowych określonych kierunków, technicznych, specjalistycznych;
 - Niemożliwość sprawdzenia obrazów, wykresów, rycin;
 - Niewystarczająca obsługa prac napisanych w językach obcych;
 - Ograniczenie wielkości przesyłanego pliku.
- Pojawiły się też skargi na działanie programu (18%): długi okres oczekiwania na wynik, wolne przetwarzanie powodujące spiętrzenie prac, niekiedy pozytywna ocena prac z plagiatem, oraz przeciwnie – wskazywanie jako plagiatów poprawnych zapożyczeń.
- Co dziesiąty użytkownik wskazywał na kwestie integracji programu z różnymi systemami (11%): brak integracji z ORPPD, brak możliwości przesłania archiwalnych prac do ORPPD
- Kilka opinii poruszało kwestię obsługi (8%): dość skomplikowany w obsłudze, mało przyjazny interfejs
- Pewne wątpliwości dotyczyły raportów i ich interpretacji (8%): różnice przy sprawdzaniu tej samej pracy, trudność w interpretacji wyników.
- Zgłaszano także wątpliwości co do bazy porównawczej (5%):
 - Brak w bazie wielu źródeł obcojęzycznych, w tym artykułów publikowanych w czasopiśmie z listy filadelfijskiej;
 - Niezadowalająca baza prac porównawczych, w tym np. brak tekstów Pisma Św. czy opracowań książkowych.
- Wśród indywidualnych wskazań najczęściej pojawiał się wysoki koszt (11%).

Stosunek jakości do ceny to najłabszy punkt Plagiat.pl według jego użytkowników – najliczniejsze jest grono, które ten aspekt w przypadku ocen na skali oceniło neutralnie, choć tutaj program zebrał najwyższy odsetek ocen negatywnych (13%).

Rysunek 16. Ocena wybranych aspektów aktualnie użytkowanego program antyplagiato-
wego: Plagiat.pl



Źródło: Badanie CAWI uczelnie wyższe, N=64, liczba uczelni aktualnie wykorzystujących Plagiat.pl. Ocena na skali od 1 do 9, gdzie 1 – bardzo słaby, zaś 9 – doskonały. Oceny pozostałych programów nie zostały zilustrowane ze względu na małą liczebność użytkowników.

5. Posumowanie wyników badań oraz główne wnioski płynące z badań

Polskie uczelnie wobec problemu plagiatowania

Brak poszanowania dla własności intelektualnej wśród młodzieży akademickiej jest w ocenie przedstawicieli uczelni problemem realnym i trudnym do przewyciężenia. Na polskich uczelniach, a także w społeczeństwie zachodzą okoliczności, na które skuteczną odpowiedzią mogą być według przedstawicieli placówek akademickich działania antyplagiatowe. Źródłem tego problemu jest duże społeczne przyzwolenie na przywłaszczanie cudzych tekstów czy korzystanie z metody „kopiuj-wklej”. Co więcej, nowi studenci w ocenie badanych posiadają raczej nikłą wiedzę w zakresie ochrony własności intelektualnej. Wyniki badania mogą sugerować, że dopiero faktyczne prowadzenie kontroli antyplagiatowej uwidacznia i uświadamia skalę oszustw, jakich dopuszczają się niektórzy studenci.

W tym kontekście kontrola antyplagiatowa jest w opinii przedstawicieli uczelni nie tylko konieczna dla przestrzegania prawa, ale spełnia także cenne funkcje wychowawcze – wskazując młodzieży akademickiej dobre nawyki w posługiwaniu się źródłami wiedzy, oraz dynamizujące – promując korzystne zmiany społeczne. **W ocenie ogromnej większości reprezentantów placówek akademickich niezbędne są działania zmierzające do zmiany społecznego przyzwolenia na ściąganie, a młodzież powinna już od najmłodszych lat być zaznajamiana z zagadnieniami praw własności intelektualnej.**

Kontrola antyplagiatowa – obecna praktyka

Cztery na pięć uczelni prowadzi obecnie kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem narzędzi informatycznych. Większość z nich ma już kilkuletnie doświadczenia w tym zakresie. Wśród barier dla działań antyplagiatowych zidentyfikowano: wysoki koszt zakupu narzędzi, konieczność wprowadzania zmian proceduralnych i administracyjnych, obciążenia kadrowe.

Uczelnie zazwyczaj kontrolują pod kątem plagiatu prace licencjackie oraz dyplomowe, magisterskie i inżynierskie. W większości placówek kontroli podlegają wszystkie tego typu prace, choć nie jest to zasada stosowana

przez wszystkie uczelnie. Do rzadkości należy kontrola prac w ramach studiów podyplomowych oraz prac zaliczeniowych, na studiach I i II stopnia oraz doktoranckich. Warto też zaznaczyć, że tylko nieco więcej niż połowa uczelni prowadzących studia doktoranckie sprawdza dysertacje programami antyplagiatowymi. W opinii badanych działania antyplagiatowe prowadzone przez ich uczelnie są skuteczne.

Tam, gdzie prowadzi się kontrole, przebiegają one według wypracowanych i sprawdzonych procedur, są integralną częścią funkcjonowania uczelni, oczywistą zarówno dla studentów, jak i dla wykładowców. Jednak kontrola antyplagiatowa nie jest dla uczelni sprawą łatwą, czy też bezproblemową – przeciwnie, zadania te bywają dla uczelni sporym obciążeniem. Może to wskazywać, że nakładanie na uczelnie obowiązków związanych z kontrolą antyplagiatową będzie musiało przewidywać jednoczesne wsparcie dla placówek akademickich we wdrożeniu tych zadań – czy to doradcze, finansowe, kadrowe czy organizacyjne.

Polskie uczelnie wobec obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej

Wiedza o nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” wśród przedstawicieli uczelni objętych badaniem jest w zasadzie powszechna, a ocena tego dokumentu jest w przeważającej części pozytywna. Za korzystne rezultaty nowelizacji badani uznali rozszerzenie bazy dokumentów do porównania, utworzenie Repozytorium, wzrost skuteczności działań antyplagiatowych oraz zmiany w zakresie świadomości społecznej oraz zachowań w obszarze poszanowania własności intelektualnej.

Choć uczelnie korzystnie oceniają proponowane zmiany, to sceptycznie odnoszą się do aktualnych warunków brzegowych ich implementacji. Szczególnym źródłem niepokoju jest w tym przypadku konfrontacja między zakresem obowiązków i procedur (w części niejasnych i/lub nieistniejących), a posiadanymi zasobami.

Mimo, iż większość badanych jest przekonana, że ich placówki są dobrze przygotowane do obowiązków kontroli antyplagiatowej wynikających z ustawy, to jednocześnie wskazują oni na istotne bariery i trudności, z jakimi uczelnie będą musiały zmierzyć się wykonując obowiązki ustawowe. **Wyraźne są obawy przed obciążeniem uczelni dodatkowymi zadaniami, wymaganiami oraz kosztami finansowymi i pozafinansowymi.**

Na obecnym etapie widoczna jest duża niepewność, niewiedza i brak jasnych wytycznych w niektórych obszarach. Przedstawiciele uczelni zgłaszają wątpliwości związane z samym systemem antyplagiatowym, procedurami, jakie będą w nim obowiązywać, definicjami, wskaźnikami. Pojawiają się też obawy co do krótkich terminów na wykonanie części zadań. Badani prze-

widują także, że uczelnie będą musiały ponieść wysokie koszty wdrożenia działań antyplagiatowych – np. w związku z zakupem lub dostosowaniem oprogramowania, koniecznością oddelegowania pracowników do obsługi tych zadań, szkoleniami, opracowywaniem procedur.

Duża część pytań i wątpliwości dotyczy zasad funkcjonowania Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych, w tym m.in. krótkiego terminu na umieszczenie prac w Repozytorium, czy reguł współpracy z ORPPD. Pomimo zgłaszanych uwag, **zdecydowana większość przedstawicieli uczelni korzystnie ocenia ideę utworzenia Repozytorium. Największą korzyścią jest tutaj bezsprzecznie zwiększenie bazy dokumentów do porównania w ramach kontroli antyplagiatowej oraz wykorzystanie tej samej bazy przez wszystkie uczelnie.**

Wobec przekonania o nałożeniu na uczelnie trudnych do wykonania zadań związanych z kontrolą antyplagiatową przedstawiciele placówek akademickich wskazywali różne kierunki wsparcia w związku z tworzeniem lub wdrażaniem procedur antyplagiatowych – postulowano wsparcie zasobów uczelni (finansowych, kadrowych, czasowych), ujednoczenie centralne standardów i procedur, niwelację deficytów informacyjnych i świadomościowych.

Monopol czy konkurencja

Wśród przedstawicieli uczelni nieco więcej jest zwolenników monopolu na rynku programów antyplagiatowych, niż zwolenników konkurencji. Jednocześnie jednak obserwuje się wysoką świadomość korzyści płynących z istnienia konkurencji na rynku. Należy przypuszczać, że poparcie dla idei jednego wspólnego programu antyplagiatowego może być wyrazem niechęci dla ponoszenia przez uczelnie odpowiedzialności (oraz kosztów) za wybór i późniejszą obsługę programów antyplagiatowych.

Choć konkurencja na rynku programów może w ocenie badanych przynieść lepszą jakość usług i dopasowanie do potrzeb klientów, to jednocześnie może utrudnić utrzymanie wspólnych standardów, oraz pociąga za sobą koszty dla uczelni (np. konieczność wyboru programu i późniejszej jego obsługi). **Badani zgodni są jednak (nawet zwolennicy konkurencji), że rynek programów antyplagiatowych nie powinien być całkowicie zderegulowany – konieczna jest w ich ocenie weryfikacja centralna narzędzi pod kątem spełniania odpowiednich wymogów.**

Rynek usług antyplagiatowych w Polsce

Plagiat.pl jest najszerzej znanym narzędziem kontroli antyplagiatowej w Polsce. Ma także najliczniejsze grono lojalnych użytkowników, którzy nigdy nie korzystali z innych programów. Wśród lepiej znanych systemów

należy wskazać także Otwarty System Antyplagiatowy OSA (60%), Genuino (44%) oraz Podkarpacką Platformę Antyplagiatową (30%). Każdy z tych programów jest jednak wykorzystywany przez mniej, niż 7% objętych badaniem uczelni.

Ze względu na najwyższą znajomość i najszerze wykorzystanie Plagiat.pl cieszy się najlepszymi ocenami wśród programów antyplagiatowych – 62% dobrych ocen (niemal brak ocen słabych). Pozostałe programy uzyskiwały raczej oceny neutralne, przy dużym odsetku odpowiedzi „trudno powiedzieć” (co jest związane z niskim ich wykorzystaniem i brakiem podstaw do oceny). Każdy z programów antyplagiatowych wyróżnia się wśród swoich użytkowników nieco innymi zaletami. Otwarty System Antyplagiatowy doceniono za aspekt adekwatności do potrzeb uczelni, choć wśród wad wskazano brak określonych funkcjonalności (np. obsługi w językach obcych). Najważniejszą zaletą Podkarpackiej Platformy Antyplagiatowej jest jej dostępność, w tym brak opłat, choć jednocześnie użytkownicy narzekają tutaj np. na niewystarczającą bazę porównawczą.

Program Plagiat.pl oceniano dobrze przede wszystkim za sposób działania, łatwość obsługi i skuteczność w wykrywaniu podobieństw. Pozytywnie oceniono także zakres baz porównawczych. Wśród wad pojawiały się przede wszystkim braki określonych funkcjonalności (m.in. języki obce, brak możliwości sprawdzania rycin, wykresów, ograniczenie wielkości pliku). Najślabszym punktem programu to jednak stosunek jakości do ceny, który jednoznacznie dobrze ocenia nieco więcej, niż jedna czwarta użytkowników.

6. Spis rysunków i tabel

Rysunek 1. Opinie na temat zysków dla uczelni wynikających ze stosowania kontroli antyplagiatowej.....	28
Rysunek 2. Świadomość młodzieży akademickiej w zakresie ochrony własności intelektualnej.....	29
Rysunek 3. Opinie na temat rozwoju świadomości praw własności intelektualnej.....	29
Rysunek 4. Odsetek uczelni prowadzących kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych oraz okres prowadzenia tej kontroli	30
Rysunek 5. Zakres prowadzonej kontroli antyplagiatowej	31
Rysunek 6. Ocena wdrażania procedur kontroli antyplagiatowej prowadzonej na uczelni	32
Rysunek 7. Ocena skuteczności działań antyplagiatowych na uczelni	33
Rysunek 8. Ocena użyteczności nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 1 października 2014 r. z punktu widzenia uczelni.....	43
Rysunek 9. Ocena przygotowania uczelni do realizacji obowiązku kontroli antyplagiatowej wynikającego z ustawy.....	47
Rysunek 10. Opinia na temat utworzenia Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD).....	51
Rysunek 11. Opinie i wątpliwości dotyczące Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD).....	52
Rysunek 12. Opinia na temat konkurencji na rynku programów antyplagiatowych	60
Rysunek 13. Opinie na temat efektów konkurencji na ryku programów antyplagiatowych.....	62
Rysunek 14. Programy antyplagiatowe znane przynajmniej ze słyszenia oraz program używany na uczelni obecnie.....	77
Rysunek 15. Ocena programów antyplagiatowych wśród przedstawicieli uczelni deklarujących ich znajomość	80
Rysunek 16. Ocena wybranych aspektów aktualnie użytkowanego program antyplagiatowego: Plagiat.pl	84
Tabela 1. Zalety i wady aktualnie użytkowanego program antyplagiatowego..	82

7. Załącznik 1 – Narzędzia wykorzystane w badaniu

7.1. Scenariusz wywiadu pogłębionego (IDI) z przedstawicielami uczelni

MODERATOR: WYWIAD MOŻE BYĆ REALIZOWANY JAKO WYWIAD Z JEDNYM RESPONDENTEM, DIADA, LUB MINI GRUPA Z WIĘCEJ NIŻ DWOMA RESPONDENTAMI. PROSZĘ ODPOWIEDNIO DOSTOSOWAĆ FORMĘ ZADAWANYCH PYTAŃ

Czas wywiadu: około 45–60 minut

Cześć 1: Wprowadzenie

2–3 minuty

Przedstawienie moderatora: Nazywam sięi reprezentuję firmę Badania Społeczne

Moderator: PRZEDSTAWIĆ CEL BADANIA

Przedstawienie celów badania:

Obecnie, we współpracy z Fundacją Rektorów Polskich realizujemy badanie dotyczące stanu przygotowania polskich uczelni do realizacji powszechnego obowiązku kontroli prac dyplomowych z wykorzystaniem programów antyplagiatowych.

Na podstawie wyników tego badania powstanie raport przynoszący szczegółową diagnozę sytuacji polskich uczelni oraz ich potrzeb w związku z obowiązkiem ustawowym kontroli antyplagiatowej.

Zebrałe informacje posłużą ocenie przygotowania polskiego środowiska akademickiego do realizacji obowiązku nałożonego ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym przez identyfikację dostępnych rozwiązań oraz problemów i potrzeb polskich uczelni. Na podstawie przeprowadzonych badań sformu-

łowane zostaną rekomendacje odnośnie regulacji, praktyk i procedur, które ułatwią wdrożenie przepisów o obowiązkowej kontroli antyplagiatowej w instytucjach szkolnictwa wyższego.

MODERATOR: WRĘCZYĆ RESPONDENTOWI PISMO PRZEWODNIE I POZOSTAWIĆ CZAS NA SWOBODNE ZAPOZNANIE SIĘ Z JEGO TREŚCIĄ

Chciał(a)bym porozmawiać z Panem/Panią na ten temat. Nasza rozmowa potrwa około godziny. Bardzo zależy nam na poznaniu Państwa opinii i doświadczeń związanych z tematyką badania.

Informacja o nagrywaniu: Proszę o możliwość nagrywania naszej rozmowy. Proszę się nie obawiać – nagranie to służy jedynie jako notatka, jest dokumentem wewnętrznym i służyć będzie w formie transkrypcji do opracowania raportu. Pana(i) wypowiedzi traktowane są jako poufne. W opracowaniu badań myśli i idee będą prezentowane bez powiązania z konkretnymi osobami i uczelniami.

Cześć 2: wzajemne przedstawienie się

5 minut

Chciał(a)bym abyśmy na początek trochę bardziej się poznali. *Zacznę od siebie, nazywam się* **MODERATOR: Opowiedzieć w kilku zdaniach o sobie i swojej pracy**

A czy Pan(i) mógłby/mogłaby powiedzieć kilka słów o sobie w kontekście pozycji zawodowej i zakresu pełnionych obowiązków?

MODERATOR: JEŻELI NIE POJAWI SIĘ SPONTANICZNIE DOPYTAĆ:

– zajmowane stanowisko, zakres obowiązków w kontekście tematyki badania

Moderator: podziękować za przedstawienie się

Cześć 3: Obecna praktyka uczelni dotycząca kontroli antyplagiatowej

15 minut

MODERATOR POWIEDZIEĆ:

Chciał(a)bym naszą rozmowę rozpocząć od tego jak obecnie wygląda kontrola antyplagiatowa prac dyplomowych na Państwa uczelni.

Proszę dokładnie mi o tym opowiedzieć – jakie czynności, w jakiej kolejności i przez kogo są wykonywane?

MODERATOR, JEŻELI NIE POJAWI SIĘ SPONTANICZNIE DOPYTAĆ:

– Czy macie wypracowane jakieś konkretne procedury? W jakiej formie ono istnieją? Na czym dokładnie one polegają? Mogę prosić o jakieś dokumenty w tym względzie?

– Czy wasze działania oceniacie jako skuteczne? Dlaczego? Jakie luki/niedociągnięcia w nich widzicie?

– Co sprawia największe trudności? Na czym one polegają? Jakie elementy oceniacie Państwo jako najłatwiejsze?

– Czy wasze działania w tym względzie uznajecie za skuteczne? Dlaczego tak je oceniacie? Jakie macie tu zastrzeżenia i wątpliwości? Czego są one wynikiem?

– Co chcielibyście zmienić? Dlaczego? Jakie konkretne zmiany chcielibyście wprowadzić?

Cześć 4: Ocena dostępnej oferty rynkowej

15 minut

MODERATOR POWIEDZIEĆ:

Chciał(a)bym teraz porozmawiać o różnych dostępnych na rynku programach antyplagiatowych.

Jakiego programu antyplagiatowego Wy używacie? Dlaczego właśnie tego? Jak to się stało, że jest to właśnie ten program? Od kiedy go używacie?

Co sądzicie o funkcjonalności tego programu? Jakie są wasze doświadczenia? Jakie jego elementy/cechy oceniacie pozytywnie, a jakie negatywnie? Dlaczego? Jakie macie konkretne uwagi? Czy czegoś wam brakuje? Czego?

A macie może jeszcze jakieś doświadczenia z innymi programami antyplagiatowymi? Proszę opowiedzcie mi o nich? **MODERATOR: DOKŁADNIE DOPYTAĆ**

Co sądzicie o rynku narzędzi antyplagiatowych w Polsce? Czy oferta jest wystarczająca, atrakcyjna cenowo, zaspokaja potrzeby uczelni?

Jakie programy antyplagiatowe znacie? Co o nich sądzicie, jaka jest wasza opinia? Jakie są ich słabe, a jakie silne strony? Proszę odpowiedzcie mi opierając się na własnym doświadczeniu, jak również na zasłyszanych opiniach?

MODERATOR: DOKŁADNIE DOPYTAĆ. JEŻELI RESPONDENT DYSPONUJE WIEDZĄ POPROSIĆ O OCENĘ PROGRAMÓW POD NASTĘPUJĄCYMI WZGLĘDAMI.

– skuteczność systemów w wykrywaniu podobieństw,

- zakres baz porównawczych,
- łatwość obsługi z punktu widzenia użytkownika,
- cena

PYTAĆ O KAŻDY ZE ZNANYCH PROGRAMÓW ORAZ PORÓWNAWCZO – KTÓRY JEST NAJLEPSZY, KTÓRY NAJSŁABSZY:

Czy uważacie Państwo, że na rynku programów antyplagiatowych powinna być konkurencja, czy też wszystkie uczelnie powinny mieć jeden program antyplagiatowy? Dlaczego tak uważacie?

Jakie korzyści daje fakt, że na rynku dostępnych jest kilka różnych programów antyplagiatowych?

MODERATOR DOPYTAĆ:

- Czy waszym zdaniem konkurencja ma wpływ na jakość kontroli antyplagiatowej? W jaki sposób?
- Czy waszym zdaniem konkurencja ma wpływ na jakość kształcenia? W jaki sposób?

Cześć 5: Wiedza i opinie środowiska akademickiego na temat obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej

15 minut

MODERATOR POWIEDZIEĆ:

Chciał(a)bym porozmawiać teraz na temat tego jaka jest Pana(i) opinia na temat obecnych regulacji dotyczących kontroli antyplagiatowej?

Czy mógłby mi Pan(i) przybliżyć te regulacje? Co to konkretnie znaczy dla waszej uczelni? Jakże konkretnie obowiązki na was nakłada?

MODERATOR: POZWOLIĆ RESPONDENTOWI NA SWOBODNĄ WYPOWIEDŹ, DOPYTYWAĆ AŻ DO WYCZERPANIA TEMATU. PO WYCZERPANIU TEMATU POWIEDZIEĆ:

Mam tutaj ze sobą odpowiednie fragmenty ustawy dotyczące właśnie kontroli antyplagiatowej.

WRĘCZYĆ KARTĘ I ODCZYTAĆ NA GŁOS JEJ ZAWARTOŚĆ

Co Pan(i) myśli o tych zapisach? Dlaczego?

Czy w związku z nimi ma Pan(i) jakieś wątpliwości? Jakże? Na czym dokładnie one polegają?

Czy jakieś elementy w tych zapisach, lub w konsekwencjach jakie mają one dla uczelni, które budzą Pana(i) niepokój? Jakże to elementy? Co konkretnie Pan(a/ią) niepokorczy dostrzega tu Pan(i) jakieś trudności? Jakże? Na czym one polegają?

Czy te regulacje są Pana(i) zdaniem wystarczające? Czy jakiś elementów brakuje? Jakich? Dlaczego?

Czy jakieś elementy wymagają doprecyzowania? Które konkretnie? Dlaczego? W jaki sposób powinno zostać to doprecyzowane?

Czy są jakieś elementy wymagające modyfikacji? Które elementy? Dlaczego? W jaki sposób powinny zostać zmodyfikowane?

Czy są jakieś zapisy, która Pana(i) zdaniem należałoby wykreślić? Jakie to są konkretnie zapisy? Dlaczego powinny zostać usunięte?

Cześć 6: Potrzeby uczelni w związku z obowiązkiem kontroli prac dyplomowych

15 minut

MODERATOR POWIEDZIEĆ:

Na zakończenie chciał(a)bym porozmawiać z Panem/Panią na temat tego czy i na ile czujecie się Państwo przygotowani do wypełnienia zapisów ustawy, o których rozmawialiśmy?

Czy są Państwo do tego przygotowani? W jakim sensie tak, w jakim nie?

Gdzie tu widzicie luki/braki? Na czym konkretnie one polegają? Proszę mi o tym opowiedzieć.

Jakie macie Państwo potrzeby z tym związane? Gdybyście mieli stworzyć w stosunku do ustawodawcy listę potrzeb, których zaspokojenie umożliwi Państwu komfortową realizację wymogów ustawy to jakie elementy by się na tej liście znalazły?

Proszę dokładnie i szczegółowo mi o tym opowiedzieć?

Jakie jeszcze?

MODERATOR: DOKŁADNIE DOPYTAĆ

A czy macie Państwo jakieś potrzeby związane konkretnie z **tworzeniem** procedur antyplagiatowych? Jak te są potrzeby? Jak te jeszcze?

A czy macie Państwo jakieś potrzeby związane konkretnie z **wdrażaniem** procedur antyplagiatowych? Jak te są potrzeby? Jak te jeszcze?

ZAKOŃCZENIE ROZMOWY

Moderator powiedzieć: to już wszystkie moje pytania. Czy ma Pan(i) może jeszcze coś do dodania w związku z tematem rozmowy? **Podziękować i zakończyć**

7.2. Kwestionariusz wywiadu internetowego CAWI

Szanowni Państwo;

Niniejsza ankieta jest częścią badania, zainicjowanego przez Fundację Rektorów Polskich we współpracy z firmą Plagiat.pl, dotyczącego stanu przygotowania polskich uczelni do wypełnienia powszechnego obowiązku kontroli prac dyplomowych z wykorzystaniem programów antyplagiatowych.

Bardzo prosimy o staranne wypełnienie poniższej ankiety. Jej wypełnienie nie zajmie więcej niż 15 minut. Państwa odpowiedzi są anonimowe. Wyniki badania będą prezentowane wyłącznie w postaci zbiorczych zestawień statystycznych, indywidualne ankiety nie będą ujawniane nikomu poza zespołem badawczym.

Pod każdym pytaniem jest zapisane, w jaki sposób należy udzielić odpowiedzi – czy należy zaznaczyć jedną odpowiedź, czy możliwe jest kilka odpowiedzi, czy też należy zapisać odpowiedź w miejscu do tego przeznaczonym.

W każdej chwili mogą Państwo zapisać i zamknąć ankietę oraz powrócić do niej klikając ponownie na ten sam link.

Aby zakończyć wypełnianie ankiety, należy na ostatnim ekranie wybrać przycisk „zakończ”, znajdujący się w środkowej części ekranu. Wyniki zostaną wówczas zapisane na naszym serwerze, zaś link przestanie być aktywny i nie będzie już możliwości powrotu do ankiety.

KWESTIONARIUSZ ZASADNICZY

P1. Czy prowadzicie Państwo na uczelni kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem programów informatycznych?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Tak..... 1

PRZEJŚĆ DO P1b

nie..... 2

CADAS: ZADAĆ P1a, A NASTĘPNIE PRZEJŚĆ DOP2

P1a DOTYCZY, TYCH KTÓRZY ODPOWIEDZIELI NIE W PYTANIU P1

P1a Jaka jest w Państwa opinii przyczyna nie stosowania na uczelni informatycznych narzędzi kontroli antyplagiatowej? Z poniższej listy proszę wskazać wszystkie stosowne odpowiedzi. Gdy na liście nie ma właściwej dla Państwa odpowiedzi proszę zaznaczyć „inne”, a odpowiedź zapisać poniżej.

- Na naszej uczelni nie ma problemu plagiatowania.
- Narzędzie informatyczne nie jest potrzebne – promotorzy potrafią ocenić

- samodzielność prac studentów.
- c) Jest to zbyt wysoki koszt.
 - d) Stosowanie narzędzi informatycznych wiąże się z koniecznością wprowadzenia uciążliwych zmian w procesie dyplomowania.
 - e) Stosowanie narzędzi informatycznych wiąże się z koniecznością wprowadzenia zmian regulaminowych na uczelni.
 - f) Inne
- PROSZĘ ZAPISAĆ JAKIE:**
- g) Nie wiem/trudno powiedzieć

Pytania P1b-P1g DOTYCZA, TYCH KTÓRZY ODPOWIEDZIELI TAK W PYTANIU P1

P1b. Czy kontrolujecie Państwo

PROSZĘ PRZY KAŻDYM RODZAJU PRAC ZAZNACZYĆ ODPOWIEDŹ. GDY STOSUJECIE PAŃSTWO KONTROLĘ ANTYPLAGIATOWĄ Z WYKORZYSTANIEM PROGRAMÓW INFORMATYCZNYCH DO INNEGO TYPU PRAC NIŻ WYMIENIONE NA LIŚCIE, PROSZĘ ZAPISAĆ W ODPOWIEDNIM MIEJSCU PONIŻEJ, A NASTĘPNIE W STOSUNKU DO NICH UDZIELIĆ ODPOWIEDZI

KAFETERIA

Kontrolujemy 100% prac

Kontrolujemy część prac..... Proszę w % podać w przybliżeniu jaka część danego typu prac objęta jest kontrolą? _____

Nie kontrolujemy tego typu prac

NIE DOTYCZY – nie prowadzimy tego typu studiów/nie mamy tego typu prac

- a) Prace licencjackie
- b) Prace dyplomowe
- c) Dysertacje doktorskie
- d) Prace zaliczeniowe pisane w toku nauki
- e) Prace w ramach studiów podyplomowych
- f) Prace w ramach studiów doktoranckich
- g) Inne rodzaje prac **PROSZĘ ZAPISAĆ JAKIE** _____

P1c. Od jak dawna prowadzicie Państwo na uczelni kontrolę antyplagiatową z wykorzystaniem narzędzi informatycznych?

PROSZĘ WPISAĆ ROK, W KTÓRYM ROZPOCZĘLI PAŃSTWO STOSOWANIE KONTROLI ANTYPLAGIATOWEJ

Rok rozpoczęcia kontroli antyplagiatowej /_/_/_/_/

P1d. Poniżej znajdują się opinie przedstawicieli uczelni, z którymi rozmawialiśmy dotyczące kontroli antyplagiatowej prowadzonej w ich placówkach. W stosunku do każdej z tych opinii proszę zaznaczyć na ile dotyczą one Pana(i) uczelni?

PRZY KAŻDYM STWIERDZENIU PROSZĘ ZAZNACZYĆ JEDEN KOD ODPOWIADAJĄCY PANA(I) OPINII.

Kontrola antyplagiatowa na naszej uczelni...:

SKALA:

- Zdecydowanie tak.....4
- Raczej tak3
- Raczej nie2
- Zdecydowanie nie.....1
- Nie wiem/trudno powiedzieć9

ROTACJA

- h) przebiega według wypracowanych i sprawdzonych procedur.
- i) jest integralną częścią funkcjonowania uczelni.
- j) jest czymś standardowym i oczywistym dla studentów.
- k) jest czymś standardowym i oczywistym dla wykładowców.
- l) nie generuje nadmiernych problemów.
- m) cały czas się rozwija, aby w jak najlepszy sposób móc spełniać swe zadanie.
- n) pełni funkcję edukacyjną dla studentów odnośnie prawa poszanowania własności intelektualnej.

P1e. Czy działania antyplagiatowe podejmowane przez Państwa uczelnię uznajecie za skuteczne? Przy odpowiedzi proszę posłużyć się skalą od 1 do 9, gdzie 1 oznacza w ogóle nieskuteczne, zaś 9 wyjątkowo skuteczne. Oczywiście może Pan(i) użyć dowolnej cyfry od 1 do 9

PROSZĘ O ZAZNACZENIE CYFRY, KTÓRA W NAJLEPSZYM STOPNIU ODPOWIADA PANA(I) OPINII

1.....2.....3.....4.....5.....6.....7.....8.....9

W OGÓLE NIESKUTECZNE

WYJĄTKOWO SKUTECZNE

Nie wiem/trudno powiedzieć..... 0

PRZEJŚĆ DO P1g

P1f. Proszę uzasadnić swoją opinię. Dlaczego skuteczność podejmowanych działań ocenił(a) Pan(i) właśnie w ten sposób?

PROSZĘ O ZAPISANIE PONIŻEJ SZCZEGÓŁOWEJ ODPOWIEDZI

P1g. Czy macie Państwo jakieś potrzeby, których nie zaspokaja lub nie w pełni zaspokaja obecnie używane narzędzie kontroli antyplagiatowej? Czy widzicie konieczność wprowadzenia jakiś zmian, ulepszeń?

PROSZĘ O ZAPISANIE PONIŻEJ SZCZEGÓŁOWEJ ODPOWIEDZI

PYTANIA P2 I P2a DOTYCZĄ WSZYSTKICH

P2 Jakie programy antyplagiatowe zna Pan(i) przynajmniej ze słyszenia?

PROSZĘ ZAZNACZYĆ WSZYSTKIE PROGRAMY JAKIE PAN(I) ZNA

- Plagiat.pl 1
- Otwarty System Antyplagiatowy OSA..... 2
- Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa (PPA) 3
- SOWI Docs 4
- Genuino 5
- Inny program..... 6

PROSZĘ ZAPISAĆ JAKI? _____

Nie znam żadnego programu antyplagiatowego..... 7

PRZEJŚĆ DO P3 – GDY W PYT.1 ODP.1, DO TEKSTU PRZED P7a GDY W POT. 1 KOD 2

ZADAĆ KOLEJNO W STOSUNKU DO WSZYSTKICH PROGRAMÓW, KTÓRE RESPONDENT ZNA

P2a Jak **ogólnie, biorąc wszystko pod uwagę ocenia** Pan(i) te programy? Do oceny proszę użyć skali od 1 do 9, gdzie 1 – bardzo słaby, zaś 9 – doskonały. Oczywiście może Pan(i) wskazać dowolną cyfrę od 1 do 9, która odpowiada Pana(i) opinii.

W STOSUNKU DO KAŻDEGO PROGRAMU PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ OCENY

1 _____ 2 _____ 3 _____ 4 _____ 5 _____ 6 _____ 7 _____ 8 _____ 9 _____
Bardzo słaby Doskonały

Trudno powiedzieć/nie wiem 0

Plagiat.pl	1
Otwarty System Antyplagiatowy OSA.....	2
Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa (PPA).....	3
SOWI Docs	4
Genuino	5
Inny program.....	6
PROSZĘ ZAPISAĆ JAKI? _____	

PYTANIA P3-P6a DOTYCZĄ STOSUJĄCYCH KONTROLĘ ANTYPLAGIATOWĄ KOD 1 W PYTANIU P1, POZOSTALI PRZEJŚĆ DO TEKSTU PRZED P7a

P3. Jakiego programu antyplagiatowego Państwo używacie?

PROSIMY O ZAZNACZENIE ODPOWIEDZI

Plagiat.pl	1
Otwarty System Antyplagiatowy OSA.....	2
Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa (PPA).....	3
SOWI Docs	4
Genuino	5
Inny program.....	6

PROSZĘ ZAPISAĆ JAKI? _____

RESPONDENT WIDZI LISTĘ PROGRAMÓW Z WYJĄTKIEM STOSOWANEGO OBECNIE – WSKAZANEGO W P3

P3a. Proszę zaznaczyć wszystkie inne programy jakich kiedykolwiek Państwo używaliście, nawet przez krótki okres. **PROSZĘ ZAZNACZYĆ WSZYSTKIE STOSOWNE ODPOWIEDZI**

Plagiat.pl	1
Otwarty System Antyplagiatowy OSA.....	2
Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa (PPA).....	3
SOWI Docs	4
Genuino	5
Inny program.....	6

PROSZĘ ZAPISAĆ JAKI? _____

Żaden, używaliśmy tylko tego używanego obecnie..... 7

P4. Jakie są największe zalety używanego obecnie programu?

PROSZĘ ZAPISAĆ PONIŻEJ

P5. Jakie są jego wady? PROSZĘ ZAPISAĆ PONIŻEJ

P6 Za pomocą 9-stopniowej skali, gdzie 1- bardzo słaby, zaś 9 – doskonały , proszę ocenić ten program pod względem następujących aspektów: skuteczności w wykrywaniu podobieństw, zakresu baz porównawczych, łatwości obsługi z punktu widzenia użytkownika oraz stosunku ceny do jakości jaką program oferuje.

PROSIMY W ODNIESIENIU DO KAŻDEGO ASPEKTU O ZAZNACZENIE JEDNEJ OCENY

SKALA

1 _____ 2 _____ 3 _____ 4 _____ 5 _____ 6 _____ 7 _____ 8 _____ 9
Bardzo słaby Doskonały

Trudno powiedzieć/nie wiem 0

ASPEKT	OCENA
Skuteczność w wykrywaniu podobieństw	
Zakres baz porównawczych	
Łatwość obsługi	
Stosunek ceny do jakości	

P6a. Na ile zgadza się Pan(i) lub nie zgadza z opinią, że obecnie wykorzystywany przez Państwo program idealnie dostosowany jest do specyfiki i wymogów Państwa uczelni, „skrojony jest” pod wasze wymagania?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Zdecydowanie tak 4
Raczej tak 3
Raczej nie 2

Zdecydowanie nie.....	1
Nie wiem/trudno powiedzieć	9

DOTYCZY WSZYSTKICH

Nowelizacja ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 1 października 2014 roku nakłada na każdą uczelnię obowiązek korzystania z systemu antyplagiatowego oraz powołuje do życia Ogólnopolskie Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD), dzięki któremu każdy system antyplagiatowy będzie dysponował jednakową bazą porównawczą.

P7a. Czy słyszał(a) Pan(i) o tej nowelizacji?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Tak.....	1
Nie.....	2

P7. Czy nowelizację tę uważa Pan(i) za użyteczną z punktu widzenia uczelni?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ OCENY

Zdecydowanie tak.....	5
Raczej tak	4
Ani tak, ani nie.....	3
Raczej nie	2
Zdecydowanie nie.....	1
Trudno powiedzieć	9

PRZEJŚĆ DO P9

P8. Dlaczego Pan(i) tak uważa? Proszę uzasadnić swoją opinię.

PROSIMY ZAPISAC PONIŻEJ SZCZEGÓŁOWĄ ODPOWIEDŹ

P9. Czy Pana(i) zdaniem, uczelnia, którą Pan(i) reprezentuje jest przygotowana do realizacji obowiązku kontroli antyplagiatowej wynikającego z ustawy?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Zdecydowanie tak.....	4
Raczej tak	3
Raczej nie	2

Zdecydowanie nie.....	1
Nie wiem/trudno powiedzieć	9

P10. Czego, jakich elementów Państwu brakuje, co budzi Państwa wątpliwości, lub powoduje niepokój w związku z obowiązkiem nałożonym przez nowelizację ustawy?

PROSZĘ ZAPISAC PONIŻEJ

P11. A jaka jest Pana(i) opinia na temat utworzenia Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD)?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Zdecydowanie pozytywna	5
Raczej pozytywna	4
Ani pozytywna, ani negatywna	3
Raczej negatywna	2
Zdecydowanie negatywna.....	1
Nie wiem/trudno powiedzieć	9

PRZEJŚĆ DO P11b

P11a. Dlaczego Pan(i) tak uważa?

PROSIMY ZAPISAC PONIŻEJ

P11b. Poniżej znajdują się opinie i wątpliwości przedstawicieli uczelni, z którymi rozmawialiśmy dotyczące Ogólnopolskiego Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych (ORPPD). W stosunku do każdej z tych opinii proszę zaznaczyć na ile się Pan(i) z nią zgadza bądź nie zgadza?

PRZY KAŻDYM STWIERDZENIU PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEGO KODU ODPOWIADAJĄCEGO PANA(I) OPINII.

Zdecydowanie się zgadzam	5
Raczej się zgadzam	4

Ani się zgadzam, ani nie zgadzam	3
Raczej się nie zgadzam	2
Zdecydowanie się nie zgadzam	1
Nie wiem/trudno powiedzieć	9

ROTACJA

- Wprowadzenie prac w Repozytorium do końca 2016 roku to zbyt krótki okres.
- Wprowadzenie prac w Repozytorium to duży nakład pracy dla uczelni.
- Jest wiele różnych wątpliwości związanych z samym procesem wprowadzania prac archiwalnych do Repozytorium.
- Nie wiadomo w jakim formacie należy umieszczać prace w repozytorium (format edytowalny, skan, pdf itp.?).
- Są wątpliwości związane z umieszczaniem prac, które z różnych powodów powinny być tajne (np.: umowa z przedsiębiorcami, informacje niejawne, załączek doktoratu itd.).
- Nie wiadomo na jakich zasadach i kto będzie miał dostęp do zawartości Repozytorium.
- Jeżeli w działaniu Repozytorium wprowadzane będą zmiany będzie to generować dodatkowe kłopoty dla uczelni.

P11c. ZADAĆ W PRZYPADKU ODPOWIEDZI ZDECYDOWANIE SIĘ ZGADZAM LUB RACZEJ SIĘ ZGADZAM w punkcie c) Jest wiele różnych wątpliwości związanych z samym procesem wprowadzania prac archiwalnych do Repozytorium, POZOSTALI PRZEJŚĆ DO P12

P11c Wyraził(a) Pan(i) opinię, że jest wiele różnych wątpliwości związanych z samym procesem wprowadzania prac archiwalnych do Repozytorium. Jeżeli oprócz tego o co już pytaliśmy, ma Pan(i) w związku z tym jeszcze jakies wątpliwości, proszę zapisać poniżej.

PROSIMY ZAPISAC PONIZEJ

P12. Czy Państwa zdaniem na rynku programów antyplagiatowych powinna być konkurencja, czy też wszystkie uczelnie powinny mieć jeden program antyplagiatowy, wskazany centralnie?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Zdecydowanie powinna być konkurencja..... 1

- Raczej powinna być konferencja.....2
- Raczej powinien być jeden program antyplagiatowy..... 3
- Zdecydowanie powinien być jeden program antyplagiatowy4
- Nie wiem/trudno powiedzieć5

PRZEJŚĆ DO P12c

P12b Dlaczego Pan(i) tak uważa? Proszę uzasadnić swoją opinię?

PROSIMY ZAPISAC PONIŻEJ

P12c Jakie korzyści Pana(i) zdaniem daje fakt, że na rynku dostępnych jest kilka różnych programów antyplagiatowych?

PROSIMY ZAPISAC PONIŻEJ

P13. Czy zgadza się Pan(i) z opinią, że lista programów dopuszczonych do współpracy z uczelniami powinna być centralnie weryfikowana, pod kątem spełniania odpowiednich standardów?

Skala:

- Zdecydowanie się zgadzam 5
- Raczej się zgadzam 4
- Ani się zgadzam, ani nie zgadzam 3
- Raczej się nie zgadzam 2
- Zdecydowanie się nie zgadzam 1
- Nie wiem/trudno powiedzieć 9

P13a. Na ile zgadza się Pan(i) lub nie zgadza z poniższymi opiniami, jakimi podzielili się z nami przedstawiciele uczelni, z którymi rozmawialiśmy. W stosunku do każdej opinii proszę zaznaczyć na ile się Pan(i) z nią zgadza lub nie zgadza?

Skala:

- Zdecydowanie się zgadzam 5

Raczej się zgadzam	4
Ani się zgadzam, ani nie zgadzam	3
Raczej się nie zgadzam	2
Zdecydowanie się nie zgadzam	1
Nie wiem/trudno powiedzieć	9

Konkurencja na rynku programów antyplagiatowych, fakt że dostępne są różne rozwiązania, a uczelnie mają prawo wyboru....

ROTACJA

- ma pozytywny wpływ na jakość kontroli antyplagiatowej, programy doskonałą się, aby dawać lepszą jakość usług i lepiej odpowiadać na potrzeby klientów.
- ma pozytywny wpływ na jakość kształcenia.
- wprowadza niepotrzebny bałagan i zamieszanie.
- utrudnia wprowadzanie standardów jakim sprostać powinny wszystkie uczelnie.
- generuje niepotrzebne koszty dla uczelni (zaangażowanie czasu w wybór programu, koszty).
- obarcza uczelnie odpowiedzialnością, za dokonanie odpowiedniego wyboru, zgodnego ze standardami.

P14. Czy macie Państwo jakieś potrzeby związane konkretnie **z tworzeniem lub wdrażaniem** procedur antyplagiatowych? Jak te są potrzeby, proszę zapisać poniżej?

PROSIMY O SZCZEGÓŁOWE ZAPISANIE PONIŻEJ

Już na zakończenie prosimy o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań dotyczących Pana(i) opinii na temat zysków jakie daje kontrola antyplagiatowa prowadzona na uczelni.

P15. Poniżej znajdują się opinie przedstawicieli uczelni, z którymi rozmawialiśmy dotyczące zysków jakie przynosi uczelni stosowanie kontroli antyplagiatowej. W stosunku do każdej z tych opinii proszę zaznaczyć na ile się Pan(i) z nią zgadza bądź nie zgadza?

PRZY KAŻDYM STWIERDZENIU PROSIMY ZAZNACZYĆ JEDEN KOD ODPOWIADAJĄCY PANA(I) OPINII.

- Zdecydowanie się zgadzam 5
 Raczej się zgadzam 4
 Ani się zgadzam, ani nie zgadzam 3
 Raczej się nie zgadzam 2
 Zdecydowanie się nie zgadzam 1
 Nie wiem/trudno powiedzieć 9
 Dzięki kontroli antyplagiatowej..... :

- a) poprawia się jakość kształcenia.
- b) prace są bardziej samodzielne.
- c) studenci zaznajamiają się z prawem ochrony własności intelektualnej.
- d) studenci uczą się sposobów poprawnego i zgodnego z prawem posługiwania się źródłami danych.
- e) studenci nabierają pozytywnych nawyków związanych z posługiwaniem się źródłami danych.
- f) zmienia się mentalność studentów związana z własnością intelektualną.
- g) maleje przyzwolenie społeczne związane ze „ściągnięciem” i „kopiowaniem”.

P16. Jak określił(a)by Pan(i) wiedzę młodzieży przychodzącej do Państwa uczelni związaną z ochroną własności intelektualnej? Przy ocenie proszę posłużyć się skalą od 1 do 9, gdzie 1 – nie wiedzą nic na ten temat, zaś 9 – mają gruntowną znajomość tematu. Oczywiście może Pan(i) wskazać dowolną cyfrę od 1 do 9, która odpowiada Pana(i) opinii.

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ OCENY

1 ____ 2 ____ 3 ____ 4 ____ 5 ____ 6 ____ 7 ____ 8 ____ 9

Nie wiedzą nic na ten temat _____ mają gruntowną znajomość tematu

Nie wiem/trudno powiedzieć 0

P17. A jak określił(a)by Pan(i) społeczne przyzwolenie na stosowanie metody „kopiuj-wklej” i „ściągnięcie” przy pisaniu prac?

Przy ocenie proszę posłużyć się skalą od 1 do 9, gdzie 1 – nie ma przyzwolenia, zaś 9 – jest bardzo duże przyzwolenie. Oczywiście może Pan(i) wskazać dowolną cyfrę od 1 do 9, która odpowiada Pana(i) opinii.

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ OCENY

1 ____ 2 ____ 3 ____ 4 ____ 5 ____ 6 ____ 7 ____ 8 ____ 9

Nie ma przyzwolenia _____ Bardzo duże przyzwolenie

Nie wiem/trudno powiedzieć 0

P18. Na ile zgadza się Pan(i) z następującymi stwierdzeniami?
PRZY KAŻDYM STWIERDZENIU PROSIMY ZAZNACZYĆ JEDEN KOD ODPOWIADAJĄCY PANA(I) OPINII.

Zdecydowanie się zgadzam	5
Raczej się zgadzam	4
Ani się zgadzam, ani nie zgadzam	3
Raczej się nie zgadzam	2
Zdecydowanie się nie zgadzam	1
Nie wiem/trudno powiedzieć	9

- Kontrola antyplagiatowa powinna objąć wszystkie poziomy nauczania, począwszy od szkoły podstawowej, poprzez gimnazjum i szkołę średnią
- Młodzież powinna być zaznajamiana z prawem własności intelektualnej już od początku edukacji.
- Powinny być prowadzone działania zmierzające do zmiany społecznego przyzwolenia na niesamodzielność prac wynikającą ze „ściągnięcia” oraz stosowania metody „kopiuj –wklej”

METRYCZKA

Na zakończenie proszę o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań, które będą nam potrzebne do statystycznego opracowania wyników badania.

M1. Czy uczelnia, którą Pan(i) reprezentuje, jest uczelnią publiczną, czy niepubliczną?

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

Uczelnia publiczna	1
Uczelnia niepubliczna	2

M2. Czy uczelnia, którą Pan(i) reprezentuje to:

PROSIMY O ZAZNACZENIE JEDNEJ ODPOWIEDZI

- uniwersytet
- politechnika
- akademia morską
- akademia muzyczna
- akademie sztuk pięknych
- akademia wychowania fizycznego
- państwowa wyższa szkoła teatralna
- wyższa szkoła zawodowa
- uczelnia ekonomiczna
- uczelnia medyczna
- uczelnia pedagogiczna
- uczelnia rolnicza

- 13 uczelnia służb państwowych
- 14 uczelnia teologiczna
- 15 uczelnia wojskowa
- 16 uczelnia humanistyczna

Inna **PROSZĘ ZAPISAĆ JAKA?** _____

M3. Proszę o zaznaczenie województwa, w którym znajduje się reprezentowana przez Pan(a/ią) uczelnia?

PROSIMY O ZAZNACZENIE ODPOWIEDZI:

- Województwo dolnośląskie
- Województwo kujawsko-pomorskie
- Województwo lubelskie
- Województwo lubuskie
- Województwo łódzkie
- Województwo małopolskie
- Województwo mazowieckie
- Województwo opolskie
- Województwo podkarpackie
- Województwo podlaskie
- Województwo pomorskie
- Województwo śląskie
- Województwo świętokrzyskie
- Województwo warmińsko-mazurskie
- Województwo wielkopolskie
- Województwo zachodniopomorskie

M4. Proszę zapisać funkcję jaką pełni Pan(i) na uczelni, lub zajmowane przez Pana(ią) stanowisko.

PROSZĘ ZAPISAĆ PONIŻEJ

**TO JUŻ WSZYSTKIE PYTANIA.
SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA POŚWIĘCONY CZAS I WYPEŁNIENIE
ANKIETY.**

8. Międzyuniwersyteckie Centrum Informatyzacji: komentarz do Raportu: Kontrola antyplagiatowa prac dyplomowych¹⁵

Autorzy:

prof. dr hab. Marek Kowalski, prof. dr hab. Marek Kręglewski

Cel powstania memorandum nie jest dla mnie dostatecznie jasny. Jak do-tychczas w Polsce nie przeprowadzono rzetelnych badań porównawczych skuteczności dostępnych rozwiązań antyplagiatowych. Odnoszę wrażenie, że respondenci badań ankietowych częściej bazują na informacjach z drugiej ręki, niż na własnej wiedzy i doświadczeniach. Widać to np. w formu-łowanym pod adresem kilku systemów antyplagiatowych postulatem współ-pracy z Ogólnopolskim Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych, które – za sprawą MNiSW – nie jest dostępne dla żadnego z dostawców usług antyplagiatowych.

Warto też odnotować, że od czasu przedstawionego w memorandum ba-dania upłynęło pół roku.

Z jednej strony był to okres względnej stabilności rozwiązań prawnych, ale z drugiej strony czas licznych udoskonaleń w rozwiązaniach antyplagia-towych. Szereg postulatów zgłaszanych przez użytkowników systemów OSA i Plagiat.pl zostało zrealizowanych. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronach internetowych <http://wiki.osaweb.pl> i <http://plagiat.pl>. [...]

Uważam, również, że nie powinno się ignorować informacji o wynikach kontroli NIK zawartych w dokumencie OCHRONA PRAW AUTORSKICH W PRACACH DYPLOMOWYCH W SZKOŁACH WYŻSZYCH (Nr ewid. 66/2014/P13149/LKI), natomiast w Memorandum nie ma do niego nawiąza-nia. [...]

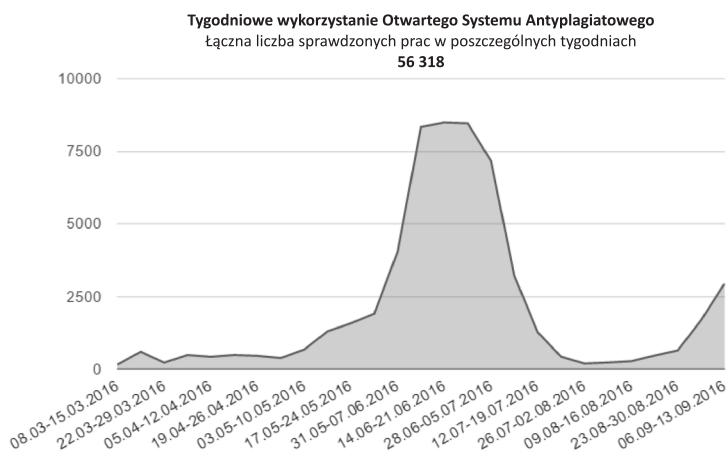
Największym problemem „Memorandum” jest sposób doboru próby uczelni¹⁶, w których widoczna jest nadreprezentacja uczelni korzystających z Plagiat.pl, a prawie zupełny brak uczelni korzystających z OSA. Stąd wnio-ski ogólne są ciekawe, ale porównanie różnych systemów antyplagiatowych ma wątpliwą wartość.

¹⁵ Tekst Opinii nie zawiera uwag, które zostały uwzględniane w tekście Raportu.

¹⁶ Komentarz Autorów „Memorandum dotyczącego polityki antyplagiatowej”: informacje na temat zasad doboru próby: *vide* s. 20.

Na marginesie dodam, że mierzenie popularności rozwiązań antyplagiatowych liczbą zrzeszonych Uczelni lub zawartych umów na użytkowanie nie wydaje się dobrym rozwiązaniem. Znacznie lepszym miernikiem jest liczba zweryfikowanych prac dyplomowych w miesiącach od maja do października albo w ciągu roku akademickiego, odniesiona do ich łącznej liczby przypadającej na ten okres w skali Polski.

Jako uzupełnienie dołączam informację o wykorzystaniu systemu OSA.



Należę do niemałej części środowiska akademickiego hołdującej zasadzie jakości przez jawność i uważam, że najlepiej byłoby, gdyby prace gromadzone w ORPPD były publicznie dostępne w mocy obowiązującego prawa. Dlatego z zadowoleniem przeczytałem punkt 1 Podsumowania:

„W zakresie rozwiązań prawnych postuluje się by tworzone Ogólnopolskie Repozytorium Prac Dyplomowych było otwarte i powszechnie dostępne (na zasadzie open access).”

Powszechna dostępność tekstów prac dyplomowych podniesie jakość tych prac!

Ponadto warto podkreślić wydaje mi się zalecenie: *„Wykorzystanie dodatkowych narzędzi kontroli wydaje się szczególnie wskazane w sytuacji, gdy jednolity system antyplagiatowy dostępny będzie w trybie open-source. Powszechna dostępność kodu programu z dużym prawdopodobieństwem będzie inspiracją do tworzenia programów zniekształcających tekst w taki sposób, aby plagiat nie został wykryty.”*

Jest to bardzo ważne stwierdzenie, z którym się w pełni zgadzam.

V. Spójny system kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych na polskich uczelniach – wnioski i rekomendacje wynikające z przeprowadzonych badań

Kompleksowa ochrona praw autorskich na uczelniach jest kluczowa dla zapewnienia wysokiej jakości kształcenia. Od 2005 roku instytucje szkolnictwa wyższego w Polsce podejmują działania na rzecz przeciwdziałania zjawisku plagiatów, wprowadzając odpowiednie regulacje na poziomie uczelni. Ustawowy obowiązek i zarys centralnych regulacji w zakresie kontroli antyplagiatowej pojawił się jednak dopiero w nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 11 lipca 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1198), art. 167a pkt. 4, której zapisy miały wejść w życie od 01 października 2015 r. Na ich podstawie obligatoryjna stała się weryfikacja prac dyplomowych z wykorzystaniem oprogramowania antyplagiatowego przed obroną. Powołano również Ogólnopolskie Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych, które miało stanowić bazę referencyjną dla systemów antyplagiatowych. Trudności w implementacji założeń ustawy z 2014 r., wskazały na potrzebę modyfikacji i uzupełnienia obowiązującego kształtu rozwiązań. Nowa koncepcja kształtu polityki antyplagiatowej, uchwalona 23 czerwca 2016 r., Ustawa z dnia 20 maja 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 908) zmienia w sposób znaczący wcześniejszą wizję polityki antyplagiatowej. Na mocy nowelizacji ma powstać bezpłatny dla uczelni, Jednolity System Antyplagiatowy, współpracujący z ORPPD, za pomocą którego obowiązkowo mają być sprawdzane prace dyplomowe powstające na polskich uczelniach.

Intencją autorów jest, by niniejszy raport stał się głosem w dyskusji na temat stworzenia trwałych i skutecznych założeń polityki regulującej kształt kontroli antyplagiatowej.

W procesie dyskusji nad ostatecznym kształtem kontroli antyplagiatowej, dla podniesienia jakości kształcenia zasadnym wydaje się uzupełnienie dotychczasowych regulacji w następujących obszarach:

1. W zakresie rozwiązań prawnych postuluje się, by tworzone Ogólnopolskie Repozytorium

Prac Dyplomowych było otwarte i powszechnie dostępne (na zasadzie open access). Powszechna dostępność do archiwum prac jest elementem procedury i gwarantem ich ochrony. W sytuacji, gdy wszystkie prace będą jawne, znacznie łatwiejsze będzie wykrycie plagiatów, a sama świadomość publikacji pracy będzie stanowiła czynnik w sposób naturalny zniechęcający do naruszeń.

Rozwiązanie to również znacznie ograniczy zjawisko handlu pracami dyplomowymi. W większości przypadków bazuje ono na kompilacjach złożonych z kilku prac archiwalnych pozyskanych od absolwentów. W sytuacji jawności prac dyplomowych, rozwiązanie takie będzie nieopłacalne zarówno dla sprzedających swoje prace jak i dla plagiujących firm – które stracą źródło łatwego dochodu.

Warto mieć na uwadze również projakościowe skutki takiego rozwiązania – umożliwi ono powszechny dostęp do prac, co zmniejszy powtarzalność wybieranych tematów prac, implikując zwiększenie innowacyjności, podyktowane dążeniem do innowacyjności, a nie tylko chęcią uniknięcia ryzyka plagiatu.

Otwartość archiwum wyeliminuje również przeszkody proceduralne, jakie stanęły na drodze implementacji wcześniejszych regulacji. Ochrona prac dyplomowych, jako utworów autorskich, nota bene znacznie surowsza niż ma to miejsce w przypadku z pewnością donioślejszych pod względem wartości naukowych dysertacji doktorskich, doprowadziła do paraliżu działania ORPPD i konieczność wprowadzenia aktualnych zmian.

2. W obszarze rozwiązań proceduralnych, należy pamiętać, że większość uczelni ma już pewne doświadczenia w zakresie stosowania programów antyplagiatowych i wdrażaniu procedur. Zasadne jest czerpanie z tych doświadczeń przy wdrażaniu rozwiązań przewidzianych nowelizacją z dn. 20 maja 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 908). Wypracowane i przetestowane w kolejnych cyklach akademickich mogą stanowić bazę dla wprowadzanych rozwiązań i cenny przykład dobrych praktyk.

System antyplagiatowy to jedynie narzędzie, które wspiera nauczycieli akademickich i promotorów w ich pracy. Dla skuteczności działania, musi być obudowane stosownymi procedurami, które obejmują cały proces oceny prac dyplomowych, wskazując kolejne etapy postępowania i dając wytyczne postępowania w sytuacji wykrycia naruszeń.

Tylko transparentne i proste procedury sprawią, że kontrola antyplagiatowa nie będzie postrzegana jako kolejny żmudny obowiązek, nakładany na kadrę akademicką, czy „straszak” dla studentów. Konsekwentne i kompleksowe działania na rzecz ochrony własności intelektualnej powinny mieć

przede wszystkim charakter prewencyjny i stanowić element wychowawczy. Tylko wówczas zostaną w pełni zinternalizowane przez wszystkich członków wspólnoty akademickiej i wpiszą się na stałe w funkcjonowanie instytucji edukacyjnych podnosząc trwale jakość kształcenia.

Uczelnie potrzebują wsparcia instytucji zewnętrznych w tworzeniu i ewaluacji procedur antyplagiatowych. Warto zaznaczyć, że wiedza i doświadczenie jakie osiągnęły w tym zakresie zostały wypracowane w toku współpracy i wzajemnej wymiany doświadczeń z takimi instytucjami eksperckimi jak Fundacja Rektorów Polskich, Urząd Patentowy czy Fundacja im. Jeana Augustin'e'a Fresnela. To one powinny służyć wsparciem w wypracowaniu jednolitych zasad postępowania i kryteriów dobrych praktyk. Kluczowe dla powodzenia projektu jest również odpowiednie przeszkolenie kadry administracyjnej, nauczycieli akademickich, promotorów i studentów.

Z drugiej strony, jak wskazują doświadczenia partnera projektu, efektywność procedur jest zagwarantowana wyłącznie w sytuacji, gdy są one dopasowane do specyfiki funkcjonowania uczelni – jej profilu, wielkości, istniejących regulaminów i wytycznych związanych z obiegiem wewnętrznym dokumentów. Pożyteczne wydaje się wspieranie inicjatyw mających na celu stworzenie systemów certyfikacji procedur antyplagiatowych, które uwzględniając różnice wynikające ze specyfiki poszczególnych jednostek oraz różne aspekty zapobiegania plagiatom, zapewnią wysoki poziom ochrony praw autorskich i jakości kształcenia.

Jak wskazują dotychczasowe doświadczenia, uczelnie uczestniczące w programach certyfikacji i przeprowadzające regularne audyty procedur antyplagiatowych zdołały wypracować skuteczne mechanizmy ochrony antyplagiatowej, którym zazwyczaj towarzyszą działania upowszechniające pozytywne postawy wśród studentów i skutecznie ograniczające naruszenia praw autorskich.

3. Czynnikiem podnoszącym skuteczność wprowadzonych regulacji byłoby stworzenie przyjaznego systemu popularyzacji informacji na temat wprowadzanych regulacji antyplagiatowych i zaleceń dla uczelni. Szczególnie pożądane wydaje się stworzenie bazy wiedzy dostępnej on-line z której korzystać mogliby zarówno pracownicy administracyjni, akademicy jak i studenci, gdzie można będzie znaleźć informacje na temat regulacji prawnych, definicji, wytyczne odnośnie tworzenia procedur czy odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania. Compendium takie powinno również zawierać odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania.

Jak wskazują przytoczone wyniki badania, w początkowym okresie wprowadzania kontroli antyplagiatowej uczelnie napotykały szereg trudności z jej wdrażaniem, wynikających z widocznego w środowiskach akademickich oporu. Studenci traktują to zjawisko jako narzędzie represji, nauczyciele

akademyjni jako Źródło utrudnień w pracy nad przygotowanie studenta do obrony. Problem stanowi brak informacji o definicjach podstawowych pojęć związanych z tematyką oraz jednoznacznych wytycznych określających zasady funkcjonowania programów do wykrywania podobieństw. Stosowne wytyczne i definicje choć nie zostały wpisane w ustawę, funkcjonują bowiem w środowisku akademickim, np. w ramach opracowań systemu certyfikacji Uberrima Fide przyznawanych przez Fundację im. Jeana Augustina Fresnela, instrukcji oferowanych przez dostawców oprogramowania, m.in, Plagiat.pl oraz zapisy regulaminowe uczelni posiadających działający system antyplagiatowy.

Zatem wprowadzenie równoległych działań edukacyjnych wydaje się być kluczowe dla efektywności wdrożenia nowych regulacji. Kontrola antyplagiatowa powinna być bowiem immanentnym elementem systemu procesu kształcenia wyższego i stanowić jeden ze stałych elementów oceny prac pisemnych studentów.

4. Pożądane i korzystne z punktu widzenia jakości kształcenia byłoby wykorzystywanie na uczelniach wielu programów antyplagiatowych.

Rozwiązanie centralne, wprowadzające jednolity system antyplagiatowy z pewnością odciąży uczelnie zarówno finansowo, jak i organizacyjnie, likwidując konieczność stosowania procedury wyboru oprogramowania, nie jest to rozwiązanie optymalne. Aktualnie nie ma informacji na temat działania, projektowanych parametrów technicznych i funkcjonalności Jednolitego Systemu Antyplagiatowego. Ponieważ oprogramowanie będzie tworzone od podstaw może różnić się od rozwiązań obecnie funkcjonujących na rynku, zaś dostosowanie do potrzeb postępowania sprawdzającego z pewnością będzie wymagało wnikliwych testów, aby jakość projektu nie odbiegała od standardów wypracowanych przez wiele lat funkcjonowania rynku usług antyplagiatowych.

Stosowanie przez uczelnie wielu narzędzi weryfikacji prac zapewni kontynuację wypracowanych wzorców, dostęp do zróżnicowanych funkcjonalności oraz zwiększy dokładność kontroli, a także, co istotne szczególnie w pierwszej fazie działania, pozwoli zmierzyć i porównać skuteczność różnych narzędzi.

Wykorzystanie dodatkowych narzędzi kontroli wydaje się szczególnie uzasadnione w sytuacji, gdy jednolity system antyplagiatowy dostępny będzie w trybie open-source. Powszechna dostępność kodu programu z dużym prawdopodobieństwem będzie inspiracją do tworzenia programów zniekształcających tekst w taki sposób, aby plagiat nie został wykryty. Już obecnie właściciele programów antyplagiatowych spotykają się z próbami oszukania systemu. W momencie, gdy kod jedyne go systemu antyplagiatowego będzie otwarty, walka z nieuczciwymi praktykami będzie znacznie trudniej-

sza. Ponadto w sytuacji monopolu jednego systemu z ustawową gwarancją finansowania, istnieje realne ryzyko znacznego obniżenia jakości usług, wynikające z braku bodźców do udoskonalania silnika programu. Podobny mechanizm zaobserwowano w systemie słowackim, gdzie wprowadzenie centralnego systemu antyplagiatowego nie spowodowało zmniejszenia skali zjawiska plagiatowania prac dyplomowych.

Kluczowe jest, aby wszelkim regulacjom wprowadzanym w tym obszarze towarzyszyła idea, że kontrola antyplagiatowa ma charakter projakościowy, zachęcający do tworzenia prac na jak najwyższym poziomie. Kontrproduktywne jest postrzeganie jej tylko jako procedury administracyjnej, wymagającej organizacyjnej optymalizacji. Dopuszczenie dodatkowych narzędzi pozwoli zapobiec sytuacji, w której sprawdzenie pracy będzie jedynie spełnieniem obowiązku, czyniącym kontrolę prac dyplomowych umocowaną prawnie fikcją.

Popierając inicjatywę poprawy jakości kształcenia przez wprowadzenie obowiązku weryfikacji antyplagiatowej prac dyplomowych wyrażamy opinię, że aby nowe regulacje nie były martwymi zapisami, konieczne jest organizacyjne wsparcie uczelni we wdrażaniu nowych zasad oceny prac dyplomowych. Ich kształt powinien być wypracowany w toku wielostronnej dyskusji, która pozwoli odpowiedzieć na problemy nieuchronnie pojawiające się na etapie implementacji nowych rozwiązań.

VI. Podsumowanie

Przedstawiony Raport pt. „*Memorandum dotyczące polityki kontroli antyplagiatowej prac dyplomowych na polskich uczelniach*” został opracowany z intencją udostępnienia jego treści rektorom uczelni i innym zainteresowanym osobom i instytucjom. Wpisuje się on w trwającą debatę nad ścieżkami działań antyplagiatowych. Odwołuje się on do dotychczasowych doświadczeń szkół wyższych, będąc próbą podsumowania ich działań i dorobku.

Składamy podziękowanie autorom opracowania dziękując jednocześnie realizatorom i uczestnikom przeprowadzonych badań.

Osobne słowa podziękowania kierujemy do prof. dr hab. Tadeusza Więckiego, który wystąpił w roli eksperta FRP-ISW w procesie przygotowywania końcowej redakcji i edycji niniejszego Raportu.